



Piotrków Trybunalski i okolice

Przewodnik turystyczny





www.piotrkow.pl www.ziemialodzka.pl



PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Urząd Miasta Piotrkowa Trybunalskiego

Pasaż Karola Rudowskiego 10
97-300 PIOTRKÓW TRYBUNALSKI
tel. 0 - 44 / 732 77 01
e-mail: piotrkow@piotrkow.pl
<http://www.piotrkow.pl>
bezpłatna infolinia 0 - 800 241 251



Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego

ul. Sienkiewicza 67
90-009 ŁÓDŹ
tel./fax 0 - 42 / 638 59 57
e-mail: biuro@rotwl.pl
<http://www.rotwl.pl>
<http://www.ziemialodzka.pl>

*Piotrków Trybunalski
i okolice
Przewodnik turystyczny*

Autorzy: Marcin Gąsior
Jarosław Orzyński
Mirośław Ratajski

Zdjęcia: Czesław Abratkiewicz
Ryszard Bonisławski
Jacek Bykowski
Małgorzata Gletkier
Przemysław Różycki
Piotr Sölle
Tomasz Schwagrzak
Dariusz Śmigieński
Piotr Wypych
Ryszard Ząbek
zbiory Archiwum Państwowego
zbiory Muzeum Okręgowego
zbiory archiwum ROTWŁ

Redakcja: Mirośław Ratajski
Marcin Gąsior
Jarosław Orzyński
Małgorzata Gletkier

Wydawca: Urząd Miasta Piotrkowa Trybunalskiego
Pasaż Karola Rudowskiego 10
97-300 Piotrków Trybunalski

Regionalna Organizacja Turystyczna
Województwa Łódzkiego
ul. Sienkiewicza 67, 90-009 Łódź

ISBN: 978-83-927264-4-9

Realizacja: Oficyna Wydawniczo-Reklamowa Sagalara
ul. Lodowa 106A, 93-232 Łódź
sagalara@sagalara.com.pl, www.sagalara.com.pl

Marcin Gąsior

HISTORIA	5
Wstęp	5
Pierwsza wiadomość i herb miasta	7
Piotrkowskie opowieści i legendy	14
Różne podania o początkach Piotrkowa	15
Legendy z czasów historycznych	22
Piotrków Trybunalski – położenie i statystyka	30
Zarys dziejów miasta	34
Prahistoria	34
Początki miasta	35
Okres sejmowy	42
Okres trybunalski	46
Pod zaborami	55
Czasy najnowsze	61

Jarosław Orzyński

ZABYTKI MIASTA I OKOLIC	72
Zabytki Piotrkowa	73
Miejskie trasy wycieczkowe	90
Wycieczki rowerowe lub samochodowe	91
Okolice Piotrkowa	94
Witów	94
Sulejów – Podklasztorze	99
Wolbórz	106

Mirosław Ratajski

WALORY KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNE PIOTRKOWA I REGIONU	111
Informacje praktyczne – miasto i okolice	115

ZARYS DZIEJÓW MIASTA (*skrót opr. M. Gąsior*)

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: A HISTORY OF THE CITY IN BRIEF, <i>tłum. Jerzy Perucki</i>	126
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI – EIN HISTORISCHER UMRIS (AUSZUG), <i>tłum. Magdalena Kitowska</i>	129
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI – TRAÎT HISTORIQUE (RÉSUMÉ), <i>tłum. Grzegorz Bartosik</i>	133

BIBLIOGRAFIA (<i>zebrał M. Gąsior</i>)	136
---	-----

MAPA – SZLAK ZABYTEKÓW	138
-------------------------------------	-----





1. Wstęp

Początek dziejów Piotrkowa Trybunalskiego jest tak odległy w czasie, że stawia go to w rzędzie najstarszych miast polskich. Nie zachowały się niestety, bo uległy spaleniom gdzieś na początku XV wieku, najstarsze dokumenty będące metryką narodzin miasta, czyli przywilej lokacyjny i akt nadania prawa miejskiego. Historycy badając źródła pośrednie, także dokumenty później wystawione, starają się dociec początków Piotrkowa, miasta o świetnej przeszłości i bardzo zmienionych kolejach losu. Był Piotrków miastem książęcym i królewskim, miejscem zjazdów sejmowych i siedzibą Trybunału Koronnego, miastem gubernialnym, powiatowym, stolicą województwa i znowu miastem powiatowym. Roman Plenkiewicz, żyjący w XIX wieku nauczyciel – regionalista działający nie tylko w Piotrkowie, napisał we wprowadzeniu do swojego *Opisu miasta Petrkowa zwanego niegdyś Piotrkowem Trybunalskim* (wyd. w: „Rocznik na rok 1871”) ... *Mało bowiem miast u nas, którychby przeszłość tak ściśle była związana z dziejami całego kraju.* A Leon Rzecznowski, także nauczyciel Gimnazjum Piotrkowskiego w artykule o zamku w Piotrkowie zamieszczonym w 75 numerze „Tygodnika Ilustrowanego” z 1861 roku, taką wyrażał opinię: ... *Nie ma podobno ani jednej z osób mających jaką taką znajomość rzeczy krajowych, któraby nie wiedziała choć cokolwiek o Piotrkowie Trybunalskim.*

Pisali tak nie bez racji, bowiem publikowane w XIX wieku źródła historyczne i opracowania dziejów Polski, często wiązały nazwę miasta z dziejami, jak to dzisiaj określamy, polityki wewnętrznej i nie tylko wewnętrznej. W trwającym od początku XV wieku do 1567 roku sejmowym okresie dziejów miasta, przybywali tu władcy Polski, politycy i posłowie szlacheccy, posłowie obcych państw, w tym składający pierwsze hołdy mistrzowie Zakonu Krzyżackiego. Na czas krótkich wtedy, bo trwających od sześciu tygodni do trzech miesięcy, obrad sejmowych stawał się Piotrków centrum politycznym potężnej monarchii Jagiellonów, która przeżywając pod ich panowaniem okres świetnego rozwoju, zmierzała do utworzenia na sejmie lubelskim w 1569 roku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wyznaczony w późniejszym okresie na siedzibę Trybunału Koronnego – najwyższego i niezależnego od władzy królewskiej sądu szlacheckiego dawnej Polski, stał się Piotrków na 214 lat, przynajmniej formalnie, stolicą sprawiedliwości w zachodniej części Rzeczypospolitej. Przynajmniej formalnie, bo rozmaicie z tą sprawiedliwością bywało. Stanisław Orzechowski – ksiądz, pisarz i polityk – malownicza postać epoki ostatnich Jagiellonów, rozgniewany wołał: *Bodaj tam drugi raz nie jeździć, ani na tych sejmach nie bywać! Aż tam czasu użyjesz,*

albo sprawiedliwości po którą jedziesz dostaniesz? Zmienił zdanie w 1552 roku, kiedy sejm piotrkowski pomyślnie rozstrzygnął jego sprawę. Sto lat później Krzysztof Opaliński – wojewoda poznański, który był deputatem, a nawet marszałkiem Trybunału (1640), pisał do brata Łukasza marszałka nadwornego koronnego: ... *wjeździemy do Piotrkowa ... na osiełku złotem obłożonym*. W XVIII wieku znane było w tej części Polski przysłowie: *piotrkowski świadek za łyżkę barszczu*, a do XX wieku przetrwała legenda o wyroku diabelskiego trybunału, który był sprawiedliwszy od piotrkowskiego. Legendę przypisują sobie oba miasta trybunalskie: Piotrków i Lublin. Rozmaicie bywało, bo też i rozmaite były dzieje Rzeczypospolitej i ma rację L. Rzeczniewski pisząc o ścisłych związkach przeszłości Piotrkowa z dziejami kraju. Piotrków stał się miastem najpewniej wtedy, kiedy Polska wychodziła z rozbitcia dzielnicowego; swój rozkwit przeżywał w potężnej monarchii Jagiellonów i Wazów, podupadł, kiedy upadało państwo w ciągu XVIII wieku. Przejeżdżający roku przez Piotrków w 1793 roku inflancki podróżnik Fryderyk Schultz, kończy swój krótki opis miasta takim zdaniem: *Miasto znalazłem ożywione, należy ono do najzamożniejszych w tej prowincji, a stanie się pod nowymi rządami jeszcze bardziej ludnym i ruchawym*. Przepowiednia Inflantczyka nie

sprawdziła się tak prędko. W ciągu następnych dwudziestu lat rządu w Piotrkowie zmieniały się trzykrotnie, liczba mieszkańców rosła powoli, ożywienie gospodarcze przyniosła dopiero kolej warszawsko-wiedeńska w 1846 roku, a potem utworzenie guberni w 1867 roku. Jednak z taką mocą jak w czasach sejmów i trybunałów Piotrków ożył naprawdę dopiero w okresie I wojny światowej, kiedy przez dwa lata był legionową stolicą kraju jeszcze nie wolnego i ponownie w roku 1975, kiedy na dwadzieścia cztery lata został stolicą województwa. W swoich dziejach Piotrków nigdy nie był miastem silnym gospodarczo. Lata jego świetności zawsze wiązały się z okresem pełnienia roli ponadregionalnego ośrodka administracyjno-politycznego. Po utracie takiego statusu miasto podupadało.



Herb Piotrkowa Trybunalskiego przywrócony według dawnego wzoru w 1979 roku.

2. Pierwsza wiadomość i herb miasta

Jak już wspomniano, początki Piotrkowa giną w pomroce dziejów. Najstarsze ze znanych nam dokumentów pośrednich (przywileje opactwa cystersów w Sułejowie z początku XIII w.) mówią o miejscowości już istniejącej, która stanowi własność panującego. Taki stan rzeczy sprzyja wysuwaniu przez badaczy rozmaitych hipotez dotyczących początków miasta. Roman Plenkiewicz był chyba pierwszym, który we wspomnianej już pracy wyraził pogląd o istnieniu w Piotrkowie przedlokacyjnym grodu, który wraz z osadą targową znaną ze źródeł pisanych, byłby zaczątkiem późniejszego miasta. Część współczesnych badaczy przyjmuje taki pogląd za możliwy i próbuje taki gród zlokalizować. Pisał o nim M. R. Witanowski, pisali W. Kalinowski i H. Rutkowski, R. Rosin, J. Widawski, i K. Głowacki. Ale jak dotychczas hipoteza o istnieniu grodu w Piotrkowie nie znalazła swojego potwierdzenia ani w źródłach historycznych, ani w rezultatach archeologicznych badań prowadzonych na terenie miasta i jego najbliższej okolicy. Te ostatnie potwierdzają za to tezę o wcześniejszej niż XIII wiek metryce Piotrkowa, bowiem ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego sięgające przełomu VIII

i IX wieku zostały odnalezione na obszarze Starego Miasta w trakcie wykopalisk prowadzonych tutaj w końcu lat siedemdziesiątych XX wieku. Podobny kłopot z niepotwierdzonym przez badania archeologiczne istnieniem grodu ma pobliski Wolborz, ale o *castrum Voybor* mówią źródła historyczne, których wiarygodności nikt nie podważa. Pozostałości grodu kasztelańskiego w Rozprzy są widoczne i dzisiaj, a poddane badaniom wykopaliskowym przyniosły obfity materiał archeologiczny potwierdzający informacje o *castrum Rospir* znane ze źródeł pisanych. Wydaje się, że istnienie grodu w książęcym Piotrkowie powinno znaleźć potwierdzenie, jeżeli nie w bezpośrednich, to w pośrednich źródłach historycznych, a te poczynając od dokumentów Leszka Białego z 1217 roku mówią *in Petrecoue*, lub z 4 lutego 1222 roku *in Piotrkow* bez dodatku *castrum*. Wystawiony przez Kazimierza Konradowica w 1255 roku dokument zatwierdzający rozgraniczenie kasztelanii wolborskiej i rozpierskiej, także nie wspomina o tak ważnym punkcie orientacyjnym jak książęcy gród Piotrków położony niemal na granicy obu kasztelanii, która w tym rejonie przebiegała wzdłuż rzeki Wierzejki. Może nie było potrzeby wymieniania piotrkowskiego grodu, ale raczej takiego grodu nie było. W październiku 1313 roku



Michał Rawita Wiatrowski badacz dziejów Piotrkowa, organizator PTK i Muzeum.

Władysław Łokietek – jeszcze książę, w przywileju dla opactwa sulejowskiego wydanym w Radomiu pisze wyraźnie: *in civitate nostra Petricoviensi* – w mieście naszym Piotrkowie – i stąd mamy pierwszą wiadomość, że na początku XIV wieku jest to już miasto – *civitas*, a nie *villa*, *castrum* lub *oppidum*.

Literatura naukowa, popularnonaukowa i publicystyczna dotycząca dziejów i rozwoju Piotrkowa jest już obfita, chociaż jak to zwykle bywa, nie odpowiada ona na wszystkie pytania i nie rozstrzyga wszystkich problemów badawczych prawie już osiemsetletniej historii miasta. Największe z dotychczas opracowanych i wydanych publikacji to *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego* – praca zbiorowa pod redakcją prof. Bohdana Baronowskiego, *Urbanistyka*

Piotrkowa Trybunalskiego dr Kazimierza Głowackiego i *Piotrków Trybunalski w latach pierwszej wojny światowej* dr Aleksego Piasty. W 1967 roku zostały wydane pod redakcją dr Ryszarda Rosina *Materiały na sesję naukową 750 lat Piotrkowa Trybunalskiego*. Ważniejsze opracowania szczegółowe, monografie obiektów zabytkowych, przewodniki itp., przedstawia umieszczone w dalszej części zestawienie bibliografii tematu. Szkoda, że opracowana w okresie międzywojennym przez Michała Rawitę Witanowskiego *Monografia Piotrkowa Trybunalskiego* nie została wydana drukiem. Tym niemniej rękopis jego pracy jest dostępny w Archiwum PAN w Warszawie, a *Materiały do monografii Piotrkowa Trybunalskiego* znajdują się w zasobie Archiwum Państwowego w Piotrkowie, stanowiąc niewątpliwie cenne źródło informacji dla badaczy dziejów Piotrkowa m. in. dlatego, że M.R. Witanowski korzystał z wielu już nieistniejących źródeł historycznych, które zaginęły w latach drugiej wojny światowej. Taki los spotkał np. akta Trybunału Koronnego, księgi miejskie, grodzkie i ziemskie, które przewiezione w latach trzydziestych XIX wieku do Warszawy spłonęły w sierpniu 1944 roku. Tak przed wiekami spłonęły pergaminy zawierające przywileje królewskie nadane Piotrkowowi przez ostatnich Piastów. Jeszcze

w połowie XIX wieku gubernialny archiwariusz inwentaryzując dokumenty miasta, spisał w ratuszu 40 królewskich przywilejów. Do naszych czasów przetrwało tylko jedenaście, z czego dwa, w tym najstarszy z zachowanych, znajdują się w archiwach w Warszawie i Krakowie.

Wśród wielu spraw, które ciągle wzbudzają zainteresowanie tak badaczy jak i mieszkańców Piotrkowa jest sprawa herbu miasta. Wizerunek herbu utrwalony używaniem od końca XVIII wieku przedstawia czerwone mury miejskie z trzema wieżami i otwartą bramą z literą **P** w jej świetle, a ponad nimi na niebieskim tle orła białego z koroną. Tak odrysował go ze starej pieczęci w marcu 1915 roku Edmund Rebek i taki właśnie wizerunek herbu Piotrkowa był używany do 1978 roku i prezentowany w wielu publikacjach, w tym na obwolucie *Dziejów Piotrkowa Trybunalskiego*, chociaż zostały one opublikowane w 1989 roku, a więc dokładnie 10 lat po decyzji o powrocie do starego, czternastowiecznego herbu. Po wielu dyskusjach prowadzonych na sesjach naukowych w 1978 roku podczas obchodów czterechsetlecia ustanowienia Trybunału Koronnego, konsultacjach z naukowcami, specjalistami w zakresie heraldyki i sfragistyki, ówczesna Miejska Rada Narodowa podjęła w październiku 1979 roku uchwałę o przywróceniu

miastu pierwotnego herbu. Jego wizerunek jest znany z dwóch odcisków pieczęci miejskich na dokumentach piotrkowskich z XV i XVI wieku przechowywanych w Archiwum Państwowym w Toruniu (starszy) i Archiwum PAN w Krakowie (młodszy). Pieczęć na dokumencie z Torunia pokazuje w polu wizerunek orła bez korony, a w otoku napis **+ Sigillum + Civitatis + Petricoviensis +** – pieczęć miasta Piotrkowa. Zdaniem heraldyków wizerunek orła bez korony na pieczęci miejskiej podkreśla powiązanie miasta z jego założycielem – panującym, który w okresie nadania Piotrkowowi prawa miejskiego nie był jeszcze królem.

W końcu XIII wieku Władysław Łokietek jako książę kujawski, łęczycki i sieradzki używał stale na pieczęciach herbu kujawskiego, który przedstawia konfigurację (tzw. hybrydę) pół orła i pół lwa odwróconych od siebie głowami, pod małą koroną. Heraldycy uważają, że jest to godło rodowe Piastów kujawskich, którego Łokietek używał jeszcze w 1310 roku. Ta konfiguracja zróżnicowana barwami, została przyjęta w herbach ziem: Łęczyckiej, Sieradzkiej i Kujaw, z których dwa znalazły się obecnie w nowym herbie województwa łódzkiego. Dopiero po ostatecznym zajęciu Krakowa w 1312 roku jako książę krakowski i sandomierski wprowadził na swoją tarczę orła jeszcze



Herb Piotrkowa – wersja od schyłku XVIII wieku, rys. E. Rembeka z 1915 r. wg Odcisku pieczęci sądowej z 1792 r.

bez korony. Być może wtedy książę, a później królewskie miasto Piotrków przyjęło pieczęć ze znakiem książęcym. Ten znak przyjęty w XIV wieku jako herb miasta, pozostawał w niezmienionej po-



Strona tytułowa utworu J. Dyndowicza „Na klejnot herbowy...” z wizerunkiem herbu Piotrkowa wyd. w Krakowie w roku 1646.

staci do połowy XVII wieku. Wiemy o tym z opublikowanej przez Fabiana Myślimskiego w Krakowie w roku 1646 publikacji: *Przemowa w kościele Farskim Piotrkowskim przy Ofierze Przenajświętszej, Z ustanowienia publicznego nabożeństwa Za dobre zdrowie i szczęśliwe Prowadzenie Najjaśniejszych K.I.M. z Królową Ię Mością współ. Podczas przejazdu mimo Piotrków, Die 5 Iulij 1646.* Przez Piotrków, a właściwie obok miasta przejeżdżali wówczas Władysław IV wraz z żoną Marią Ludwiką. Wtedy to Jacek Dynowicz – bakałarz piotrkowskiej szkoły parafialnej wygłosił opublikowany przez F. Myślimskiego wiersz: *Na Kleynot Herbowy Miasta I.K.Mści Piotrkowskiego Trybunalskiego.* Tekst wiersza został ozdobiony pięknym rysunkiem orła na barokowej tarczy. Ale już „Pieczęć Większa Miasta J.K.M. Piotrkowa” (*Sigillum Maius Civitatis S.R.M. Petricoviensi*) z 1674 roku (lakowy odcisk w zbiorach muzeum piotr-



Odcisk pieczęci Sądu Ordynaryjnego Miasta Piotrkowa z 1792 roku, zbiory Muzeum



Odcisk pieczęci większej miasta Piotrkowa z 1674 roku, zbiory Muzeum

kowskiego) ukazuje nowy wizerunek herbu: orzeł w koronie ma na piersi tarczę z rysunkiem otwartej bramy miejskiej z trzema basztami. I jest to zapowiedź dalszej ewolucji herbu, która rozpoczęła już w końcu XVIII wieku, kończy się znanym i rozpowszechnianym m.in. przez Piotrkowski Oddział PTK rysunkiem wykonanym w 1915 roku przez E. Rembeka, według odcisków pieczęci sądowych z lat 1792 i 1799. Nie jest to jeszcze oficjalny herb miasta, a raczej znak instytucji, w tym przypadku *Sądu Ordynaryjnego Pierwszej Instancji Miasta Piotrkowa*. Skąd wzięł się taki wzór pieczęci? Sejm Wielki porządkując wiele spraw w Rzeczypospolitej, porządkował także i system sprawiedliwości. Tworząc system instancji sądowych nakazano, aby sądy na swoich pieczęciach, poza stosownym napisem w otoku, miały umieszczone pośrodku wizerunki herbów państwa (u góry) i miasta (poniżej).

W przypadku Piotrkowa byłby to podwójny wizerunek orła z herbem królewskim na piersi; dlatego tradycyjny herb miasta zastąpiono wziętym z wojewódzkiego Sieradza wizerunkiem otwartej bramy miejskiej z literą **P** zamiast **S**. Herb Rzeczypospolitej z królewskim *Ciołkiem* na piersi umieszczono ponad miejskimi murami i tak powstała nowa wersja herbu miasta wywodząca się z pieczęci sądowej.

W połowie XIX wieku taki wizerunek herbu odrysował Kazimierz Stronczyński – wówczas sekretarz Heroldii Królestwa Polskiego i taki odpowiednio stylizowany znalazł się wśród opracowanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego 456 rysunków herbów miast, opartych na dawnych wizerunkach. Proponowane wtedy herby miast polskich nie zostały jednak zatwierdzone przez kolejnych miłośników panujących cesarzy i ostatecznie wzory pozostały ukryte w petersburskim archiwum. Zachowana karta z proponowanym w 1867 roku herbem gubernialnego miasta Piotrkowa ma przekreślony na czerwono wizerunek orła ponad murami. Podobno była to osobista interwencja piotrkowskiego gubernatora Konstantego Millera, który wnioskował o usunięcie wszystkich polskich znaków z proponowanych herbów miast nie tylko w guberni piotrkowskiej.

Sprawa herbów miast Królestwa Polskiego upadła u schyłku XIX wieku, a wrócono do niej w 1915 roku, już w okresie I wojny światowej, kiedy austriackie władze okupacyjne nakazały magistratom i urzędom gminnym zajętego terytorium Polski, usunięcie urzędowych pieczęci rosyjskich i zastąpienie ich polskimi z użyciem dawnych herbów. Wtedy rozpoczęła się wielka dyskusja i trwające do 1979 roku spory o właściwy wizerunek herbu miasta Piotrkowa. Prof. Stanisław Kot, działacz Naczelnego Komitetu Narodowego i bliski współpracownik pułkownika Władysława Sikorskiego – szefa mieszczącego się w Piotrkowie Departamentu Wojskowego, opublikował pracę o wierszu J. Dyndowicza i przerysowany przez art. malarza Kazimierza Zaborowskiego herb miasta z publikacji F. Myślińskiego zachowanej w Bibliotece Muzeum Czartoryskich. Przeciwno tej wersji ostro występował w dyskusjach i na łamach „Dziennika Narodowego” M.R. Witanowski – zwolennik herbu wzorowanego na sieradzkim.

Po wydanym w listopadzie 1916 roku akcie cesarzy Niemiec i Austrii o utworzeniu pod ich egidą Królestwa Polskiego, wybrana w Piotrkowie Rada Miejska przystąpiła do przywracania polskości organizacji życia społecznego, urzędów i dokumentów przez władze miasta



Rysunek pieczęci miasta Piotrkowa z 1917 roku, próba powrotu do pierwotnego herbu miasta, zbiory Archiwum Państwowego

wydanych. Po latach panoszenia się obcych odznak i nazw: *Pietrokow*, *Petrikau*, w 1917 roku wydane zostały pierwsze dokumenty polskie z pieczęcią, która miała w otoku napis: Pieczęć + miasta + Piotrkowa, a w polu gotycką wersję orła polskiego bez korony. Ten wzór pieczęci wyraźnie nawiązywał do zachowanego w Krakowie piotrkowskiego dokumentu z 1563 roku. I był to po wielu latach powrót pierwotnego herbu miasta. Dokumenty opatrzone tą pieczęcią zachowały się w zasobie organizowanego w tamtych latach przez Adama Próchnika Archiwum Państwowego w Piotrkowie. Ale przeciwnicy nie zasypiali i na fasadach budowanych w latach 1925-27 wieży ciśnień i hali targowej znalazły się wizerunki herbu miasta z bramą, murami i orłem ponad nimi. W tym okresie oba wzory występowały równolegle

nawet na oficjalnych dokumentach, podobnie jak nazwa miasta *Piotrków* i *Piotrków Trybunalski*. Po kilku latach władze centralne zakazały miastom używania własnych pieczęci i znowu stary herb poszedł w zapomnienie, ale nie na długo.

Już w latach trzydziestych przywrócono miastom prawo używania własnych pieczęci i po wielu staraniach, w maju 1939 roku Minister Spraw Wewnętrznych opublikował w Monitorze Polskim Rozporządzenie o zatwierdzeniu herbu miasta *Piotrkowa Trybunalskiego*, które ustalało powrót pierwotnego wizerunku (na tzw. tarczy francuskiej biały orzeł bez korony z otwartym złotym dziobem i szponami na czerwonym polu), a zarazem było pierwszym oficjalnym dokumentem uwzględniającym drugi człon nazwy miasta: *Trybunalski*. Wojna nie pozwoliła na wprowadzenie w życie tego aktu prawnego. Na dokumentach i pieczęciach znowu pojawiła się obca nazwa: *Stadt Petrikau* i okaleczony herb: mury miejskie z bramą i basztami, ale bez orła ponad nimi. Po wojnie orzeł biały bez korony stał się godłem państwa, więc dla miasta przyjęto herb według rysunków K. Stronczyńskiego i E. Rembeka utrwalony w pamięci piotrkowian przez wspomniane jego wizerunki na hali targowej i wieży ciśnień, które przetrwały okupa-

cję. Tak było aż do 1979 roku. Od tego czasu datuje się powrót do tradycyjnego od średniowiecza znaku miasta Piotrkowa, a jego wzór można zobaczyć w Pasażu Karola Rudowskiego na postumencie przed Urzędem Miasta. Podobnie jak przed wiekami burmistrz i rajcy miejscy ustalali wzór herbu miejskiego, tak i obecnie do ich kompetencji należy podjęcie uchwały o nazwie miasta. Jako się rzekło Piotrków mieni się *Trybunalskim* zasadnie według tradycji, ale bezpodstawnie, bo Rada Miasta do tej pory nie podjęła stosownej uchwały, w przeciwieństwie do innych miast np. niedalekich Radomska, czy Tomaszowa, które takie uchwały, porządkujące ich nazewnictwo, podjęły jeszcze w latach dwudziestych XX wieku.

3. Piotrkowskie opowieści i legendy

W wielu opisach dziejów Piotrkowa, także tych napisanych w XIX wieku, spotyka się wzmianki, a czasem dłuższe informacje o legendach i podaniach przekazywanych autorom przez starych piotrkowian, bądź zasłyszanych w okolicy. Jedne z nich wiążą się z początkami miasta, a inne przedstawiają zdarzenia i wypadki, jakie w jego długiej historii miały się rzekomo wydarzyć. Większość z nich dotyczy Średniowiecza, niektóre sięgają czasów nowożytnych.

Na początku II połowy XIX wieku działający w Piotrkowie historyk – amator Franciszek Szpakowski opracował na podstawie zasłyszanych podań ludowych i opowieści, przewertowanych starych kronik klasztornych, a także własnych badań i poszukiwań, dziełko, które zatytułował: *Kronika najdawniejszych dziejów Piotrkowa*. Dziełko nigdy nie wydane drukiem, trafiło w rękopisie do zbiorów L. Rzeczniewskiego i tam zostało znalezione po jego śmierci w 1887 roku. W grudniu 1896 roku nieznany z nazwiska autor, podpisany literami S.J., opublikował w 50-tym gwiazd-



„PIOTRCOVIA” – alegoria miasta pod postacią kobiety, połowa XVIII w., olej na płótnie. Zbiory Muzeum, obraz pochodzi z galerii dawnego Kolegium Jezuitów.

kowym numerze piotrkowskiego czasopisma „Tydzień” informację o rękopisie *Kroniki...* i przedstawił dość dokładnie jej treść. Szkoda, że redaktor „Tygodnia” Mirosław Dobrzański nie zdecydował się na publikację oryginału. Być może uznał, że *Kronika...* F. Szpakowskiego ma niewielką wartość naukową i nadaje się tylko do gwiazdkowych opowieści. Także S.J. we wstępnej części swojego artykułu stwierdza, że ta praca nie wytrzymuje krytyki historycznej, ale przedstawia jej treść ściśle, pozostawiając oceny zawodowym historykom, dla których może to być interesujący i być może nie całkiem pozbawiony wartości materiał. I tak, chociaż rękopis zaginął, to opowieści *Kroniki* są nam znane z tego rzetelnego opisu, który w późniejszych latach uzupełniali

nowymi opowieściami inni autorzy. Niektóre z tych opowieści układano chyba współcześnie dla celów dydaktycznych, bądź też zasłyszane gdzie indziej transponowano na grunt piotrkowski.

Różne podania o początkach Piotrkowa

Najbardziej znane i rozpowszechnione podanie o początkach miasta mówi, że jego założycielem był Piotr Dunin Włostowic ze Skrzynna, legendarny fundator 77 kościołów i klasztorów, znany ze źródeł historycznych pochodzący od *Kroniki Polskiej* Wincentego Kadłubka. Potężny możnowładca polski z I połowy XII wieku, pałatyn śląski za panowania Bolesława Krzywoustego i Władysława II, wsławił się czynami, za które przyszło mu pokutować. Jednym



Widok kościoła farnego, rycina Antoniego Tomaszewskiego z 1865 roku

z tych czynów było wiarołomne porwanie księcia przemyskiego Wołodara Rościsławowicza w czasie walk prowadzonych z Rusią przez księcia Bolesława. Pokutą za ten czyn miało być ufundowanie 7 kościołów. Powstała na przełomie XIII i XIV wieku *Kronika Wielkopolska* podaje inny powód, a mianowicie ten, że Włostowic miał zagarnąć dla siebie powierzony mu skarb zmarłego króla Danii. Spowiednik papieski w Rzymie nakazał mu zbudowanie i wyposażenie kościołów i klasztorów, wśród których był także i klasztor w Sulejowie. Jan Długosz w swojej *Kronice* nie wymienia klasztoru sulejowskiego, ale za to jako fundację Piotra podaje kościoły w Żarnowie i na Górze Chełmowej.

Zgodnie z przekazywaną także i w dawnych publikacjach piotrkowską legendą, przebywając w tych stronach Piotr Włostowic miał założyć osadę, a w niej zbudować pierwszy, jeszcze drewniany kościół parafialny, na którego miejscu stoi dzisiaj Fara. Ponieważ żadne ze źródeł historycznych nie wymienia wśród fundacji Włostowica kościoła w Piotrkowie, wydaje się, że ta legenda powstała w czasach nowożytnych i wiąże się z pochodzącą od imienia *Piotr – Piotrek* nazwą miasta, które jako rozwijająca się osada, istniało już niewątpliwie w XII wieku. Być może i sam Włostowic tu był, bo przecież Żarnów i przypisywa-

ne mu jako miejsce pochodzenia Skrzynno, a także Góra Chełmowa, leżą niedaleko stąd. Związanie początku dziejów miasta z tak sławną w historii postacią, jest kuszące i ta piotrkowska legenda sięga XVI wieku. Ale może chodzi tu o innego możnowładcę tego imienia, mianowicie o Piotra Wszeborowicza, żyjącego także w XII wieku kujawskiego wojewodę księcia Bolesława Kędzierzawego i fundatora znanego kościoła romańskiego w Strzelnie. Długosz pisze o nim *Piotrek Magnus*, a stąd już prosta droga do nazwy *Piotrków*, a nie *Piotrów*. F. Szpakowski też ma wątpliwości pisząc, że Piotr Dunin za panowania Mieszka Starego wznosił nową murowaną świątynię na miejscu drewnianej, która spłonęła *...atoli brak bezspornych świadectw, był li to ów Piotr Dunin ze Skrzynna, który ... wybudował w naszym kraju 77 kościołów*. Nie mógł to być ten sam, bowiem za czasów Mieszka Starego już nie żył. Nie było także wówczas w Piotrkowie murowanej świątyni.

Łąki i moczary, które otaczały stary Piotrków jeszcze w I połowie XIX wieku, zdaniem naszego kronikarza miały dowodzić, że w zamierzchłej przeszłości gród piotrkowski położony na niewielkim wzniesieniu otaczały szeroko rozlane wody i niedostępne bagniska. Dawało to doskonałe, naturalne warunki obronne dla osadnictwa, tworząc na terenie



Kościół pw. „Nawiedzenia N.P. Marii”, pocztówka z 1929 roku, wg Wł. Szulca

dzisiejszego Starego Miasta bezpieczną siedzibę dla miejscowej ludności. Na wschód od ulicy Farniej, tam gdzie od Starego Miasta ciągną się ulice Starowarszawska, i Garncarska, w połowie XIX wieku przy kopaniu fundamentów pod budowę jednej z kamienic, natrafiono na grubo ciosane bale dębowe, a także inne znaleziska. F. Szpakowski uznał, że są to ślady budowli nawodnych, postawionych tutaj w pradziejach *przez ludy pierwotne*, które budowały swoje siedliska na palach wśród bagien i wód, dla ochrony przed wrogiem i dzikimi zwierzętami. Jeśli wziąć pod uwagę, że osadę w Biskupinie poznano dopiero kilkadziesiąt lat później, była to ciekawa hipoteza, chociaż w warunkach Piotrkowa zbyt śmiała. W miarę upływu czasu powiada autor *Kroniki*, kiedy przybywało mieszkańców tej osady, poszukujący miejsca pra-

piotrkowianie zaczęli budować swoje siedziby poza obszarem bagien, na południowym brzegu rzeki Strawki, tam gdzie dzisiaj są ulice: Krakowskie Przedmieście, Jagiellońska, Żeromskiego. Tu według legendy miał znajdować się czczony przez długie lata święty gaj, siedlisko bóstw pogańskich, w miejscu, gdzie jak to opisał F. Szpakowski *...po przyjęciu chrześcijaństwa, od jedenastu blisko wieków stoi kościółek Panny Maryi...* Opowiadał mu kiedyś Marcin Gruchała – zmarły w 1852 roku 106-letni piotrkowianin – że w jego rodzinie od dawna opowiadano o tym, jakoby *...w miejscu gdzie obecnie stoi dzwonnica przy kościółku Panny Maryi, znajdował się dawniej ogromny, spróchniały pień dębowy, z którego lud prosty odrywał kawałeczki drewna na lekarstwo dla ludzi i zwierząt domowych.* Autor *Kroniki* wysnuł stąd

przypuszczenie, że ten cudowny pień dębu mający właściwości lecznicze, był szczątkiem świętego drzewa z czasów pogańskich. Wiadomo, że w swoich świętych gajach poganie czcili między innymi stare dęby, pod którymi często stawiali posągi swoich bogów i których liście uważali za najlepszy środek leczniczy. Trzeba jednak pamiętać, a piszą o tym średniowieczni kronikarze, że chrześcijaństwo usuwało ślady kultu pogańskiego, niszcząc posągi i wycinając święte dęby. Jest więc wątpliwe, aby do XVIII wieku – bo tak trzeba umiejscowić w czasie opowieść stuletniego starca – przetrwał relikw pogaństwa – święty dąb przy kościele. Mówi o tym zresztą dalsza część legendy, według której kościół Panny Marii miał być zbudowany już w IX wieku, ufundowany przez *Piotra Morawiaka*. Oczywiście to nie wyklucza utrzymywania się przez wieki rozmaitych wierzeń i zabobonów jeszcze i dzisiaj tu i ówdzie spotykanych.

W sąsiedztwie tego kościoła miała istnieć już wtedy duża i ludna osada, której mieszkańcy chętnie słuchali nauk Piotra i przyjęli chrześcijaństwo. Kiedy Piotr uznał, że jego misja na dzisiejszej *Krakówce* została spełniona, przepawił się przez bagna i moczary na wyniosłość gdzie dzisiaj leży Stare Miasto i gdzie również wtedy miała istnieć druga ludna osada.

Mieszkający tutaj ludzie zajmowali się głównie wyrobem broni bojowej i myśliwskiej. Byli oni bardziej dzicy i do pogańskich obyczajów jako do wiary przodków mocno przywiązani. Misjonarza Piotra przyjęli nieprzyjaźnie i zmusili go do powrotu na południowy brzeg moczarów, czyli na *Krakówkę*, gdzie jak mówiła legenda, dalej nauczał i udzielał chrztu. Jednak zawziętość piotrkowskich pogan (tych ze Starego Miasta) była wielka, bo kiedy w okresie świąt pogańskich przybyli do chrześcijańskiego już osiedla i zobaczyli, że święty gaj został wycięty, a posągi bóstw zniszczone, to *...w odwiecie nie tylko kościółek tu stojący spalili, ale i świeżo nawróconych chrześcijan rozpendzili na cztery wiatry*. Kiedy książe Polan Mieszko I przyjął chrzest, a z nim całe jego państwo, wtedy chrześcijaństwo wróciło nad brzegi Strawy i Strawki. Dopiero jednak w XII wieku, za Mieszka Starego lub trochę później, Piotr Włostowic, a może Wszeborowic, postawił nowy, tym razem mурowany kościół i ten przetrwał do naszych czasów.

Kim był Piotr Morawiak? Według legendy apostołem chrześcijaństwa w tych stronach, ale w historii jest to postać zupełnie nieznaną. Jednak prace wykopaliskowe prowadzone na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku na terenie Starego Miasta, tuż przy



Wykopaliska przy murach obronnych na Starym Mieście w 1979 r.

resztkach murów obronnych obok klasztoru oo. Jezuitów, przyniosły znaleziska datowane na przełom VIII i IX wieku. Również na *Krakówce* spotykane są przy archeologicznych badaniach powierzchniowych materiały zabytkowe datowane na wczesne średniowiecze. Kto wie, może rzeczywiście w IX wieku nieznaną z nazwy, ludna osada zajmowała południową część Starego Miasta, a na *Krakówce* istniała druga,

do której można było przejść po drodze moszczonj drewnem przez bagna i mokradła, albo przepłynąć. Bo znalezione gdzieś w tej okolicy grubo ciosane pale dębowe na pewno nie były resztkami prasłowiańskiej osady zbudowanej na palach, prędkiej już młyna lub mostu – średniowiecznej przeprawy. Tu w średniowieczu do bram miejskich: Krakowskiej i Wolborskiej schodziły się drogi ze wszystkich stron świata, bowiem prowadząca do miasta od zachodu brama Sieradzka została przebita w murze obronnym i zbudowana dopiero w II połowie XV wieku. Legenda o Piotrze Morawiaku w jakiś sposób nawiązuje do misji św. Cyryla i Metodego, którzy właśnie w IX wieku działali w państwie Wielkomorawskim i sięgali wpływami na teren państwa Wiślan, a nawet i Polan, o czym mówi znana legenda o postrzyżynach syna Piastowego Ziemowita.



Pałacyk Psarskich, rozebrany przy budowie ronda u zbiegu ulic Sulejowskiej i Śląskiej

Tam gdzie dzisiaj jest rondo Sulejowskie, u zbiegu ulic: Marii Skłodowskiej-Curie, Jerozolimskiej, Śląskiej, Kopernika i Sulejowskiej, a do niedawna stała zbudowana w końcu XIX wieku eklektyczna willa Psarskich, w XV i XVI wieku miała znajdować się letnia siedziba królów polskich, którzy do Piotrkowa przybywali na obrady sejmowe. Ten obszar nazywany był przez piotrkowian „Ogrodem Królewskim”, którym opiekowała się według podania sama królowa Bona. Nieco dalej od tego miejsca miał znajdować się wielki gaj poświęcony bóstwom pogańskim i dlatego Bugajem – Bożym Gajem był nazywany. W centrum gaju rósł dąb okryty jemiolą, a pod nim stały, podobnie jak na *Krakówce*, posągi bóstw pogańskich. Długo tu cześć im oddawano i dlatego ta nazwa do naszych czasów przetrwała. Ludowe podania znane w okolicach Piotrkowa w XIX wieku, mówiły, że na pagórku za karczmą na Bugaju zachowały się w ziemi resztki murów zamczyska zbudowanego w bardzo dawnych czasach przez rycerzy – zbójców. Aby sprawdzić tę legendę F. Szpakowski przeprowadził na Bugaju w 1856 roku wykopaliska. Jak pisze, po długich wysiłkach odkopał w tej okolicy *...ośmiolokciowy czworobok ułożony symetrycznie z wielkich kamieni...* Uznał go wszakże nie za resztki budowli, a za pozostałości ofiarnego ołtarza

pogańskich Słowian, mieszkańców okolic Piotrkowa. Szkoda, że nie opisał, ani nie zlokalizował dokładnie swojego znaleziska, które badane dzisiaj mogłoby okazać się bardzo interesujące. Wydaje się, że było to gdzieś w okolicach Starostwa. Może były to resztki dworu myśliwskiego, który w połowie XVI wieku postawił dla króla Zygmunta Augusta piotrkowski starosta Piotr Żochowski. Zygmunt August przebywał w tym dworze częściej niż w budowanym za życia ojca i niedogodnym do zamieszkiwania zamku, gdzie obradował senat i zbierały się sejmy walne. M.R. Witanowski i ks. Stanisław Chodyński przytaczają w swoich opracowaniach



„Porwanie zakonnicy” – ilustracja Agnieszki Illnicz – Kielkiewicz do legendy piotrkowskiej

legendę, znaną wśród starych dokumentów na ratuszu przez spowiednika klasztornej ss. Dominikanek, która wiąże się z Bugajem: *Podczas obłóczyn jednej z zakonnicy, spodobała się młoda postulantka panu ze starostwa pod Piotrkowem, postanowił przeto ją wykraść... Przebrany w suknie kobiece przybył wieczorem i zastukał do furty klasztornej, wywołał ją do rozmównicy, niebaczny porwał... Gdy pojazd z porwaną zatrzymał się przed pałacem starosty... zakonnica korzystając z mroku nocy zdołała uciec, a starosta wraz ze swym dworem zapadł się w ziemię, a na miejscu tem wystąpiła woda, którą teraz ludzie nazywają Bugajem.*

Inna legenda, którą zapisał Stanisław Kębłowski, uczeń współpracujący z M.R. Witanowskim opowiada, że w tym miejscu gdzie teraz jest staw Bugaj, stało w lesie przy drodze czterogłowe bóstwo słowiańskie, któremu musieli się kłaniać wszyscy przechodzący i dlatego to miejsce nazwano Bugajem. Kiedy zaprowadzono chrześcijaństwo, był tu kościół murowany i wieś, której mieszkańcy byli niegodziwi. W końcu ich grzechy spowodowały, że kościół i wieś zapadły się i miejsce to pokryła woda. W drugi dzień Wielkanocy i w Boże Narodzenie słychać w stawie dźwięk dzwonów, ale usłyszeć je może tylko człowiek poczciwy. Miejsce gdzie w stawie bugajskim stał niegdyś

kościół, jest bardzo głębokie. Ale człowiek, który umie dobrze pływać i nurkować, jeżeli dosięgnie dna, to może podjąć z niego gruz – resztki murów kościelnych.

F. Szpakowski przedstawia w swojej *Kronice* podanie o wojewodzie sieradzkim Wszeborze, który przyczynił się do upadku pierwotnego Piotrkowa. Otóż broń, którą wyrabiali pierwotni mieszkańcy naszego miasta słynęła w całym kraju i sprzedawana, przynosiła miastu dobrobyt, co zainteresowało Wszeborę. Najpierw pokonał on swojego brata wojewodę łęczyckiego, a następnie napadł na Piotrków, obległ miasto i zmusił głodem do poddania. Od tej chwili Piotrków należał do wojewodów, a później książąt sieradzkich. Ustanowiony przez Wszeborę starosta gnębił mieszkańców Piotrkowa, zmuszając ich, aby bezpłatnie dostarczali broń wojewodzie. Dlatego osada ubożała, a uciemiężeni piotrkowianie uciekali z niej do Poznania, a nawet do Gniezna. Wojewoda Wszebor spędziwszy jeńców i własnych poddanych, kazał zasypać wodę otaczającą osadę od zachodu, zostawił tylko wąski przesmyk, (może fosę?), nad którym zbudował most zwodzony i bramę Sieradzką. Na Łysej Górze, gdzie dzisiaj jest klasztor oo. Bernardynów, zbudował obronny zamek, który obsadził silną załogą, a obok niego, w kierunku ulicy Toruńskiej murowane podzamcze, do które-

go można było przejść podziemnym korytarzem. Piotrków doprowadzony do upadku pod rządami Wszebora, dopiero za Bolesława Chrobrego został odbudowany i wzrósł w liczbę mieszkańców, ponieważ król osadził tutaj jeńców czeskich i niemieckich, obdarzając ich przywilejami.

Wydaje się, że cała ta historia jest nie tyle legendą o początkach Piotrkowa, co zmyśloną w XIX wieku opowieścią dosyć swobodnie traktującą ówczesną wiedzę o wczesnym średniowieczu w tej części Polski.

Zanim na Łysej Górze stanął zamek Wszebora, po którym pozostały zakopane w ziemi wielkie skarby, była tutaj siedziba Belboga, czyli białego dobrego bóstwa pogańskiego. Natomiast na Krakowskim Przedmieściu, czyli tam gdzie miał apostołować Piotr Morawiak, oddawano cześć Czernbogowi – czyli czartowi. Na Łysej Górze zbierały się pogańskie bóstwa – czarty i czarownice, więc w czasach chrześcijańskich postawiono tu kościółek z dzwonnica, co odstraszało skutecznie nieczne towarzystwo. A kiedy w XVII wieku zbudowano tu z fundacji możnego rodu Starczewskich klasztor oo. Bernardynów, pogańskie bóstwa odeszły stąd na zawsze. Legenda o białym i czarnym bóstwie zaprzecza legendzie o dobrych piotrkowianach mieszkających na *Krakówce*, ale tak to bywa z legendami.

Legendy

z czasów historycznych

Kiedy w marcu 1241 roku na podzieloną i słabą Polskę spadł najazd mongolski, stare fortyfikacje Piotrkowa miały być całkowicie zniszczone i nie nadające się do obrony. Ale jak powiada legenda na wieść o najeździe Tatarów, upadku Sandomierza i wprowadzeniu w jasyr mieszkańców Sulejowa, piotrkowianie pracując dniem i nocą, odbudowali umocnienia, otoczyli miasto podwójnym częstokołem i uzbroili się do walki. Tatarzy zebrani pod Sulejowem, ruszyli na Piotrków. Po drodze spalili klasztor Norbertanów w Witowie, a zakonników wycięli w pień. Obok klasztoru męskiego był wtedy w Witowie klasztor Panien Norbertanek, który stał w tym miejscu, gdzie dzisiaj stoi kościół św. Marcina. Zakonnice na wieść nadciąganiu zagonów tatarskich, ukryły się w zaroślach nad rzeką Luciążą pod Świerczowem. Tam jednak zostały odnalezione przez Tatarów i wymordowane. Miejscowa ludność do końca XIX wieku nazywała ten teren „dołem panieńskim”. Spod Witowa Tatarzy wyprawili podjazdy pod Piotrków, ale widząc ubogie i dobrze ufortyfikowane miasto, spalili kościół Panny Marii i kilka domostw na *Krakówce* i podążyli dalej w kierunku Łęczycy. W tym miejscu redakcja „Tygodnia” dała przypisy wyjaśniający, że kronikarz się myli,

bo szlak tatarski nie wiódł nigdy przez Piotrków. Ale zniszczenie klasztoru Norbertanów w Witowie jest znane z kronik klasztornych i *Roczników albo Kroniki przesław nego Królestwa Polskiego* Jana Długosza, który podaje, że trzem zakonnikom udało się ująć z życiem i te następnie przeniesiono do klasztoru w Busku, skąd zakonników przeniesiono do Witowa. Jeżeli jakiś zgon tatarski dotarł do Witowa, co w świetle źródeł historycznych wydaje się być pewne, to chyba nie ominął położonego obok przeprawy przez Pilicę klasztoru sulejowskiego i mógł także nie ominąć Piotrkowa. W historii opactwa sulejowskiego przyjmuje się, że dopiero drugi najazd tatarski z 1259 roku zniszczył klasztor. Być może nieduży czambuł, którego siły nie wystarczyły do zajęcia obronnej osady, przemknął obok przygotowanego do obrony klasztoru sulejowskiego, zniszczył nieoczekiwanym atakiem Witów, spalił niebronione domostwa przy kościele Panny Maryi i podążył dalej siejąc strach, bo takie było jego zadanie. Ale czy tak było? Nie mamy żadnego dowodu, że na *Krakówce* w XIII wieku był jakiś kościół. Ten, który dotrwał do naszych czasów pochodzi z 1373 roku, kiedy fundował go Jaśko Kmita starosta sieradzki, ten, który przez nieznanego Węgrzyna w tumultie krakowskim z roku 1376 *ugodzony strzałą w żyłę na*

szczy ... wyzionął ducha, co za Janiem z Czarnkowa przedstawił Jan Długosz.

O tym, że w 1241 roku Piotrków ocalał, świadczy fakt, zwołania tutaj przez Konrada Mazowieckiego, wtedy księcia Krakowa i Łęczycy już w listopadzie, a więc w kilka miesięcy po najeździe Tatarów, zjazdu rycerstwa Ziemi Sieradzko-Łęczyckiej. Wiadomo, że w zjeździe brał udział Ziemowit Konradowic, a także tacy dostojnicy jak arcybiskup gnieźnieński Pełka, wojewodowie: krakowski Mściwój i łęczycki Bogusz, kasztelan sieradzki Wszwebór (może to on zapisał się tak niesympatycznie w miejscowej legendzie) i wielu spośród rycerstwa tej dzielnicy. Jest mało prawdopodobne, aby książę Konrad zwoływał zjazd dzielnicowy do zniszczonej przez wojnę miejscowości. A zniszczenia kraju spowodowane najazdami tatarskimi były ogromne. *Tylko zgliszcza wskazywały miejsca ludnych i życiem niedawno kipiących osad* – powiada nasz kronikarz. Jak niegdyś Hunów, tak teraz Tatarów poczytywano za karę bożą zesłaną za grzechy ludzkości. Na niebie pokazywały się znaki ogniaste, dla owych czasów i pojęć niewytłumaczalne, popłoch szerzące wśród zgnębnego ludu, który w modlitwie i pokucie szukał ratunku i pociechy. Był to czas, kiedy powstawało wiele bractw i grup religijnych, które różnymi

formami życia, modlitwy i pokuty próbowały przebłagać zagniewanego Niebiosą. Wśród nich wyróżniało się bractwo biczowników, które powstało około 1260 roku w Italii, a dwa lata później przywędrowało do Polski, gdzie jak w innych krajach Europy Zachodniej znalazło wielu zwolenników. Biczownicy obnażeni do pasa, z głową nakrytą kapturem, szli od miejscowości do miejscowości śpiewając pieśni nabożne, odmawiając modlitwy i chłostając się wzajemnie po obnażonych placach rzemiennymi dyscyplinami. Modlitwa, umartwienie ciała i zadawanie sobie bólu miało służyć odpuszczeniu grzechów. Biczownicy wzbudzali lęk nabożny i zwykle znajdowali naśladowców, którzy przyłączali się do tego okrutnego pochodu, co świetnie pokazuje film I. Bergmana „Siódma pieczęć”. Według legendy biczownicy przywędrowali także do Piotrkowa, co jest możliwe, jeśli się pamięta o szlakach handlowych, które tutaj się krzyżowały. Ale panująca tu nędza wygnała ich dalej. Sekty biczowników, które pojawiały się i w XIV wieku, zostały ostatecznie zakazane przez władze kościelne i państwowe z wielu powodów, wśród których była także i nieobyczajność, o czym piszą średniowieczni kronikarze.

W następnych latach Piotrków został odbudowany i zaczął znów się rozwijać, będąc w 1291

roku miejscem kolejnego zjazdu rycerstwa sieradzkiego, zwołanego tutaj przez Władysława Łokietka. Ale jak powiada legenda, w 1296 roku *miasto cokolwiek po niedawnych klęskach odbudowane, zostało zrabowane i zniszczone przez Czechów*. Jednak, kiedy panowanie Wacława Czeskiego zostało w Polsce utrwalone, mnóstwo jego rodaków miało osiedlić się w Piotrkowie. To właśnie oni wytyczyli wąskie uliczki, przy których zbudowali kilkadziesiąt domów drewnianych i kilka murowanych, zaprowadzili targi i przynieśli grosze czeskie, które stały się monetą obiegową. Według tego podania właśnie wtedy Piotrków rozpoczął swoją miejską karierę. Legenda przypisująca miejską rozbudowę Piotrkowa czeskim osadnikom stoi w sprzeczności z drugą, która mówi o tym, że w długiej walce z Wacławem Czeskim, piotrkowianie stali wiernie przy swoim prawowitym władcy Władysławie Łokietku. Książę sieradzki ścigany przez rycerzy Wacława – przecież króla Polski – schronił się w Piotrkowie, a wierni mieszcianie piotrkowscy przechowywali go w dzwonnicy kościoła farnego w skarbczyku nad kruchtą. Stojąc przed wieżą farną na Krakowskim Przedmieściu można zobaczyć wysoko umieszczone małe okienko. To właśnie tam miał przebywać czas jakiś książę Władysław, zanim węc-

drując do Rzymu nie schronił się w sławnej grocie pod Ojcowem. Po ostatecznym zwycięstwie i objęciu tronu krakowskiego Łokietek już panujący, ale jeszcze książę, nadał Piotrkowowi prawo miejskie i swój herb książęcy. Następnie nakazał budowę murów miejskich, a w dokumentach pisał o Piotrkowie: *miasto nasze – civitas nostra Petricovia*. W 1325 roku po ślubie syna Kazimierza z Aldoną księżniczką litewską, kiedy wielu Polaków wracało z litewskiej niewoli, a wśród nich piotrkowianie, król zezwolił im na wolny wyrąb drewna w lasach, a miasto uwolnił od ciężarów i danin nałożonych nań przez wojewodów sieradzkich (może potomków Wszeborza?). Dzięki takim przywilejom Piotrków rozwinął się w duże, liczące 5 tysięcy mieszkańców miasto.

Po bitwie pod Płowcami Władysław Łokietek wraz z królewiczem Kazimierzem odwiedził Piotrków, rozkazał podwyższyć wieżę kościoła farnego, poprawić stan obwarowań miejskich i położył kamień węgielny pod budowę klasztoru i kościoła dominikanów. Mury miejskie i klasztor ukończono ostatecznie za panowania Kazimierza Wielkiego. Jak to w legendach, prawda miesza się z fikcją. Żadne źródło historyczne nie potwierdza obecności osadników czeskich w Piotrkowie w końcu XIII wieku. Gdyby tacy byli, to na pewno trzymaliby stronę swego wład-

cy Waclawa, a nie przechowywali walczącego z nim księcia Władysława. Jest możliwe, że Piotrków otrzymał prawo miejskie w końcu XIII wieku, skoro w początku XIV wieku nazywany jest miastem w dokumentach wystawianych przez kancelarię Władysława Łokietka. Liczbę 5 tysięcy stałych mieszkańców Piotrków osiągnął dopiero w XIX wieku, a kościół farny i jego dzwonnica powstały na przełomie XIV i XV wieku, a więc książę Władysław nie mógł ukrywać się w skarbczyku, którego jeszcze nie było w czasach walki z Waclawem Czeskim.

Zbudowane w XIV wieku mury obronne Piotrkowa, miały ulec zniszczeniu przez wielki pożar, który pomiędzy rokiem 1400 a 1404 strawił miasto i pergaminy z przywilejami królewskimi, nadanymi przez poprzedzających Władysława Jagiełłę władców. Król na zjeździe w Inowłodzu nadał miastu specjalne przywileje, które miały pomóc w jego odbudowie, było to przecież miasto królewskie. Aby co rychlej zostały odbudowane mury obronne, królowa Jadwiga przeznaczyła na ten cel pieniądze ze sprzedaży swoich klejnotów, w tym wspaniałego złotego łańcucha. Wdzięczni mieszcianie piotrkowscy postanowili uwiecznić ten fakt przez ułożenie w murze obronnym symbolicznego wizerunku łańcucha wykonanego z czarnych cegieł. Można to

zobaczyć na fragmencie murów przy placu Niepodległości. Kiedyś łańcuch królowej otaczał całe Stare Miasto, oczywiście przed rozebraniem murów. Tak naprawdę, był to powszechnie stosowany w gotyckiej architekturze sposób zdobienia ceglanych murów mocniej wypaloną cegłą, tak zwaną „zendrówką”, którą często układano w rozmaite wzory. Ale królowa Jadwiga rzeczywiście ofiarowała część pieniędzy ze sprzedaży swoich klejnotów spalonemu miastu, które ten fakt zachowało we wdzięcznej pamięci.

W głównym ołtarzu kościoła farnego jest umieszczony od wieków piękny późnogotycki obraz *Zaśnięcie Matki Bożej*. Piotrkowska tradycja powiada, że około 1520 roku królowa Bona często przybywająca do Piotrkowa, podarowała go kościołowi farnemu, w którym uroczyste nabożeństwa rozpoczynały koleje zjazdu sejmowe. Długo uważano, że obraz jest wykonany przez nieznanego mistrza włoskiego i Bona przywiozła go w darze ze swojego Bari. Dzisiaj wiemy już, że obraz został namalowany na początku XVI wieku w Małopolsce i stanowił środkową część gotyckiego tryptyku, wykonanego przez nieznanego z imienia malarza ze środowiska malarzy krakowskich, nazywanego „Mistrzem Rodziny Maryi”. Podczas przebudowy wnętrza kościoła farnego na początku XIX wieku, obraz został wycięty

i pozostawiony w klasycystycznym ołtarzu, a reszta tryptyku uległa chyba spaleni. Legenda, które powstała w XVII wieku, mówi, że kiedy podczas drugiego oblężenia Piotrkowa przez Szwedów w 1657 roku, piotrkowscy mieszkańcy stawiali zaciekle opór, rozgniewany król szwedzki Karol X Gustaw przysiągł przed kolejnym szturmem, że zniszczy to miasto całkowicie. Jego żołnierze mieli po zdobyciu miasta nie pozostawić nikogo przy życiu. Kto wie czy król szwedzki nie dotrzymałby przysięgi i nie zgotował strasznego losu mieszkańcom, gdyby on i jego żołnierze nie zobaczyli tuż przed rozpoczęciem szturmego unoszącej się ponad kościołem farnym niewieściej postaci w błękitnej szacie. Przejęty nabożnym lękiem, co prawda nie zrezygnował ze szturmego, ale odstąpił od zamiaru pozbawienia życia wszystkich jego mieszkańców. Tak w 1659 roku zeznawał przed Wojciechem Grabowskim biskupem sufraganiem poznańskim, burmistrz Piotrkowa Jan Cieszkowicz (vel Cieszkowski) i tak zostało to zanotowane w aktach Inkwizycji, które przedstawiały zeznania świadków o cudach za przyczyną Najświętszej Panny z obrazu farnego sprawionych. Może to właśnie te zeznania i otaczająca obraz legenda przyczyniły się do jego ocalenia w XIX wieku. Cudów było więcej. Oto oficer szwedzki Berger, który przyszedł z zamiarem obrabowa-

nia świątyni i oglądał ją ze wszystkich stron dopytując się o rzekomo zgromadzone w niej skarby, kiedy dowiedział się od piotrkowian, że poza obrazem innych skarbów w niej nie ma, odstąpił od swojego zamiaru. Mało tego, także żołnierzom plądrującym miasto, zabronił czynić jakiegokolwiek szkód w kościele. W czasach wojen religijnych był to rzeczywiście cud. O innym zeznawała piotrkowska mieszcanka Ewa Bugajska. Otóż jej dziecko w zamęcie szturm miasta zostało przez szwedzkiego żołdaka cięte pałaszem w głowę, jednak cudownie nic mu się nie stało. Nie tylko nie zostało ranne, ale pomimo tego, że uderzone wpadło do wody (być może do fosy lub stawu) to wyszło z niej całe i zdrowe. Takie to cudowne przypadki zdarzyły się w Piotrkowie w okresie szwedzkiego „potopu”.

Przez 214 lat działał w Piotrkowie Trybunał Koronny – najwyższy sąd dawnej Rzeczypospolitej. Każdy zjazd trybunalski był ważnym wydarzeniem nie tylko dla miasta, ale dla całej zachodniej połaci kraju. Działalność Trybunału – ostoi sprawiedliwości, miała w tamtych czasach ogromne znaczenie dla rzeszy braci szlacheckiej, nie tylko z racji jej pieniąctwa sądowego. Trybunał był symbolem wolności szlacheckiej (niezależny od woli króla) i trwałości podstaw państwa. Ale nie zawsze sędził spr-

wiedliwie. Pewnego razu uboga wdowa skrzywdzona przez bogatego szlachcica pozwała go do Trybunału i wytoczyła mu proces. Chociaż racja była po jej stronie, przekupieni przez jej krzywdzicielę sędziowie Trybunału wydali niesprawiedliwy wyrok. Zrozpaczona, ale i rozgniewana wdowa wykrzyknęła w sali trybunalskiej: *A choćby mnie i diabli sądzili, to sprawiedliwszy wyrok by wydali*. Niczego to nie zmieniło w sprawie, ale kiedy po skończeniu tego dnia rozpraw zapadła noc, pisarze sądowi siedzący w ratuszu na Rynku, przeżyli niesamowitą przygodę. Oto pod ratusz zajechały karety, z których wysiedli dziwaczni pasażerowie. Ubrani nie po polsku, w trójgraniastych kapeluszach i frakach, spod których wystawały im ogony. Były to oczywiście diabły, bo poza jednym łęczyckim Borutą, co się po polsku nosił, wszystkie inne nosiły się po niemiecku. Diabelscy goście wleźli do sali sądowej na piętrze ratusza i przystąpili do ponownego rozsządzania sprawy biednej wdowy. Po rozpoznaniu zarzutów i naradzie diabelskiego grona, szatan – marszałek Trybunału wezwał pisarza i podyktował mu nowy wyrok. Diabelski Trybunał przyznał słusność wdowie. Sentencję wyroku spisana na pergaminie, podpisały wszystkie diabły, odcisnęły jakąś pieczęć i opuściły ratusz. Rano deputaci Trybunału obejrzeliby diabelski dokument, na

którym zamiast pieczęci odcisnięte były, czy też wypalone, diabelskie pazury. Legenda nie mówi jednak o tym, czy niesprawiedliwy wyrok został na skutek diabelskiej interwencji zmieniony. Podobną legendę opowiadają w drugim trybunalskim mieście, czyli w Lublinie, dokąd po zakończeniu sesji piotrkowskiej, Trybunał przenosił swoją działalność na kolejne pół roku. Ale w zamku lubelskim jeszcze dzisiaj można oglądać stół, przy którym zasiadali sędziowie Trybunału, a na nim wypalony ślad diabelskiej łapy. Gdzie więc miało miejsce to wydarzenie? A poza tym, to staropolskie przysłowie mówiło, że *gdzie diabeł nie może, tam babę posle*, a tu na odwrót, diabli babie z pomocą przyszli. Takie to dziwy działy się niegdyś w trybunalskim grodzie, ale skończyły się z nadejściem XIX wieku. Wtedy historycy przystąpili do

rzetelnego badania dziejów i zaczęli oddzielać legendy i opowieści o cudownych zdarzeniach od prawdziwych historycznych. Ale legendy, nawet te nie zapisywane przez poważnych badaczy, przetrwały w rodzinnych przekazach do naszych czasów.

I jeszcze jedna opowieść, co prawda tylko pośrednio związana z Piotrkowem. Od kilkudziesięciu lat w zbiorach piotrkowskiego muzeum są przechowywane cztery drewniane rzeźby gotyckie, wykonane pod koniec XV wieku. Ich metryka wskazuje, że pochodzą z rozebranej w początku lat trzydziestych kaplicy św. Idziego w Nowej Wsi położonej opodal drogi z Przygłowa do Koła. Rzeźby pochodzące z dolnej części ołtarza głównego przedstawiają: św. Barbarę, św. Katarzynę, św. Mikołaja i św. Stanisława ze Szczepanowa. Kaplicę w Nowej



Rzeźby ołtarzowe z kaplicy w Nowej Wsi, koniec XV wieku, zbiory Muzeum

Wsi wzniesli w 1604 roku opaci sulejowscy w trosce o duchowe potrzeby swoich poddanych osadzonych na nowiznie, którym było daleko przez Pilicę do kościoła w Podklasztorzu. Nabożeństwa odbywały się tu kilka razy do roku, w tym w dzień św. Idziego. Odprawiali je zakonnicy sulejowscy, a udzielane odpusty gromadziły rzesze okolicznych włościan.

W głównym ołtarzu kaplicy znajdował się stary, malowany na desce obraz olejny przedstawiający patrona kaplicy opata św. Idziego, który podobno w pierwszych latach XX wieku był już bardzo zniszczony. Starzy mieszkańcy tej okolicy opowiadali M.R. Witanowskiemu, że wiele lat temu zakonnicy z Sulejowa, którym ten obraz bardzo się ten obraz podobał, a i cześć dla św. Idziego mając, zapragnęli mieć go w swoim klasztorze. Uprosilili opata o zgodę, wyjęli obraz z ołtarza i z paradą zawieźli go do Sulejowa. I tu nastąpiło niezwykle wydarzenie. Oto umieszczony w pomieszczeniach klasztornych wizerunek św. Idziego nie przestawał zalewać się łzami jakby z tęsknoty za swoim dawnym kościółkiem. Cóż było robić, radzi nie radzi zakonnicy przenieśli obraz na jego dawne miejsce i znowu w ołtarzu umieścili. I wtedy łzy na obliczu św. Idziego obeschły, bowiem spełnione zostało jego pragnienie pozostania w tej kaplicy.

Ludowa opowieść odwraca całą sprawę, bowiem dzisiaj wiadomo, że całe wyposażenie kaplicy zostało tu przeniesione z klasztoru sulejowskiego. Kiedy na początku XIX wieku nastąpiła jego kasata, kaplica w Nowej Wsi zaczęła podupadać i w latach trzydziestych była już ruiną. Jak pisze M.R. Witanowski starania ludzi dobrej woli oraz zgoda okolicznych proboszczów na urządzenie oddzielnej parafii nie pomogły, ponieważ okoliczni włościanie obawiając się wydatków na budowę nowej świątyni i kosztów utrzymania parafii, zgody na to nie wyrazili. Na mocy decyzji Urzędu Konserwatorskiego kaplicę rozebrano, a rzeźby ołtarzowe przekazano do zbiorów Muzeum Krajoznawczego w Piotrkowie. Niestety nie wiadomo, co stało się z obrazem św. Idziego. Prawdopodobnie uległ zniszczeniu i dzisiaj nikt już



Relikwiarz gotycki, koniec XV w., prawdopodobnie z opactwa sulejowskiego, zbiory Muzeum

nie pamięta o obrazie na desce malowanym, co tęsknił do Nowej Wsi. A towarzyszące mu niegdyś rzeźby, można oglądać na stałej wystawie w *turris Pyotrcoviensis* – niegdyś zamku Zygmunta Starożytnego, a obecnie siedzibie Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim

4. Piotrków Trybunalski – położenie i statystyka

Teren, gdzie od wczesnego średniowiecza rozwijał się Piotrków, leży na przypominającej półwysp wysoczyźnie, która ciągnie się na północ od Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, rozdzielając dwie części Krainy Wielkich Dolin – to jest Nizinę Mazowiecką i Nizinę Wielkopolską. Obszar ten geografowie nazywają Wyżyną Łódzką, bądź rzadziej Wysoczyzną Piotrkowską. Ukształtowanie tego terenu to wynik działalności lodowca w okresie zlodowacenia środkowopolskiego (około 180-128 tys. lat temu), a zwłaszcza jego stadiału Warty (młodszego podokresu), kiedy krawędź lodowca docierała między innymi w okolice Rawy, Łodzi, Piotrkowa i dalej do Działoszyna nad Wartą. Lodowiec pozostawił tutaj dosyć urozmaiconą rzeźbę powierzchni, tworząc wysokie wzgórza morenowe w okresie napływania lądolodu, albo doliny wyrzeźbione przez wody płynące z topniejącej masy lodu w okresie jego cofa-

nia. Przykładem takiego wzgórza sięgającego ponad otaczający teren do wysokości 70-80 metrów (278 m n.p.m.) jest położona na południowy zachód od Piotrkowa Borowa Góra. Ten ciąg wzgórz i ogólne wyniesienie terenu do 220 m n.p.m. tworzą przebiegającą z północy na południe linię wododziału Wisły i Odry.

Na wschód od tych wzgórz rozciąga się stosunkowo płaska Równina Piotrkowska, ograniczona dolinami rzek: Wolbórki, Pilicy i Luciąży, a od zachodu wspomnianą linią wododziału I rzędu, przebiegającą w odległości 3 km na zachód od dzisiejszych granic miasta w okolicy Rokszyc i Gomulina. Teren jest tu mało urozmaicony i wznosi się od 190 do 200 metrów n.p.m. Nie obfituje także w lasy. Na zachód od miasta ciągną się bezleśne obszary na przestrzeni wielu kilometrów, a leśne kompleksy w rejonie Bełchatowa i Kamieńska uległy Kopalni Węgla Brunatnego. Dopiero idąc na wschód w kierunku doliny Pilicy można napotkać większe obszary leśne, ale i te zostały solidnie przetrzebione przy budowie Zalewu Sulejowskiego. A jeszcze w późnym średniowieczu był to obszar pokryty borami sosnowymi, gdzie osadnictwo ludzkie skupiało się nad ciekami wodnymi, na krawędziach pradolin większych rzek. Według geomorfologów ukształtowanie powierzchni tego terenu,

jak i w całej Polsce środkowej, w zasadzie nie różniło się wtedy od obecnego. Natomiast klimat był wówczas nieco łagodniejszy, cieplejszy. Obecnie w Piotrkowie średnia temperatura roczna wynosi około 7,7°C, przy czym najchłodniejszym miesiącem jest styczeń ze średnią temperaturą od -2 do -2,5°C, a najcieplejszym lipiec odpowiednio 17,5 do 18,5°C. We wczesnym średniowieczu średnia temperatura roczna była prawdopodobnie około 1,5°C wyższa, a ilość opadów atmosferycznych zbliżona do obecnej wynoszącej od 550 do 600 mm. Klimatolodzy są zdania, że warunki klimatyczne uległy pogorszeniu w XIII wieku, a więc wtedy, kiedy Piotrków zaczął się rozwijać. Wtedy także rozpoczęło się na całym terenie wycinanie lasów, co było związane z rozwojem sieci osadniczej zwiększeniem zapotrzebowania na drewno wykorzystywane jako budulec, opał itp. Na wycinanych przestrzeniach leśnych tzw. nowinach, przygotowywano pola pod

uprawy, lokowano wsie, chociaż gleby na tym terenie są raczej mało urodzajne. Niemal cała Równina Piotrkowska pokryta jest bielcami i piaskami, które nadają się głównie do uprawy żyta i ziemniaków.

Piotrków położony jest we wschodniej części Równiny na wysokości około 200 m n.p.m. Według aktualnych danych miasto liczy 79 tys. mieszkańców i zajmuje obszar 67,27 km². Wojewódzki okres dziejów miasta przyniósł wyraźny rozwój miasta. W 1971 roku Piotrków liczył 59 tys. mieszkańców i zajmował 40 km² powierzchni. W krótkim czasie ilość mieszkańców wzrosła do 82 tysięcy, a powierzchnia do 69 km². Ten rozwój zmienił oblicze miasta pod wieloma względami. Oto przedmieścia położone za linią kolei niegdyś warszawsko-wiedeńskiej stały się terenem rozwiniętego budownictwa, także przemysłowego, gdzie obecnie zamieszkuje prawie połowa piotrkowian. Tam także rozwija się sektor handlowy gospodarki miejskiej. I wszystko



Najstarszy widok Piotrkowa – miedzioryt wg rys. Eryka Dahlbergha z 1657r. /w:/ Samuel Puffendorf „De rebus Carolo Gustavo Suecie Regis gestis...” – 1696r.

wskazuje na to, że właśnie tam miasto będzie rozbudowywane w ciągu najbliższych lat, chociaż plany rozwoju przestrzennego zmierzają do przywrócenia dawnej roli jego historycznemu centrum, położonemu na wschód od linii kolejowej.

W granicach miasta znalazły się i stały jego dzielnicami miejscowości jeszcze niedawno znacznie od niego oddalone jak: Meszcze, Świerczów, Zalesice, Wierzeje, Karolinów, a także lasy: Wolborski, Rakowski, Wierzejski i Bujnowski. Od północy i zachodu obszar miasta ogranicza trasa szybkiego ruchu Warszawa – Katowice. W niedalekiej przyszłości trasa od Piotrkowa na południe ma być przebudowa-

na na autostradę A-1, której kilkunastokilometrowy odcinek do Tuszyna już funkcjonuje. Znaczenie tego węzła dróg i linii kolejowej dla dalszego rozwoju miasta jest ogromne. Położony w centrum Polski Piotrków ma szansę stać się centrum logistycznym.

Przez obecny obszar miasta płyną cztery rzeczki, związane z jego historią: Strawa i Strawka w widłach których powstał średniowieczny Piotrków, Wierzejka we wschodniej i Śrutowy Dołek w południowej części. Wody tych rzeczek zbiera Strawa – dopływ Łuciąży, która wpada do Pilicy w okolicach Sulejowa. Strawka w większości swojego biegu jest niewidoczna, bowiem przykryły



Potwierdzenie przywilejów miasta Piotrkowa przez króla Jana III Sobieskiego wydane w Warszawie 15 lutego 1677 r., zbiory Archiwum Państwowego

ja nawierzchnie ulic: Sikorskiego, Narutowicza, Kopernika – części piotrkowskiej trasy W-Z. W średniowieczu płynęła szeroka dolina pełną łąk, moczarów i stawów. Podobnie i dolina Strawy była podmokła, a zbiegając się w okolicy dzisiejszego ronda Sulejowskiego, tworzyły wyniosły cypel, na którym rozwinęło się lokowane w XIII wieku miasto. Ta wyniosłość terenu, jest wyraźnie widoczna na rysunku szwedzkiego oficera i zarazem artysty Eryka Dahlbergha, wykonanym podczas oblężenia w 1657 roku, pierwszym widoku miasta ukazanego przez autora od strony południowej. Dzisiejsza różnica poziomów Rynku i dna doliny Strawki wynosi około 8 metrów. Czy była taka sama w średniowieczu, trudno dzisiaj powiedzieć.

Od wczesnego średniowiecza okolice Piotrkowa położone na pograniczu Wielkopolski i Małopolski, były terenem gdzie krzyżowały się drogi i szlaki handlowe o znaczeniu ponad lokalnym. W miarę rozwoju państwa polskiego powstał tu jeden z ważniejszych w jego zachodniej części węzłów komunikacyjnych. Zbiegały się tutaj drogi z Mazowsza, Małopolski, Rusi, Śląska i Wielkopolski. Najstarsze ze znanych informacje o drogach wiodących przez Piotrków pochodzą z XIII wieku i wiążą się z licznymi wówczas przyjazdami do Piotrkowa książąt dzielnicowych, dostojników państwowych

i rycerstwa. W XIV wieku ważną rolę w handlu między dzielnicami państwa polskiego pełnił szlak krakowsko-toruński, który tutaj krzyżował się ze szlakiem wrocławskim, wiodącym przez Piotrków i Wolborz na Mazowsze, a przez Piotrków, Sulejów do Radomia lub Sandomierza i dalej na Ruś. Ten układ komunikacyjny, ostatecznie ukształtowany w XVI wieku, zachował się do dzisiaj.

Obecnie Piotrków Trybunalski ma dogodne połączenia komunikacyjne drogami we wszystkich kierunkach. Gorzej z połączeniami kolejowymi, bowiem tak jak w połowie XIX wieku, z Piotrkowa koleją można wyjechać na północ lub na południe linią warszawsko-wiedeńską, a kilkunastokilometrowa nitka do Bełchatowa niczego nie zmienia, bo ma znaczenie lokalne, jak niegdyś kolej wąskotorowa Piotrków – Sulejów. Kolejowe drogi do wielkiego świata prowadzą stąd po starym przez Kuluszki lub Częstochowę. Ten komunikacyjny węzeł ważnych dróg i szlaków handlowych sprzyjał w przeszłości rozwojowi miasta, stwarzając dogodne warunki urbanizacyjne, gospodarcze, a także z uwagi na położenie w środku kraju, dając przynajmniej okresowo możliwość pełnienia funkcji centrum politycznego. To położenie i dzisiaj sprzyja dalszemu rozwojowi Piotrkowa w znaczący w Polsce ośrodek miejski.

5. Zarys dziejów miasta

Prahistoria

Najstarsze ślady pobytu człowieka w okolicach Piotrkowa sięgają schyłku starszej epoki kamienia – paleolitu (10-8 tys. lat p.n.e.) i są to rozproszone znaleziska narzędzi i odpadów krzemienych tzw. odłupków. Zwartym znaleziskiem z tego czasu, jak dotychczas jedynym tego rodzaju, była odkryta w Windudze gm. Rozprza pracownia krzemieniarska, gdzie znaleziono ponad 2700 wyrobów i odpadów krzemienych. Śladów osadnictwa pradziejowego z końca młodszej epoki kamienia i początków epoki brązu (1800-1500 lat p.n.e.) jest już więcej i występują one nad brzegami małych rzek płynących w sąsiedztwie Piotrkowa m.in. nad Luciążą, w rejonie Kałka, Przygłowa, Barkowic. Najciekawsze znalezisko a tego czasu to pojedynczy grób szkieletowy z toporkiem kamiennym w Mzurkach gm. Wola Krzysztoporska. Znacznie więcej znalezisk pradziejowych pochodzi z młodszych okresów epoki brązu i początków epoki żelaza (czas pomiędzy 1200 a 200 lat p.n.e.), kiedy rozwijało się tutaj osadnictwo kultury trzcinieckiej, łużyckiej i pomorskiej, a tuż przed naszą erą także kultury przeworskiej. W dawnych zapiskach można trafić na informacje o znalezieniu przy robotach ziemnych na tere-

nie przedmieścia rokszyckiego, a także we wsiach Wierzeje i Zalesic popielnic z prasłowiańskich cmentarzysk. Były to pewnie cmentarzyska ciepłopalne kultury łużyckiej. Jedynie w przypadku Zalesic wiadomo dokładnie, że było to cmentarzysko ludności kultury pomorskiej, zamieszkujących te okolice w IV wieku p.n.e. Cmentarzysko w Zalesicach badane przez dział archeologii muzeum piotrkowskiego jest jednym z kilkunastu z dorzecza Luciąży i miejscowości położonych wokół Piotrkowa. Tak znaczne skupienie cmentarzysk dowodzi stosunkowo gęstego zaludnienia nad brzegami Luciąży i jej dopływami w okolicach Piotrkowa już przed naszą erą.

Aż do początków wczesnego średniowiecza osadnictwo ludzkie trzyma się dolin rzecznych, z rzadka wychodząc poza ich krawędzie. Jednym z najciekawszych znalezisk w tym rejonie jest osada obronna w Barkowcach Mokrych, położona na wysokim cyplu wchodzącym w dolinę Pilicy. Jest to stanowisko dwukulturowe. Na starszą pochodzącą z okresu wpływów rzymskich osadę, nałożyła się w VIII wieku n.e. wczesnośredniowieczna osada obronna, będąca równocześnie grodu łęczyckiego, o czym świadczą znalezione tam zabytki. To najstarsza osada obronna, jaką na razie znamy z tej części środko-

wej Polski. Z badań jakie tam przeprowadzono, wynika, że trwała do I połowy X wieku, a jej koniec był gwałtowny. Uległa pożarowi, najpewniej podpalona w czasie wrogiego napadu na warownię, która strzegła przeprawy przez Pilicę. W tym czasie na przeciwnym brzegu Pilicy w Piaskach koło Podklasztorza rozwijała się tak zwana osada otwarta wyprzedzająca o kilka wieków powstanie klasztoru sulejowskiego. Jakie były wzajemne relacje obu osad pozostanie tajemnicą. W pewnym okresie ich istnienia tj. w I połowie X wieku, terytorium państewka plemiennego, którego centrum stanowił gród w Łęczycy, zostało podporządkowane państwu Polan, stając się w efekcie prowincją monarchii wczesnopiastowskiej, późniejszą Ziemią Łęczycką. Jej granice sięgały we wczesnym średniowieczu na terytoryum Opoczyńskiego. Być może w czasie podboju prowincji łęczyckiej Polanie spalili warownię (gród?) w Barkowcach Mokrych. W okolicach Piotrkowa istniały wtedy dwa związki terytorialne nazywane wówczas *opolami*, jedno w dorzeczu Wolbórki, a drugie Łuciąży. Ich głównymi ośrodkami noszącymi nazwę *czoła* były grody w Wolborzu i Rozprzy. Trzecie takie opole położone było za Pilicą, a je-

go czoło mieściło się w Żarnowie. Granice tych trzech opoli w zasadzie pokrywają się z granicami późniejszych kasztelanii.

Początki miasta

Na pograniczu kasztelanii rozpierskiej i wolborskiej nad rzeczką, która je rozdzielała, powstał Piotrków, osada targowa na skrzyżowaniu szlaków handlowych, a w XIII wieku także miejsce sądów książęcych. To właśnie z sentencji wyroku sądowego zawartej w dokumencie, jaki kancelaria księcia krakowskiego Leszka Białego wystawiła w 1217 roku,



Karta Kopiarza Sulejowskiego – dokument księcia Leszka Białego wydany w 1217 r., zawierający pierwszą informację o Piotrkowie jako miejscu Sądu Książęcego, zbiory Archiwum Państwowego



Księżę krakowski Leszek Biały wg Pocztu władców polskich J. Matejki

pochodzi pierwsza historyczna informacja o istnieniu Piotrkowa. Dokument, w którym księżę zatwierdza korzystny dla opactwa sulejowskiego wyrok sądu *qui hoc iudicavit in Petrecoe* – który to sądził w Piotrkowie, znany jest z siedemnastowiecznego odpisu zawartego w tzw. *Kopiarzu Sulejowskim* odkrytym i zakupionym do zbiorów PTK przez M.R. Witnowskiego około 1930 roku.

Materiały zabytkowe znalezione podczas prac wykopaliskowych, jakie w latach siedemdziesiątych przeprowadzono na obszarze Starego Miasta, pozwalają datować początki osadnictwa na tym terenie na przełom VIII i IX wieku. Były to więc czas, kiedy istnieje jako samodzielne państewko „Łęczycan”, a osada poprzedzająca historyczny Piotrków leżała w jego niemal centralnej części. Dopiero, kiedy w połowie XIII wieku po-

żone za Pilicą kasztelanie prowincji łęczyckiej zostały przyłączone do dzielnic Bolesława Wstydlwego – Małopolski, Piotrków znalazł się na pograniczu dzielnic. I tak pozostało do dzisiaj, chociaż część kasztelanii zapilickich (Opoczyńskie) znajduje się obecnie w granicach województwa łódzkiego, niemal terytorialnego spadkobiercy plemiennego państewka „Łęczycan”, czego ma dowodzić trójczłonowy herb województwa. Osada rozwijająca się we wczesnym średniowieczu, pomimo przeciwności losu, dosyć intensywnie, w ciągu XIII wieku nabierała znaczenia jako miejscowość gdzie odbywały się sądy książęce, targi i zjazdy rycerstwa najpierw całej prowincji łęczyckiej, a potem wydzielonego z niej księstwa sieradzkiego. Zwoływał do Piotrkowa zjazdy Konrad Mazowiecki w 1233 i 1241 roku, zwoływali i jego następcy, a zwłaszcza Władysław Łokietek, w którego monarchii Piotrków był położony centralnie na pograniczu dwu wielkich dzielnic Małopolski i Wielkopolski. Rozwijała się więc osada gospodarczo i rosła w znaczenie. Tradycja i zachowane w dokumentach z późniejszych czasów niejasne informacje pozwalają domniemywać, że lokację i prawo miejskie Piotrków otrzymał od księcia Władysława Łokietka, ale pergaminy z głównymi przywilejami miasta – *genera privilegia* – nie wytrzymały próby

czasu i spłonęły wraz z całym miastem na samym początku XV wieku. Nie wiemy dokładnie ani kiedy wydany był przywilej lokacyjny, ani jakimi prawami miasto rządziło się w XIV wieku. Pewne informacje na ten temat przekazuje nam akt ponowienia prawa miejskiego wystawiony dla Piotrkowa przez Władysława Jagiełłę 8 czerwca 1404 roku na zjeździe w Inowłodzu. Regest tego dokumentu powiada: *1404 roku w niedzielę po oktawie Bożego Ciała w Inowłodzu przywilej Najjaśniejszego Władysława Jagiełły Miastu Piotrkowi dany, który Miastu temu ile ogołoconemu przez pożar ognia z wszystkich praw i przywilejów, prawo magdeburskie nadaje i tego we wszystkich punktach i szczegółach używać dozwala...*

W oryginale dokumentu, który jest przechowywany w Bibliotece PAU w Krakowie zapis dotyczący praw miejskich brzmi następująco:

...ergo Civitatem ipsam Pyotrkow ipsius Cives et Incolas quoscumque de iure polonico In lus theutonicum quo Madembugense seu Sredese dicitur transferimus... – a więc samo miasto Piotrków, jego obywateli i mieszkańców z prawa polskiego na prawo niemieckie, które magdeburskim lub średzkim jest nazywane, przenosimy... Wynika z tego, że poprzednio Piotrków był lokowany na prawie polskim, dającym miastu mniejsze uprawnienia samorządowe. Część współczesnych historyków zaprzecza istnieniu lokacji na prawie polskim, łącząc pojęcie lokacji tylko z prawem niemieckim. Nie wydaje się to jednak słuszne, bowiem wtedy umieszczanie w przywilejach klauzuli: *przenosimy z prawa polskiego na niemieckie*, byłoby bez sensu i nawet tłumaczenie istnienia tzw. formularza, według którego skrybowie kancelaryjni wypisywali dokumenty, nie wyjaśnia



Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa wydany 8 czerwca 1404 r. przez króla Władysława Jagiełłę – najstarszy z zachowanych przywilejów miasta, zbiory Archiwum PAU w Krakowie

sprawy, ponieważ formularz musiał powstać z określonych przyczyn. Skodyfikowanego prawa polskiego na wzór niemieckiego w XIII wieku nie było, ale powstające we wczesnym średniowieczu miejscowości otrzymywały przywileje i obowiązki według tzw. praw grupowych obowiązujących we wczesnośredniowiecznej Polsce w poszczególnych ziemiach i prawa książęcego, określanych razem mianem prawa polskiego, w odróżnieniu od niemieckiego dającego większe swobody samorządowe. Można przyjąć, że miejscowości powstałe przed okresem kolonizacji na prawie niemieckim, otrzymując większe uprawnienia samorządowe były przenoszone z prawa polskiego na niemieckie i tak było prawdopodobnie z Piotrkowem. W tym dokumencie z 1404 roku tak ważnym dla dziejów Piotrkowa, król potwierdza także wszystkie posiadane już przywileje, ale ich niestety nie wymienia. Nie ma w nim także wzmianki o czasie uzyskania prawa miejskiego. Władysław Łokietek nazywa Piotrków miastem po raz pierwszy w przywileju wydanym w Radomiu 16 października 1313 roku dla klasztoru sulejowskiego, którego poddany przyznaje ulgi w handlu *maxime in civitate nostra Petricouensi – a przede wszystkim w mieście naszym Piotrkowie*. Wniosek stąd prosty, że Piotrków musiał otrzymać prawo miejskie wcze-

śniej przed 1313 rokiem. Historycy nie określają precyzyjnie tej daty, bo i nie mogą. Wnioskując *per analogiam* w odniesieniu do innych miast lokowanych w tej okolicy w II połowie XIII wieku: Wolborza, Sulejowa, Rozprza, a także położonego dalej Radomska przyjmują, że przodujący pod względem znaczenia Piotrków, jako centrum książęcej domeny otrzymał prawo miejskie w okresie pomiędzy rokiem 1273 a 1292. W 1291 roku odbył się w Piotrkowie zjazd rycerstwa sieradzkiego, na którym, jak to było w zwyczaju, książę panujący rozstrzygał sprawy, nadawał przywileje. Może to właśnie wtedy nadał prawo miejskie osadzie, w której tylekroć obradował on i jego poprzednicy. A może miało to miejsce wcześniej, kiedy księciem sieradzkim, a potem także krakowskim był Leszek Czarny, brat przyrodni Władysława, lokujący w okresie swojego panowania Wolborz, Sulejów, Radomsko. Dowodów bezpośrednich nie ma, ale jaka jest odpowiedź na pytanie, dlaczego tamte miejscowości tak, a własna najważniejsza w tym regionie osada nie? To tylko hipoteza, ale warta rozważenia.

W okresie panowania ostatnich Piastów miasto rozwijało się dosyć intensywnie. Około 1362 zakończona została budowa murów obronnych. Na miejscu drewnianego kościoła parafialnego Kazimierz Wielki rozpoczął

budowę kościoła farnego. Ale nie znamy daty jego fundacji, tak jak nie znamy daty powstania parafii piotrkowskiej. Historycy przyjmują, że parafia i związany z nią kościół prawdopodobnie powstały w II połowie XIII wieku. Pierwsza informacja o kościele farnym i jego proboszczu o imieniu Friczko pochodzi z 1349 roku. Tradycja i dziewiętnastowieczne przekazy podają, że drugim kościołem zbudowanym w Piotrkowie w I połowie XIV wieku był kościół klasztoru dominikanów, którego założenie przypisywano Władysławowi Łokietkowi lub Kazimierzowi Wielkiemu. Jednak źródła archiwalne zakonu dominikanów mówią o piotrkowskich dominikanach dopiero od 1458 roku, z czego może wynikać wniosek, że i klasztor i kościół p.w. św. Jacka i Doroty mają metrykę piętnastowieczną. Jednak wydaje się, że jest

to fundacja Kazimierza Wielkiego, bowiem bulla papieska z 1367 roku zawiera informację, że król ten postanowił ufundować dwa klasztory dominikanów w Radomiu i Bełzie. Z nieznanych nam powodów zmienił zamiar i zdecydował osiedlić dominikanów nie w Radomiu, lecz w Piotrkowie. Należy przypuszczać, że do realizacji królewskiego postanowienia przystąpiono wiele lat po jego śmierci (1370 r.), już za panowania jego następców. Za to jest pewne, że w 1373 roku wspomniany już starosta sieradzki Jan Kmita postawił na Krakowskim Przedmieściu kościół p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, a nieco bliżej kościoła farnego, w miejscu gdzie dzisiaj przebiega ulica Kopernika, ufundowana została przez Andrzeja Szydłowskiego bogatego mieszczanina piotrkowskiego kaplica p.w. św. Trójcy i przytułek



Opis zamku piotrkowskiego z 1568 r.: „Wieża murowana, koło niej przykop, przy niej budowania nie mało, w koło oparkanie koły sosnowemi” – odpowiada rekonstrukcji rysunkowej średniowiecznych „pałaców wieżowych” we Francji

dla ubogich podlegający opiece parafii piotrkowskiej.

Z niepotwierdzonej przez żadne źródła koncepcji powstania miasta jako kontynuacji wczesnośrednio-wiecznego grodu i podgrodzia, o czym była już mowa i tradycyjnych opowieści, wywodzi się teoria o budowie królewskiego zamku w Piotrkowie przez Kazimierza Wielkiego. W XVI wieku zamek miał zostać przebudowany przez Zygmunta Starego. Ponieważ już od dosyć dawna wiadomo, że źródła historyczne nie wymieniają piotrkowskiego zamku wśród budowli Kazimierza Wielkiego, powstała nowa hipoteza, iż być może jest on budowlą powstałą za panowania Władysława Łokietka i dlatego nie zanotował go w spisie kazimierzowskich budowli obronnych podkanclerzy i kronikarz Janko z Czarnkowa. Wieloletnie badania historyczne i archeologiczne nie tylko nie potwierdziły, ale wręcz zaprzeczyły tej teorii, wykazując, że zamek piotrkowski jest od fundamentów oryginalną budowlą z początku XVI wieku. W jego sąsiedztwie nie ma żadnych śladów materialnych, których chronologię można by określić na okres wcześniejszy niż panowanie Zygmunta Starego. Jednak legenda o przebudowanym zamku króla Kazimierza jest w dalszym ciągu spotykana nawet w poważnych opracowaniach, wykorzystujących bezkrytycznie starą literaturę przedmiotu.

Zamek Jagiellonów jest całkowicie nową budowlą postawioną przez królewskiego *muratora* Benedykta Sandomierzanina w latach 1511-1519, o czym piszą ówcześni kronikarze jak Ludwik Jost Decjusz – wójt piotrkowski i Bernard Wapowski, którzy wśród wydarzeń roku 1512 zanotowali rozpoczęcie budowy zamku w Piotrkowie przez króla Zygmunta. Obaj użyli zwrotu: *turris quam modo arcis*, czyli *wieżę na kształt zamku*. Marcin Bielski, który pisze w swojej Kronice o wydarzeniach w 1516 roku także używa określenia wieża: *Tegoż też roku Piotrkow wszystkie wygorzał cokolwiek było w murze. Tamże w ten czas wieżę królewską na przedmieściu murowano*. Królewską rezydencję na „Wielkiej Wsi” nazywano „wieżą” także w ówczesnych utworach literackich. Ksiądz Andrzej Krzycki (1482-1537) wówczas prymas Polski i zarazem piszący po łacinie poeta około 1524 roku napisał:

*In Turris Piotrcoviae aedificatam
hic locus haec sedes cogendi certa
senatus*

*W zbudowanej piotrkowskiej **wieży**
to miejsce to siedziba warowana
senatu...*

.....
*Rex in victissime Turrim struxisti
Regno prospicis unde Tuo
Królu niezwyciężony wieżę zbudowałeś,
z której spoglądasz na Królestwo
Twoje*

Miano zamku „wieża” otrzymała już po śmierci ostatniego z Jagiellonów w lustracji dóbr koronnych z 1588 roku i od tej pory w dokumentach, tradycyjnych opowieściach i publikacjach tak jest nazywana, chociaż nigdy nie była to budowla obronna, tylko reprezentacyjna siedziba władcy na czas sejmów piotrkowskich.

Ze źródeł pośrednich historycy wyciągają wnioski, że być może w XV wieku zamek w Piotrkowie już istniał. Na przykład w roku 1487 Dobiesław z Kurozwęk dzierżawca piotrkowski otrzymał od podskarbiego królewskiego 2 cetnary ołowiu (około 130 kg) na remont okien w zamku. Nigdzie nie ma jednak lokalizacji tej budowli w stosunku do murów miejskich. Lokalizacje szesnastowieczne dotyczą królewskiego folwarku, czy też zespołu dworskiego położonego pomiędzy miastem a Wielką Wsią, czyli tam gdzie dzisiaj stoi budowla króla Zygmunta. Być może zamek ostatniego Piasta znajdował się w obrębie murów miejskich tak jak w Łęczycy, Kaliszu, Wieluniu, Szydłowie, podobny do niedawno odkopanego zamku w Inowłodzu, czy Besiekierach, składający się z domu mieszkalnego, podwórca i bramy wjazdowej połączonych murem obronnym. Być może był to tylko drewniany dwór obronny, otoczony palisadą – rezydencja na okres krótkiego pobytu w Piotr-

kowie – nazywana *curia regia*, co przyjęto za odpowiednik zamku.

Z dziejami Piotrkowa wiąże się jeszcze jeden odrzucony przez część historyków mit o spisaniu i wydaniu przez króla Kazimierza w 1347 roku zbioru praw zwanego statutem dla Wielkopolski. Dzisiaj wiadomo, że ten statut został spisany w okresie pomiędzy rokiem 1356 a 1362 i nic nie wskazuje na to, że miało to miejsce w Piotrkowie. Jednak niektórzy historycy w dalszym ciągu podaje informacje o statutach „wiślicko-piotrkowskich”. Z badań nad dziejami Piotrkowa wiemy, że w lipcu 1346 roku odbył się tu wiec generalny i być może to na nim podjęto zamiar spisania praw dla obu dzielnic okrzepniętej już monarchii.

Ze źródeł z końca XIV wieku znamy imiona mieszczan-wójtów piotrkowskich Mikołaja Moski i Jana Marcinowica, od których odkupił wójtostwo Maciej Janikowicz z Rękoraja. Dla wiedzy o położeniu gospodarczym Piotrkowa w tym okresie to ważna informacja, bowiem wynika z niej, że wójtostwo wycenione zostało bardzo wysoko na 650 grzywien srebra. Dla porównania za wójtostwo wolborskie w 1357 roku zapłacono 70 grzywien. Rodzina rycerzy z Rękoraja posiadała prawo do wójtostwa piotrkowskiego przez całe XV stulecie. Do uposażenia wójta piotrkowskiego należały między innymi czynsze

z jatek rzeźniczych, piekarskich, szewskich, z łaźni, opłat sądowych i innych, a także 4 łany ziemi i dwa domy w mieście. Jednym z tych domów jest kamienica zwana wójtowską, stojąca na rogu Rynku i ulicy Grodzkiej. Bogaty wójt, a więc i dosyć bogate miasto, które Ludwik Węgierski wymienił w przywileju koszyckim z 1374 roku wśród najważniejszych miast w Królestwie Polskim.

Okres sejmowy

Za panowania Władysława Jagiełły Piotrków był wielokrotnie miejscem zjazdów ogólnopolskich, a jeden z ważniejszych, odbył się już w lutym 1388 roku, kiedy to wydany został przywilej potwierdzający już posiadane prawa możnowładców, rycerstwa i duchowieństwa. Ten świetny okres rozwoju przerwany został przez wspomniany już katastrofalny pożar, który zniszczył miasto przed 1404 rokiem. Przywileje i ulgi, jakimi Władysław Jagiełło obdarzył Piotrków, pozwoliły na jego szybką odbudowę, skoro już w październiku 1406 i 1407 roku odbyły się tutaj kolejne zjazdy, na których szlachta zawiązała konfederacje do obrony swoich interesów

przed roszczeniami duchowieństwa. Odbudową miasta kierował pewnie wójt piotrkowski Mikołaj syn Macieja Janikowica z Rękoraja i pierwszy znany z nazwiska burmistrz Piotrkowa – Kusso. Odbudowane miasto prawdopodobnie powiększone o tak zwane Nowe Miasto – rejon ulicy Rycerskiej, uzyskało kształt i wielkość zachowaną w ogólnych zarysach do naszych czasów. Mury obronne otaczały nieregularny wielobok o wymiarach 340 na 300 metrów, z niewielkim (50 x 65 m) rynkiem, do którego prowadziło 8 wąskich ulic. Do miasta początkowo można było wejść przez dwie bramy: od wschodu – Wolborską i od południa – Krakowską. Ciasna



Rajcy miasta Piotrkowa na obrazie z początków XVI w. – „Obesłanie” – znak Rady Miejskiej Piotrkowa, olej na desce, zbiory Muzeum

przestrzeń zamknięta murami już w XVI wieku była powodem narzekań tak mieszkańców jak i przyjezdnych, dlatego też poza ich zasięgiem rozwijały się rozległe przedmieścia, tworząc jeden z większych wówczas ośrodków miejskich w Polsce centralnej.

Okres panowania Jagiellonów to okres największego rozkwitu miasta, także i pod względem gospodarczym. Rzemiosło i handel rozwijały się tu już w XIV wieku, ale wiek XV i początki XVI przyniosły okres prosperity. Powstały wtedy liczne cechy rzemieślnicze skupiające kuśnierzy, garbarzy, skórników, szewców, krawców, kowali, sukienników, a w 1497 roku powstała konfraternia kupiecka. Miasto dysponowało wieloma gospodami i zajazdami, tak w obrębie murów, jak i na przedmieściach: Krakowskim, Toruńskim, Rokszyckim, Wrocławskim, Starościńskim na Wielkiej Wsi i Jurydyce Arcybiskupiej. Dla przyjezdnych gości pracowało w połowie XVI wieku 20 cechów rzemieślniczych i 134 piwowarów. W czasie wielkich zjazdów panował taki tłok, że zdobycie wolnej kwatery bywało niemożliwe. Na przedmieściach powstawały dwory i dworki magnackie i szlacheckie. Na Wielkiej Wsi w okolicy królewskiego zamku w 1568 roku stało 38 takich dworów. Niekiedy dworki na przedmieściach były budowane przez mieszczan piotrkowskich i wynaj-

owane szlachcie przybywającej do Piotrkowa w sprawach prywatnych i urzędowych. A wszystko to wiązało się z rolą, jaką to miasto odgrywało w dawnej Rzeczypospolitej poczynając od XIV wieku, kiedy Piotrków na stałe został siedzibą powiatu sądowego (1374), następnie starostwa grodowego i wreszcie siedzibą powiatu, jednego z czterech w województwie sieradzkim, o którym pierwsza informacja pochodzi z 1418 roku.

W okresie od 1406 do 1492 roku odbyło się w Piotrkowie 58 zgromadzeń i zjazdów, które mogą być określane jako sejmy, przed ukształtowaniem w 1493 roku sejmku dwuizbowego. W okresie 1493 do 1567 roku, odbyły się w Piotrkowie jeszcze 42 zjazdy sejmowe. W sumie odbyło się tutaj 100 zjazdów sejmowych, a także 29 synodów duchowieństwa ar-



Zabudowa dzielnicy żydowskiej w okolicach zamku – widok Starego Miasta. Rysunek Polkowskiego publikowany w „Tygodniu Ilustrowanym”, nr 75 z 1861 r.

chidiecezji gnieźnieńskiej. W 1434 roku przedstawiciele Piotrkowa na równi z przedstawicielami tak znaczących miast jak Kraków, Poznań, Kalisz i Sieradz brali udział w elekcji młodocianego Władysława Warneńczyka, który cztery lata później, mając skończone 14 lat, 8 grudnia 1438 roku na zjeździe generalnym w Piotrkowie został uznany dojrzałym do objęcia władzy po zmarłym ojcu. Ten zjazd po raz pierwszy nazwano w dokumentach *parlamentum generale* – sejmem walnym. Praktycznie wszyscy potomkowie Władysława Jagiełły rozpoczynali swoje panowanie na sejmach zwoływanych do Piotrkowa. Ze względu na skomplikowane drogi polityki wewnętrznej elekcja Kazimierza Jagiellończyka zajęła obrady czterech sejmów elekcyjnych, z których trzy odbyły się w Piotrkowie. Na jednym z nich w marcu 1446 roku nawet doszło do pozornej elekcji księcia Bolesława z rodu Piastów mazowieckich. Dopiero wtedy Kazimierz zdecydował się na przyjęcie korony, a po koronacji w Krakowie, zwołał w dniach 24-30 sierpnia 1447 roku do Piotrkowa pierwszy za swego panowania sejm walny, tym samym tutaj rozpoczynając swoje rządy. Jego synowie: Jan Olbracht (1492), Aleksander (1501), Zygmunt I (1506) i wnuk Zygmunt August (1529) obrani zostali w Piotrkowie władcami Królestwa Polskiego. Za panowa-

nia Jana Olbrachta na sejmie piotrkowskim w styczniu i lutym 1493 roku ostatecznie ustalony został kształt dwuizbowego parlamentu polskiego, a w roku 1496 uchwalono podstawę prawną działalności parlamentu obowiązującą do dzisiaj, że *...Posłowie przedstawiają całość Królestwa z zupełnym pełnomocnictwem nieobecnych obywateli*. Tą zasadę potwierdzono w konstytucji sejmu piotrkowskiego w roku 1503 uchwalając, że posłowie są reprezentantami całego „ciała” Królestwa – *nuntii... univertum corpus Regni representantes*. Jak to wynika ze źródeł historycznych polskiego parlamentaryzmu, właśnie na sejmach piotrkowskich ustalono trwałą politycznie pozycję Izby Poselskiej.

Na sejmie walnym w 1496 roku uchwalone zostały tak zwane *statuty piotrkowskie*, które umacniając rolę polityczną szlachty, poważnie ograniczyły ekonomiczne podstawy rozwoju miast, uszczupliły prawa mieszczan i przywiązały chłopów do ziemi. W dalszej konsekwencji zahamowało to rozwój miast polskich z wyraźną szkodą dla państwa. Także sam Piotrków stracił wiele ze swych uprawnień samorządowych wynikających z prawa magdeburskiego nadanego mu w 1404 roku. Już na sejmie w 1447 roku, Kazimierz Jagiellończyk dał wojewodom prawo karania nieposłusznych mieszczan, co zmuszało ich do



Graffiti podświadomych Sądu Grodzkiego II poł. XVI w. – zamek piotrkowski

podporządkowywania się woli i zarządzeniom, a czasami i samowoli wojewodów, choć królewski przywilej Władysława Jagiełły wyraźnie mówił, że stawać mają tylko przed swoim wójtem, a ten na specjalne wezwanie przed królem. Dalszego ograniczenia uprawnień samorządowych Piotrkowa dokonał już Zygmunt August na sejmie lubelskim 20 kwietnia 1569 roku ustalając porządek obierania jego burmistrzów i rajców. W królewskim przywileju dla starostów piotrkowskich zapisano, że: *Burmi-*

strza J. Panu Staroście Piotrkowskiemu w moc dając, a communitati z tychże kandydatów Radzców dwu potwierdzać pozwala. Innymi słowy od 1569 roku burmistrz i dwaj radni z czterech byli całkowicie uzależnieni od starostów.

Za panowania Zygmunta Augusta odbył się w Piotrkowie na przełomie 1562 i 1563 roku jeden z najważniejszych sejmów tamtego czasu – sejm egzekucyjny. Był to czas wielkiego wzrostu aurytetu izby poselskiej zdominowanej przez stronnictwo reform, którym kierował Jan Zamojski, złożone z przedstawicieli średniej szlachty, którzy żądali zwrotu nieprawnie zagarniętych przez możnowładców dóbr koronnych. Ostatni sejm obradował w naszym mieście w 1567 roku, kiedy między innymi dokonano reformy monetarnej ustalając kurs obcej waluty w stosunku do własnej.



Sejm egzekucyjny w Piotrkowie 1562-63, metaloplastyka nieznanego autora, kopia z XIX w., zbiory Muzeum



Konstytucja Sejmu Egzekucyjnego
1562-63, druk Mikołaja Scharffenberge-
ra, zbiory Muzeum

Po Unii Lubelskiej, która w istotny sposób zmieniła warunki geograficzno-polityczne w Rzeczypospolitej, jak píše Marcin Kromer szesnastowieczny kronikarz: *...lecz już na mocy nowej ustawy, dla wygody szlachty litewskiej przeniesiono je (sejmy) do Warszawy...* To przeniesienie obrad sejmowych do Warszawy przyniosło Piotrkowowi okres stagnacji trwający 11 lat. Pomimo tego, że w XV i XVI wieku trażyły Piotrków, jak i inne miasta, klęski pożarów i epidemii: 1516, 1521, 1544, 1547, żeby wymienić tylko niektóre, to około 1567 roku miasto liczyło około 2 tysiące mieszkańców w murach i ponad tysiąc na przedmieściach. Domów mieszczzańskich w obrębie murów było 185 w tym wiele murowanych.

Okres trybunalski

Porządna zabudowa, duża ilość zajazdów, kwater w mieście i w dworach na przedmieściach, węzeł komunikacyjny ważny dla tej części kraju, stały się powodem, dla którego wybrano w 1578 roku Piotrków na siedzibę wtedy właśnie utworzonego Trybunału Koronnego. Do tego czasu najwyższym sędzią dla szlachty w Rzeczypospolitej był król. Nie była to w Polsce łatwa rola, sąd królewski był tak obciążony, że sprawy zalegały po dwadzieścia lat. Po rozmaitych próbach uzdrowienia tej sytuacji takich jak sądy wiecowe, czy jednorazowe sądy ostatniej instancji działające w okresach bezkrólewia w XVI wieku, na sejmie warszawskim w latach 1556-57 przedstawiony został projekt utworzenia trybunału z siedzibą w Piotrkowie. Prawdopodobnie, choć to nie jest do końca pewne, ten projekt przedstawił pod obrady sejmu Andrzej Frycz Modrzewski wójt z Wolborza, autor epokowego dzieła „O naprawie Rzeczypospolitej”, w którym zawarł między innymi swój program reformy polskiego sądownictwa i prawa. Według tego projektu trybunał miał składać się z 33 sędziów wybieranych przez sejm, a wśród nich miało być 6 przedstawicieli miast. 3 marca 1578 roku zapadła decyzja w postaci konstytucji sejmowej *O sędziach trybunalskich*, któ-



Andrzej Frycz Modrzewski, wójt z Wolborza, wg J. Matejki

ra jednak odbiegała od projektu przedstawionego w 1556-57 roku. Sądownictwo trybunalskie zostało powierzone deputatom szlacheckim wybieranym na sejmikach deputackich i praktycznie ograniczało swoją jurysdykcję do spraw szlachty i duchowieństwa. Taka organizacja sądownictwa, pomimo rzeknięcia się przez króla jurysdykcji nad stanem szlacheckim, w początkowym okresie osłabiła rolę magnaterii i spowodowała wzmocnienie władzy królewskiej za panowania Stefana Batorego, który był jednym z głównych inicjatorów utworzenia Trybunału Koronnego.

W kompetencje Trybunału zostały przekazane także sprawy sporne pomiędzy szlachtą i duchowieństwem, co spowodowało, że wśród deputatów Trybunału znaleźli się także deputaci duchowni, a obradom przewodniczyli: świecki Marszałek

i duchowny Prezydent. Prezydent przewodniczył składowi sędziowskiemu w sprawach pomiędzy duchowieństwem, a szlachtą. W składzie sędziowskim początkowo było 27 deputatów świeckich i 6 duchownych, wszyscy wybierani na okres jednego roku. Deputaci szlacheccy byli wybierani po jednym lub dwu z województwa zależnie od jego wielkości i znaczenia, a sędziowie duchowni, po jednym z kapituły. Zgodnie z konstytucją Trybunał pracował w Piotrkowie od października do końca marca, rozpatrując sprawy z Wielkopolski, Mazowsza, Kujaw i Prus Królewskich, a następnie skład sędziowski przenosił się do Lublina gdzie sądził sprawy z terenu Małopolski i Rusi. Do kompetencji Trybunału należało rozpatrywanie spraw cywilnych, niektórych karnych i urzędniczych, także rozpatrywanie apelacji od wyroków sądów grodzkich, podkomorskich i ziemskich. Sprawy, w których szlachcicowi groziła kara śmierci lub więzienie m.in. za zdradę stanu, podlegały kompetencji sądu sejmowego. W sprawach szlachty sądzili tylko deputaci szlacheccy, a jeśli jedną ze stron procesu był duchowny, wówczas połowę składu sędziowskiego stanowili duchowni. Wyrok Trybunału powinien być zapadać jednomyślnie, a gdy tego brakło, w trzecim głosowaniu przyjmowano zasadę większości głosów. *Tu*

liberum veto nie miało zastosowania, wyrok musiał zapaść. Nie znaczy to oczywiście, że w całej 214 lat trwającej działalności Trybunału Koronnego brakło rozmaitych dramatycznych wydarzeń, skutecznych i nieskutecznych prób nacisku, przekupstwa, zbrojnych manifestacji i orężnych rozpraw szczególnie w okresie zaprzysięgania marszałka i deputatów, co działo się zwykle w kościele farynym. Świątość miejsca nie zawsze była szanowana; szczególnie osiemnastowieczni pamiętnikarze, a wśród nich ks. Jędrzej Kitowicz, Kajetan Koźmian, Marcin Matuszewicz podają opisy awantur, bijatyk, a nawet i krwawych zajęć towarzyszących reasumpcji Trybunału tak w Piotrkowie, jak i w Lublinie. Niestety, niemal wszystkie dokumenty działalności Trybunału w Piotrkowie wywiezione w połowie XIX wieku do Warszawy spłonęły w 1944 roku, właściwie nierozpoznane. W Archiwum Państwowym w Piotrkowie zachowały się wszystkiego 23 jednostki aktowe i zakupiony niedawno *sentencjonarz* wyroków z połowy XVIII wieku.

Utworzenie Trybunału Koronnego było przełomem w dziejach sądownictwa polskiego, bowiem oddzielało władzę sądowniczą od ustawodawczej i wykonawczej, ale dla Piotrkowa miało także ogromne znaczenie ekonomiczne. Polityczna rola miasta i coroczne,

tłumne zjazdy szlachty zainteresowanej działalnością Trybunału, sprzyjały gospodarce miasta, szczególnie w XVI i I połowie XVII wieku. W 1629 roku miasto posiadało 191 domów, z czego 170 mieszczańskich, 21 kościelnych i szlacheckich. Do obrony murów według lustracji z tego okresu powoływano „700 braci cechowej”, co świadczy o ilości cechów i rzemieślników działających tu na użytek przyjezdnych. Jeśli wierzyć przekazom, to bywało tak, że w miesiącach działalności Trybunału ilość przyjezdnych miała niekiedy dochodzić do kilku tysięcy, czyli gości w mieście bywało więcej niż jego stałych mieszkańców. Można sobie wyobrazić, jak zatłoczone było miasto i przedmieścia i jaki to był burzliwy okres w życiu miasta, a zarazem przynoszący wymierne zyski.

Niestety, co jakiś czas spadały na miasto klęski żywiołowe w postaci pożarów, co przy tak gęstej zabudowie na małej przestrzeni powodowało ogromne straty. W I połowie XVII wieku takie pożary wybuchły w 1615, 1640 i 1648 roku, a do tego dochodziły częste epidemie, co bywało przyczyną przenoszenia obrad Trybunału, podobnie jak wcześniej sejmów, do innych miejscowości. Siedzibą Trybunału od końca XVI wieku był ratusz miejski stojący niegdyś pośrodku Rynku. Pierwotna bryła ratusza zdaniem badaczy mia-



Ratusz miejski – siedziba Trybunału Koronnego do 1792 r.

ła być zbudowana w XV wieku, a w II połowie XVI ulegała kilkakrotnym przebudowom, m.in. w 1574 roku. Prace budowlane prowadzono także w końcu XVI wieku i na początku XVII, kiedy w 1611 roku dostawiono wieżę, która następnie stanowiła więzienie Trybunału. Wieżę zbudowano kosztem powiatu piotrkowskiego, o czym mówi konstytucja sejmu warszawskiego z 1611 roku. Być może pierwszą siedzibą Trybunału był zamek, nie wykorzystywany już przez dwór królewski po śmierci ostatniego z Jagiellonów. Zamek oddany pod opiekę starostów piotrkowskich, był z pewnością wykorzystywany przez sądy starościńskie i prawdopodobnie do czasu wybudowania wieży ratuszowej, tu właśnie więziono skazanych, o czym mogą świadczyć napisy zachowane we wnęce okiennej w sieni zamkowej na parterze. Można chyba przyjąć, że do końca osiemdziesiątych lat XVI wieku, dopóki nie zakończono

prac budowlanych przy ratuszu, Trybunał obradował w zamku, największym wówczas budynku użyteczności publicznej w Piotrkowie. Deputaci, mając długą i niedogodną drogę z kościoła farnego, gdzie zaprzysięgano deputatów i uroczystym nabożeństwem rozpoczynano jego działalność, mogli po jakimś czasie doprowadzić do zmiany miejsca posiedzeń. Po przeniesieniu siedziby do ratusza, pomimo powtarzanych na piśmie oficjalnych protestów rajców miejskich, Trybunał pozostawał w nim do 1792 roku. Po nabożeństwie u Fary, przenoszono uroczyscie do ratusza obraz Matki Bożej Pocieszenia nazywanej Trybunalską, który od około 1600 roku stanowił własność Trybunału i umieszczano go w kaplicy na I piętrze obok sali sądowej. Na koniec kadencji, po zakończeniu rozpraw, obraz uroczyscie odnoszono do kościoła farnego. Obecnie to interesujące dzieło sztuki sakralnej podda-



Podziemia dawnego ratusza – badania archeologiczne w 1964 r.



Matka Boża Trybunalska, obraz malowany w końcu XVI w., tempera na desce od 1829 r. w ołtarzu głównym kościoła p.w. św. Franciszka Ksawerego.

ne konserwacji można oglądać w ołtarzu głównym kościoła p.w. św. Franciszka Ksawerego, gdzie znajduje się od 1829 roku i gdzie od 2007 roku jest Sanktuarium Maryjne.

W I połowie XVII wieku miasto jeszcze się rozwijało. W obrębie murów miejskich i na przedmieściach zbudowane zostały klasztory: franciszkanów w okolicy zamku (1620), bernardynów naprzeciw bramy sieradzkiej (1624) i dominikanek przy murach miejskich (1627). Pożar z 1648 roku, dwukrotne oblężenia i zajęcia miasta przez Szwedów w 1655 i 1657 roku, przyniosły znaczne straty. Najbardziej zniszczone zostały przedmieścia i zamek

królewski, co pokazuje sztych E. Dahlbergha. Zapis w lustracji z roku 1659 powiada, że *...zamek częścią od Szwedów, częścią od JeMci Pana wojewody ruskiego ... zniesiony i popsowany. Zostały się tylko dwa sklepy nisko na dole. Jeden, w którym ad instar (na podobieństwo) wieże więźnie siedają...* Tak więc Szwedzi zamek wyrabowali, a Stefan Czarniecki późniejszy starosta piotrkowski w trakcie oblężenia szwedzkiej załogi *popsował*. To jeszcze nie był najgorszy okres, bowiem przeprowadzona w 1661 roku lustracja Piotrkowa wykazała, że w mieście były 142 domy mieszczkańskie, w tym 42 murowane, a szlachta i duchowieństwo mieli tu 14 domów murowanych. Na przedmieściach naliczono 85 domów. W następnych latach ślady zniszczeń wojennych w mieście były systematycznie usuwane. Starosta piotrkowski Michał Warszyci odrestaurował około 1690 roku zamek, gdzie umieścił siedzibę sądów grodzkich i wspierał odbudowę zniszczonego klasztoru bernardynów. Na podstawie przywileju Jana III Sobieskiego wystawionego w 1679 roku Żydzi piotrkowscy – już licząca kilkaset osób społeczność – zbudowali w sąsiedztwie zamku na Wielkiej Wsi bóżnicę i założyli cmentarz. Królewski przywilej dał podstawy prawne organizacji gminy w Piotrkowie. Wcześniej podle-

gali oni gminie w Rozprzy i tam chowali swoich zmarłych. Pierwsza udokumentowana informacja o ludności żydowskiej w Piotrkowie pochodzi z przywileju Zygmunta Augusta wydanego w Lublinie w 1569 roku. Regest tego dokumentu ustalającego między innymi porządek obierania burmistrza, rajców i uwalniającego miasto od sądów starościńskich, taką podaje informację: *...tymże przywilejem warowano ażeby Żydzi w Mieście Piotrkowie nie mieszkali i żadnych kupi oprócz jarmarków nie odprawowali...* Wolno im było zamieszkiwać na gruntach starościńskich i prywatnych na Wielkiej Wsi i jurydyce, ale już w 1626 roku w obrębie murów miejskich, przy dzisiejszym placu Czarnieckiego istniała ulica Żydowska, widoczna także na planie Dominika Merliniego z roku 1786. Może to dowodzić, że pomimo formalnych i nie tylko formalnych trudności, na przełomie XVI i XVII

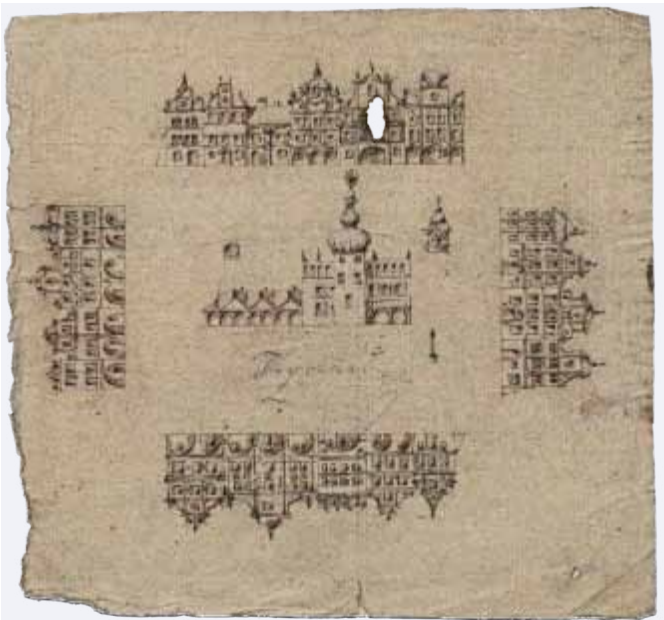
wieku Żydzi zdołali osiedlić się w tej części miasta, chyba w porozumieniu z jego ówczesnymi władzami. Wizytujący w 1699 roku miasto i parafię kanclerz archidiecezji gnieźnieńskiej pisał w swoim sprawozdaniu, że: *...starożytny kościół farny otoczony jest ulicą żydowską...* Wydaje się, że ta uwaga może dotyczyć zabudowy obecnego placu Czarnieckiego, którą rozebrano w końcu XVIII wieku, tworząc widoczny na planie Wilhelma Bergemana z 1824 roku Nowy Rynek. W wyniku rozwijającego się intensywnie na terenie Wielkiej Wsi i na gruntach starościńskich osadnictwa żydowskiego, powstała tu dzielnica nazywana oficjalnie do połowy XIX wieku Żydowskie Miasto Piotrków. Coś na kształt Kazimierza pod Krakowem. Starosta Jerzy Ossoliński opiekujący się w latach siedemdziesiątych XVII wieku społecznością żydowską, był sprawcą wydania piotrkowskiej



Drewniane domy z podcieniami na Wielkiej Wsi w okolicach zamku w I połowie XIX w., wg rys. Wojciecha Gersona (Kłosy, nr 8, 1865 r.)

gminie w Jarosławiu wspomnianego przywileju królewskiego. Pierwsza drewniana bóżnica została wzniesiona w 1689 roku, ale uległa dewastacji w czasie pogromu, jaki miał miejsce w Piotrkowie w roku 1740, wzniesiony przez uczniów kolegów jezuitów i pijarów. W ciągu osiemnastego wieku trwały z jednej strony starania mieszczan piotrkowskich o odzyskanie przywilejów skierowanych przeciwko ludności żydowskiej, głównie przeciwko rzemieślnikom i drobnym kupcom, a z drugiej zabiegi gminy o ich anulowanie. We wrześniu 1786 roku wielki pożar wybuchł na Wielkiej Wsi i zniszczył miasto

wraz z dzielnicą żydowską. Kilka lat potem nastąpił upadek Rzeczypospolitej, a rząd pruski zniósł wszystkie ograniczenia, które zakazywały Żydom osiedlania się w mieście. W 1791 roku rozpoczęta została budowa nowej murywanej synagogi, ufundowanej przez Mojżesza Kocyna, której projektantem był prawdopodobnie żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku znany architekt Dawid Friedlander. W 1840 roku jurydyki i Wielka Wieś zostały włączone do miasta i Żydzi zaczęli masowo osiedlać się na Starym Mieście, a ich przedstawiciele weszli w skład władz miejskich. W 1859 roku na 11 159 mieszkańców Piotrk-



Rynek przed pożarem miasta w 1786 r., rys. anonimowy ok. 1800 r., w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej

kowa 4999 było pochodzenia żydowskiego.

W końcu XVII wieku na terenie Starego miasta wybudowane zostały dwa nowe klasztory: jezuitów i pijarów, którzy na początku XVIII założyli tu dwa kolegia kształcące młodzież szlachecką i mieszczańską z dużego obszaru zachodniej Rzeczypospolitej. Początkowo oba kolegia rywalizowały ze sobą, a jak świadczą zapiski ówczesnych pamiętnikarzy, ich wychowankowie wrogo się do siebie odnosili i nierzadko dochodziło do bójek. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 roku, ich kolegium przejęli pijarzy i połączone w jeden organizm prowadziły do początku XIX wieku. W 1816 roku zostało ono przekształcone w tzw. szkołę wydziałową, a od 1833 w gimnazjum rządowe. Dzisiaj spadkobiercą obu kolegiów w sensie duchowym jest Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego. Siedziba Liceum znajduje się zabytkowym budynku, którego budowę rozpoczęli jezuita, a skończyli pijarzy. Wychowankami tej najstarszej w naszym regionie szkoły byli tacy zasłużeni w naszych dziejach obywatele jak: Stanisław Konarski, Stanisław Małachowski, Tomasz Maruszewski, Józef Pawlikowski, Kazimierz Stronczyński, Adolf Pawiński i inni znani w nauce i życiu politycznym kraju.

Początek XVIII wieku przyniósł jednak upadek gospodarczy mia-

sta. Wydarzenia wojny północnej (1700-1721), które zniszczyły cały kraj, nie ominęły także i Piotrkowa. Wojska szwedzkie dwukrotnie w 1703 i 1705 roku złupiły miasto. Jakby tego było mało, w 1704 roku wybuchł wielki pożar, który zniszczył znaczną część zabudowy miejskiej, a dodatkowa klęska przyniosła w 1705 roku epidemia, która jak powiadają przekazy historyczne *...mnóstwo ofiar z miasta zabrała...* Z tego powodu odroczone zostały nawet obrady Trybunału Koronnego, który w 1707 roku zebrał się w Sieradzu, a do Piotrkowa powrócił dopiero w roku 1710. W tym okresie Piotrków ulegał pożarom co kilka lat, a przemarsze wojsk szwedzkich, saskich i rosyjskich obok grabieży przynosiły także różne epidemie. Kolejny wielki pożar zniszczył jeszcze nie odbudowane miasto w 1731 roku. Nie przynosiły gospodarczych efektów posiedzenia Trybunału Koronnego, ponieważ w tym okresie szlachta w niewielkim stopniu korzystała z usług i produktów piotrkowskich rzemieślników. Szlachta przybywała z własnymi zapasami, niewiele kupowała i tylko winiarnie cieszyły się jak dawniej popularnością. Problemem Piotrkowa w tym okresie stała się także narastająca samowola szlachty, na która wiele spraw trafiało do Trybunału. Klęski i przeciwności losu spowodowały, że około 1780 roku ludność miasta zmniejszyła się do 1364 mieszkań-

ców, czyli niemal do połowy stanu zaludnienia z końca XVI wieku. Wspomniany jeden z największych pożarów w historii miasta z roku 1786 dopełnił miary klęsk. Na 204 domy w Piotrkowie spaleni uległo 200 jak to podają w swoich raportach: starosta piotrkowski Jan Duklan Przyłuski i architekt Komisji Skarbu Koronnego Dominik Merlini. Koszt odbudowy miasta obliczony przez Merliniego wynosił około 200 tysięcy ówczesnych złotych polskich. Dla niebogatego wtedy miasta była to prawdziwa klęska. Zniszczone zostało Stare Miasto, a jego architektura już nie odzyskała dawnego wyglądu po latach odbudowy prowadzonej na przełomie XVIII i XIX wieku przerywanej kolejnymi pożarami w latach 1816 i 1835. Starosta J. Przyłuski bezpośrednio po pożarze przedstawił na posiedzeniu rządu (Rady Nieustającej) memoriał w sprawie zrujnowanego miasta. D. Merlini, który przeprowadził inspekcję i wykonał najstarszy z zachowanych plan miasta z pokazaniem rozmiarów zniszczeń, w swoich wnioskach napisał mię-

dzy innymi: *Gdyby Rzeczpospolita miała swoim sumptem reperować wszystkie budowle zrujnowane przez pożar w Piotrkowie, milion by na to wystarczyć nie mógł i nie dogodziłby Obywatelom tego miasta. Król Stanisław August pragnąc pomóc pogorzelncom przeznaczył na to 20 tysięcy złotych z funduszu na wsparcie dla poszkodowanych tzw. allewiacyje. Miasto zaczęło się odbudowywać i kiedy w 1793 roku Inflantczyk F. Schultz przejeżdżał przez Piotrków widział jeszcze: gęste ślady pożarów i kupy smętne popiołów, ale... jak na polskie miasto nie zwyczajnie liczne domy murowane... Powierzchność przypomina zachodnio-pruskie miasta Brunsbergę (Braniewo), Bydgoszcz itp.*

Pomimo tych klęsk Piotrków od 1788 roku przeżywał okres aktywności politycznej, stając się w latach Sejmu Czteroletniego jednym z głównych ośrodków ruchu mieszczańskiego w Rzeczypospolitej. Przyczyniła się do tego działalność Tomasza Maruszewskiego i Józefa Pawlikowskiego – działaczy obozu reform, współpracowników twórców Konstytucji



Panorama Piotrkowa wg F. Gnypa, zbiory PTTK

3 Maja. Piotrkowianie przyłączając się do walki o prawa miast, gorąco popierali Konstytucję. W czerwcu 1791 roku, podczas uroczystego posiedzenia Rady Miejskiej ogłoszono zebranym na rynku mieszkańcom wieść o uchwaleniu Konstytucji, a Prezydent Miasta, rajcy miejscy i znaczniejsi obywatele złożyli przysięgę na nowe prawo, co razem z jej rotą i nazwiskami przysięgających, zostało wpisane do specjalnej księgi, przechowywanej do dzisiaj w piotrkowskim Archiwum Państwowym.

Pod zaborami

W 1793 roku Piotrków wraz z zachodnią częścią kraju dostał się pod panowanie króla Prus Fryderyka Wilhelma. Upadek Rzeczypospolitej przerwał ostatecznie działalność Trybunału Koronnego, zlikwidowane zostały wszystkie polskie urzędy i miasto utraciło znaczenie, jakie miało przez czte-

ry wieki. Prusacy przekształcili je w stolicę departamentu w tak zwanych Prusach Południowych, jak nazwali ziemie drugiego zaboru. W tym czasie powstała w Piotrkowie parafia ewangelicko-augsburska, która otrzymała jako swoją świątynię dawny kościół pijarów przy ulicy Rwańskiej, sprzedany przez prymasa Ignacego Krasickiego, niegdyś także Prezydenta Trybunału. Sprzedaż została zatwierdzona w *breve* papieża Piusa VI wydanym 25 sierpnia 1797 roku. M.R. Witanowski twierdzi, że prymas Krasicki osobiście udał się do Watykanu i przekonał papieża do oddania świątyni jako niepotrzebnej katolikom. W kontrakcie cesyjnym w sprawie przekazania kościoła spisany 30 kwietnia 1796 roku, rząd pruski zobowiązywał się do uporządkowania i wykończenia gmachu kolegium jezuickiego pozostającego od 1774 roku we władaniu pijarów. Realizując to zobo-



Plan Piotrkowa wykonany przez Dominika Merliniego po pożarze miasta w roku 1786

wiązanie Prusacy zapewnili pijarom dalsze utrzymywanie kolegium przez regularne wypłacanie tzw. funduszu szkolnego ówczesnemu rektorowi zgromadzenia księdzu Prosperowi Zaremskiemu. Fundusz szkolny pozwolił na zakończenie budowy gmachu w 1803 roku. A w przejętym dawnym kolegium pijarskim Prusacy urządzili audytoriat z więzieniem, które funkcjonując w tym obiekcie aż do 2003 roku, przetrwało wszystkie zmienne koleje polskiego losu w XIX i XX wieku i zmieniające się w tym okresie władze.

Rozpoczęta w tamtych latach odbudowa zniszczonego centrum miasta nie przywróciła dawnego wystroju późnorenesansowych i barokowych kamieniczek. W ich miejsce pojawiła się nowa zabudowa, która zmieniła wygląd Starego

Miasta, zachowując za to w ogólnych zarysach jego dawny układ urbanistyczny. Według spisów z początku XIX wieku na Starym Mieście było 215 „dymów”, w tym 63 ceglane kamienice. Razem ze stacjonującym tu wojskiem miasto liczyło 3000 mieszkańców. Po wydarzeniach epoki napoleońskiej Piotrków dostał się na sto lat pod panowanie carów Rosji, pełniąc od 1815 roku funkcję miasta obwodowego w Królestwie Polskim nazywanym także Kongresowym dla powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego. Oskar Flatt w swoim *Opisie Piotrkowa Trybunalskiego* wydanym w 1850 roku pisze pod datą 1815: *Wskutek uzalania się obywateli miasta Piotrkowa na wciskanie się do miasta Żydów, którzy ogarnęwszy cały handel, obywateli miejskich sposobu do życia*



Zamek po przebudowie na cerkiew garnizonową w końcu XIX wieku, rys. w zbiorach Muzeum

pozbawiali, zapadła pod d. 5 sierpnia decyzja Rady Najwyższej, iżby Żydów aż do dalszej organizacji In status quo pozostawić, a odtąd ani domów, ani mieszkań od chrześcijan nabywać, ani też nowych szynków i gorzelni zakładać im nie było wolno. To zarządzenie zostało anulowane dopiero w 1862 roku przez reformę Aleksandra Wielopolskiego, która nakazywała likwidację gett w miastach Królestwa.

W I połowie XIX wieku rozebrane zostały miejskie mury obronne, a po roku 1865, kiedy ostatni z wielkich pożarów Piotrkowa zniszczył całą wschodnią dzielnicę miasta, zabudowę w jurydykach, Wielkiej Wsi i wokół zamku, rozebrany został ratusz miejski, a wypalony i popadający w ruinę zamek, obniżony do dwu kondygnacji, przekazano dla potrzeb stacjonującego

tutaj wojska rosyjskiego. W latach osiemdziesiątych przebudowano go na cerkiew garnizonową pod wezwaniem św. Aleksandra Newskiego zmieniając jego sylwetkę, podobnie jak popadający w ruinę po kasacie w 1827 roku klasztor franciszkanów, który przebudowano na koszary wojskowe.

W tym okresie XIX wieku Piotrków pozostawał miastem biednym i zacofanym. Ożywienie gospodarcze i rozbudowę miasta w kierunku zachodnim przyniosła budowa linii kolei warszawsko-wiedeńskiej. Uroczyste otwarcie ruchu z Warszawy do Piotrkowa nastąpiło już 7 października 1846 roku. W uroczystościach wzięły udział wszystkie ważne osobistości z namiestnikiem Królestwa Polskiego Iwanem Paskiewiczem na czele, witane przez miejscowych



Zamek po remoncie w latach 1919-1922, fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego



Dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej w Piotrkowie zbud. XIX w.

notabli na peronie do dzisiaj funkcjonującego dworca kolejowego, który wtedy był daleko poza miastem, a dzisiaj znajduje się w jego centrum.

W ciągu XIX wieku kilkakrotnie przeprowadzane były regulacje miasta, które w efekcie przyłączenia nowych terenów, przyniosły ponad trzykrotne powiększenie terytorium miejskiego już w 1840 roku. Według danych z 1860 roku rozległość obszaru miasta Piotrkowa wynosiła pod zabudową około 250 hektarów, poza tym około

1800 hektarów gruntów ornych, ogrodów, łąk, pastwisk itp. Wraz z rozwojem terytorialnym i poprawą warunków materialnych rosła liczba jego mieszkańców. W 1820 roku mieszkało w Piotrkowie 4.130 osób, w 1840 – 7.422, w 1859 – 11.159, a w 1902 już 32.173. W latach 1845-1866 Piotrków będąc miastem powiatowym, znajdował się w guberni warszawskiej. Po przeprowadzonej w 1867 roku reorganizacji struktury terytorialnej przekształconego Królestwa Polskiego w *Privislanskij Kraj*, któremu odebrana została całkowicie i tak skromna autonomia, utworzona została gubernia piotrkowska, w skład której weszły powiaty: piotrkowski, brzeziński, łódzki, łaski, częstochowski, radomszczański, będziński i rawski. W tym okresie była to najbardziej uprzemysłowiona gubernia w Królestwie. Piotrków był siedzibą władz gubernialnych do sierpnia 1914 roku.



Godło imperium rosyjskiego z okresu guberni piotrkowskiej, zbiory Muzeum

O ile jeszcze w I połowie XIX wieku głównymi źródłami utrzymania mieszkańców Piotrkowa były: rzemiosło, handel i uprawa roli, to w latach siedemdziesiątych wzrosła ilość zatrudnionych w służbie publicznej i wykonujących tzw. wolne zawody, a w końcu XIX wieku wzrosła liczba utrzymujących się z pracy w przemyśle i komunikacji. Wtedy zaczęły działalność piotrkowskie huty szkła „Hortensja” (pierwotnie „Anna”) i „Kara”, dzięki czemu Piotrków był jednym z głównych ośrodków produkcji szkła w Królestwie. Powstały także inne zakłady jak produkująca tkaniny bawełniane „Piotrkowska Manufaktura”, zakłady przemysłu drzewnego, metalowego i spożywczego. Na początku XX wieku zakłady piotrkowskie zatrudniały około 1300 robotników.

W okresie zaborów mieszkańcy Piotrkowa czynnie włączali się do walki o niepodległość, biorąc udział w walkach okresu Księ-

stwa Warszawskiego i powstania listopadowego, kiedy 60 uczniów Szkoły Wojewódzkiej (dawnego kolegium jezuitów i pijarów) wstąpiło do sformowanego przez nauczyciela Ludwika Guilmeta oddziału ochotniczego, a inni piotrkowianie wstąpili w liczbie 120 ochotników do kompanii strzelców pieszych i szwadronu jazdy tworzonego w Piotrkowie. Dopiero jednak wydarzenia 1863 roku dotknęły miasto bezpośrednio. Nocą z 22 na 23 stycznia pierwszy oddział powstańczy złożony w znacznej części z piotrkowian, zebrany w okolicach Rozprzy, wyruszył przez Kamieńsk do nieudanego szturmu na Radomsko. Sam szturm przeprowadzono nocą z 23 na 24 stycznia, a zebraniymi powstańcami dowodzili porucznik 38 tobołskiego pułku piechoty Józef Grekowicz – naczelnik wojskowy województwa kaliskiego i wojewódzki komisarz wojskowy Gustaw Wasilewski. W oddziale było sze-



Karta reklamowa Belgijskiej Spółki Akcyjnej, dawnych przedsiębiorstw Emila Haeblera z widokami huty „Hortensja” i „Kara”, około 1936 r.

ściu oficerów 38 pułku piechoty, Polaków. Na skutek braku dobrego rozpoznania i zdrady zdymisjonowanego podoficera Sabaczyńskiego, atak się nie powiódł, oddział uległ dezorganizacji, a wzięci do niewoli oficerowie: Jerzy Rakowski, Witold Udynowski, Franciszek Francewicz, Władysław Rakowski zostali rozstrzelani w Piotrkowie 5 i 11 lutego 1863 roku. Ofiar represji w stosunku do uczestników powstania było więcej, a wśród nich ksiądz Ignacy Mosiński z Dmenina naczelnik powiatu piotrkowskiego rozstrzelany 5 marca 1864 roku, ojciec gwardian klasztoru bernardynów Zefiryn Strupczewski, który poległ w bitwie pod Rychłolicami w Wieluńskiem. Za angażowanie się i poparcie dla powstania, w Piotrkowie uległy kasacie w 1864 roku klasztor Bernardynów, Dominikanów i Dominikanek. W kamienicy pod nr 7 na Rynku Trybunalskim funkcjonowały w tym okresie Komisje: Śledcza i Sądowo-Wojenna, która wydawała wyroki na ujętych powstańców i członków konspiracji. Na terenach powiatu piotrkowskiego oddziały powstańcze stoczyły wiele walk z wojskami rosyjskimi, wielu piotrkowian zostało skazanych na katorgę. Wyroki śmierci wykonywano na terenie obecnego nowego cmentarza katolickiego, gdzie w marcu 1915 roku postawiony został krzyż pamiątkowy przez Departament Wojskowy NKN, żołnierzy Legio-

nów Polskich i społeczeństwo Piotrkowa. W latach 1863-64 Piotrków był wielkim obozem wojskowym, którego garnizon dowodzony przez gen. Fiodora Redena chronił linię kolejową i prowadził działania bojowe przeciwko grupom powstańczym Józefa Oxińskiego, Apolinarego Kurowskiego, Antoniego Korotyńskiego, Teofila Cieszkowskiego i innych. Wydarzenia powstania styczniowego trafiły do literatury źródłowej, naukowej i beletrystycznej.

Na przełomie XIX i XX wieku Piotrków, który w wiekach XVII i XVIII był jednym z poważniejszych ośrodków życia kulturalnego w Polsce zachodniej, po okresie upadku stał się dużym skupiskiem inteligencji, która rozwijała życie kulturalne, oddziałując na znaczny obszar guberni. Obok urzędów, sądów, w II połowie XIX wieku działało w Piotrkowie 12 szkół rządowych i 4 prywatne, wychodziło kilka pism polskich w tym „Tydzień” wydawany prawie trzydzieści lat przez Mirosława Dobrzańskiego. Pisywali do niego tacy autorzy jak: Maria Konopnicka, Adam Asnyk, Eliza Orzeszkowa, Zenon Przesmycki i inni. W latach osiemdziesiątych przemysłowiec i społecznik Franciszak Span zbudował teatr z widownią na 500 miejsc, w którym grywali tacy aktorzy, jak: Helena Modrzejewska, Gabriela Zapolska, Bolesław Leszczyński, Ludwik Solski i inni.

Na przełomie stuleci powstało wiele stowarzyszeń i organizacji jak: Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej, Towarzystwo Dobroczyńności dla Chrześcijan, Stowarzyszenie rzemieślników i Handlowców, Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego, Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które przystąpiło do organizacji Biblioteki Publicznej i Muzeum Krajoznawczego. Powstały także tajne organizacje polityczne jak: Polska Partia Socjalistyczna i Liga Narodowa, oraz młodzieżowa organizacja Skautingu, wśród której pierwszych członków byli: Stefan Rowecki, Bolesław Pągowski, Leon Strzelecki, Tadeusz Puszczyński, Antoni Sikorski i inni – późniejsi żołnierze Legionów, oficerowie Wojska Polskiego, politycy. W przededniu wybuchu I wojny światowej wojny Piotrków liczył ponad 40 tysięcy mieszkańców.

Czasy najnowsze

Po walkach toczonych tutaj przez armie państw zaborczych ze zmiennych szczęściami, w pierwszych miesiącach wojny i trzykrotnym przechodzeniu z rąk do rąk, ostatecznie w grudniu 1914 roku Piotrków znalazł się pod okupacją austriacką, która trwała do listopada 1918 roku. Działania wojenne, co prawda oszczędziły miasto, ale sytuacja jego mieszkańców była bardzo ciężka, ponieważ wbrew naszym dzisiejszym wyobraże-

niom okupacja austriacka kładła się ciężkim brzemieniem na barki społeczeństwa polskiego. Dla wojsk austriackich i okupacyjnej administracji był to podbity kraj, który eksploatowano niemiłosiernie. Tym niemniej w latach 1915-1916 Piotrków stał się ośrodkiem życia patriotycznego, a to z racji umieszczenia tu już wczesną wiosną 1915 roku siedziby Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, którego podstawowym zdaniem było prowadzenie werbunku ochotników do Legionów Polskich. Werbunek był prowadzony na całym terenie okupacji austriackiej, ale wieści o Legionach przenikały przez kordon rozdzielający koło Wolborza strefę austriacką od niemieckiej i wielu ochotników ryzykując



Legionista Marian Ptaczyński z Piotrkowa – saper I Brygady

życie przekradało się do Piotrkowa, jak Władysław Broniewski, późniejszy kapitan „Orlik”, który dotarł tutaj z Płocka. Do listopada 1916 roku w Piotrkowie mieściły się również: Komenda Legionów Polskich, mająca siedzibę w willi „Wanda” na ulicy Bankowej, potem Legionowej, a obecnie J. Dąbrowskiego, ośrodki zapasowe, szkoły podoficerskie, a także szpitale. Już latem 1915 roku udało się sformować 4 i 6 pułk Legionów, które w ramach III Brygady wzięły udział w walkach na froncie wołyńskim między innymi nad Styrem, pod Kostiuchnowką i Optową. Pod kierunkiem Departamentu Wojskowego NKN prowadzona była akcja propagandowa przy pomocy prasy, odezw, plakatów, broszur o treści patriotycznej, a nawet książek naukowych. Druki te wydawała Drukarnia Państwowa pod Zarządem Departamentu, a także drukarnie prywatne jak np. Adolfa Pańskiego i Fajwła Bełchatowskiego. W tym czasie miasto było ważnym ośrodkiem polskiej myśli intelektualnej i patriotycznej. O wysiłku edytorskim świadczy fakt, że drukarnie piotrkowskie wydały w ciągu dwu lat prawie dwa miliony dzienników, czasopism, broszur, ponad 740 tysięcy odezw, 30 tysięcy kalendarzy, prawie sto tytułów książek (np. *Armia Królestwa Polskiego* prof. Wacława Tokarza) oraz prawie 2,5 miliona obwieszczeń, afiszy i kart pocz-

towych. Kierował tą działalnością szef Biura Prasowego Departamentu prof. Stanisław Kot, a pisywali tacy pisarze jak: Wł. Sikorki, Wł. Orkan, W. Tokarz, G. Daniłowski, J. Kaden-Bandrowski, M. Dąbrowska, I. Moszczyńska, i H. Redlińska. W tych trudnych latach rozwinęło w Piotrkowie działalność wiele organizacji społecznych i politycznych, a społeczeństwo miasta brało udział w obchodach i uroczystościach patriotycznych jak np. pierwsze w Królestwie głośne obchody święta Konstytucji 3 Maja w 1915 roku.

Wieść o przejęciu władzy w Krakowie przez Polską Komisję Likwidacyjną, na której czele stał płk Bolesław Roja organizator i dowódca 4 pp Legionów, dotarła do Piotrkowa telegrafem linii kolei warszawsko-wiedeńskiej już 2 listopada 1918 roku. Następnego dnia odbyła się wielka manifestacja na placu Bernardyńskim, obecnie T. Kościuszki, a stacjonujący w Piotrkowie żołnierze 100 C.K. Cieszyńskiego pułku piechoty, w większości Polacy, złożyli przysięgę na wierność władzy Polskiej. 5 listopada władze austriackie ostatecznie opuściły miasto, w którym rozpoczęły się spory między politycznymi ugrupowaniami POW, PPS i Strażą Obywatelską oraz znajdującą się pod kierunkiem endecji organizacją „Sokoła”. Uzbrojone bojówki wszystkich organizacji wystąpiły

10 listopada i atmosfera zrobiła się bardzo groźna. Rozładowali to napięcie oficerowie: gen. Tadeusz Wiktor, płk Jan Rządkowski, kpt. Marian Hudec i skierowany z Warszawy do Piotrkowa pełnomocnik Rady Regencyjnej, późniejszy starosta piotrkowski Jan Dunikowski. O wydarzeniach w Piotrkowie pisały nawet stołeczne gazety m.in. 14 listopada „Kurier Warszawski”, donosząc, że spory zakończyły się porozumieniem i w mieście przywrócony został spokój. Następnego dnia przystąpiono do organizacji polskich władz.

W okresie międzywojennym Piotrków pozostał miastem powiatowym w województwie łódzkim, tym samym utracił znaczenie cen-

trum administracyjnego, co przy jego strukturze gospodarczej natchmiast odbiło się ujemnie na położeniu mieszkańców. Zresztą sytuacja w całym wyniszczonym przez wojnę kraju, który na dodatek był dopiero łączony z trzech rozdzielonych przez 123 lata części, nie była łatwa. Ale w ciągu niecałych dwudziestu lat, pomimo szczególnie ciężko odczuwanego w Polsce wielkiego kryzysu, stan miasta uległ poprawie. W okresie, kiedy Rada Miejska była zdominowana przez PPS wybudowano wodociągi i kanalizację, halę targową, rozpoczęto budowę domów mieszkalnych i poprawiono nawierzchnie ulic. Starzy piotrkowianie do dziś wspominają nazwisko



Ulica Sieradzka w końcu lat dwudziestych, obchody 3 Maja, fot. ze zbiorów Muzeum



Targ na Placu Kościuszki, okres międzywojenny, fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego



Targ na Placu Kościuszki, okres międzywojenny, fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego

ówczesnego prezydenta miasta Kazimierza Szmidta, który niestety zmarł w czasie pełnienia tej funkcji po raz drugi. W końcu lat trzydziestych ilość mieszkańców Piotrkowa przekroczyła 50 tysięcy, a sytuacja gospodarcza zaczęła się poprawiać i wtedy przyszła wojna.

We wrześniu 1939 roku Piotrków znalazł się na głównym kierunku operacyjnym najsilniejszego ugrupowania wojsk niemieckich – lewego skrzydła Grupy Armii „Południe” prowadzącego tędy natarcie na Warszawę. Piotrków i jego okolice znalazły się od razu w zasięgu działań wojennych, poddane nalotom Luftwaffe od 1 września. W wyniku tych nalotów ucierpiało szczególnie centrum miasta, gdzie kwartał pomiędzy ulicami Słowackiego, Sienkiewicza, Narutowicza i klasztorem bernardynów uległ całkowitemu zniszczeniu i od tego czasu nazywany jest przez piotrkowian „Krzywdą”. W całym mieście zburzonych zostało 200 budynków, a zginęło i zostało rannych kilkuset mieszkańców. Prawdziwa

tragedia rozegrała się 4 września w pobliskim Sulejowie, gdzie po trzykrotnym bombardowaniu przez trzy dywizjony Stukasów, miasteczko legło w gruzach, a zginęło co najmniej 700 jego mieszkańców i uciekinierów. Tyłu pochowano w zbiorowych mogiłach, ale ofiar było na pewno więcej.

W tym czasie rozpoczynały się działania bojowe, które w historii tej wojny obronnej otrzymały nazwę „bitwy o Piotrków” – jednej z najbardziej krwawych we wrześniu 1939 roku. Warszawskiego kierunku operacyjnego broniły rozmieszczone na zachód i południe od Piotrkowa oddziały Armii „Łódź” dowodzonej przez gen. dyw. Juliusza Rommla, które w bitwie granicznej pomiędzy pierwszym a trzecim września zostały odrzucone z pozycji obronnych i wycofały się w kierunku na Łódź i Piotrków. Na przedpolach Piotrkowa organizowały obronę oddziały z Grupy Operacyjnej „Piotrków” gen. bryg. Wiktora Thommé, w składzie: 2 pułk pie-



Ulica Słowackiego przed rokiem 1939



Zniszczenia na ulicy Słowackiego we wrześniu 1939 r., fot. zbiory Muzeum

choty Legionów i pododdziały 146 rezerwowego pułku piechoty formowanego w Piotrkowie. Całością dowodził tutaj płk Ludwik Czyżewski. 25 piotrkowski pułk piechoty, walcząc w składzie 7 DP pod Częstochową został rozbity już 3 września. Linia obrony oddziału pułka Czyżewskiego ciągnęła się na zachód od Rozprzy do Borowej Góry; dalej od Księżego Młyna broniły się oddziały 30 DP. Natomiast obrona samego miasta przypadła 19 DP gen. bryg. J. Kwaciszewskiego ze składu Armii „Prusy”, będącej odwodem Naczelnego Dowództwa skoncentrowanym w rejonie Piotrków – Tomaszów – Radom – Skarżysko. Jego dowódcą był gen. dyw. Stefan Biernacki-Dąb. Południowych granic miasta bronił 86 pp, któremu z pomocą miał przyjść, rozmieszczony w lasach między Lubieniem a Łącznem 77 pp. Ostatni 85 pp jako odwód dowódcy dywizji był rozlokowany w lasach na północ od miasta. Na te słabe, składające się głównie z piechoty siły polskie, uderzyły z kierunku Radomska oddziały

10 Armii niemieckiej, której trzonem był XVI Korpus Pancerny w składzie 1 i 4 DPanc i dwu dywizji piechoty. Dysproporcja sił była tak wielka, że tylko niezwykłemu bohaterstwu żołnierzy polskich można wytłumaczyć fakt, że walki trwały tu prawie dwa dni 4 i 5 września. Pozycja Borowa Góra trzykrotnie przechodziła z rąk do rąk. W rejonie Woli Krzysztoporskiej i Jeżowa oddziały polskie zostały wsparte przez czołgi 2(301) batalionu czołgów 7TP z odwodu GO „Piotrków”. Doszło tu do największej we wrześniu 1939 roku bitwy pancерnej, w której polski batalion odnosił początkowo sukcesy. Jednak wieczorem niemieckie oddziały wsparte działaniami lotnictwa przełamały obronę polską, a pododdziały 4 Dywizji Pancерnej obeszły miasto od zachodu, docierając rano 6 września do Będkowa. W tym czasie 1 Dywizja Pancerna atakowała pozycje 86 pp i pod wieczór 5 września jej czołowe oddziały wdarły się do miasta. Jeden z pułków tej dywizji obchodząc polskie pozycje

obronne od północy dotarł nawet późnym wieczorem pod Wolbórz. Nocą główne siły 1 DPanc. rozlokowały się pod miastem, a sztab zatrzymał się w Milejowie. Tymczasem tejże nocy z 5 na 6 września ruszyły do kontrataku spod Witowa dwa bataliony 76 pp nie wiedząc, że pułki 77 i 86 odeszły już ze swoich pozycji. Kontratak, którym dowodził ppłk Stanisław Sienkiewicz dowódca 76 pułku, dotarł do Milejowa wzniesając popłoch w sztabie niemieckiej dywizji. Mimo tych początkowych sukcesów, oba bataliony zaatakowane na otwartej przestrzeni pomiędzy Milejowem i Longinówką przez niemieckie czołgi zostały rozbite, zginęło 32 oficerów i 652 żołnierzy, a wraz z nimi i ppłk Sienkiewicz. Straty niemieckie wynosiły około 200 żołnierzy i 40 czołgów. Warto pamiętać i o tym, że w odwecie za swoje straty 6 i 7 września Wehrmacht (bo jeszcze nie rozmaite Einsatzgruppen) za-

mordował w Milejowie, Milejowcu, Krzyżanowie i Longinówce 85 osób cywilnych – mieszkańców tych wsi i 19 wziętych do niewoli polskich żołnierzy. Powtórzyło się to, co żołdacy tej dywizji uczynili 3 września w Kamińsku, gdzie w odwecie za nocny atak na czołgi przeprowadzony przez żołnierzy 2 pułku strzelców konnych, zamordowali 40 jego mieszkańców. 6 września Piotrków i jego okolice były już w rękach niemieckich, a ich dywizje atakowały Tomaszów Mazowiecki.

Wtedy zaczął się najbardziej tragiczny okres w dziejach Piotrkowa. 26 października Piotrków, nazywany przez następne 5 i pół roku *Petrikau*, znalazł się jako miasto powiatowe w dystrykcie Radom wykrojonego z ziem polskich Generalnego Gubernatorstwa. Już 30 września w dwujęzycznych „Wiadomościach Piotrkowskich” ukazało się obwieszczenie władz okupacyjnych o utworzeniu



„Krzywda” – zburzone kamienice na ulicy Słowackiego po nalocie Luftwaffe

pierwszego na okupowanych ziemiach polskich getta dla około 22 tysięcy ludności żydowskiej – mieszkańców miasta i regionu. Getto było zlokalizowane częściowo na Starym Mieście, przy Rynku i kościele farnym oraz na wschód od niego aż w okolice zamku i synagogi. Teren getta został zamknięty po 7 października, a do roku 1942 przywożono do niego także Żydów z Łodzi, z miejscowości wielkopolskich, nawet z Poznania i Gniezna. Według źródeł niemieckich, kiedy w połowie października 1942 roku rozpoczęli likwidację getta, przebywało w nim prawie 25 tysięcy ludzi. W tym czasie wywieziono prawie dwadzieścia tysięcy do Treblinki. Wiosną 1943 roku zlikwidowano tzw. małe getto, w którym przebywało jeszcze około 3 tys. Żydów. Ostatnich pracujących przymusowo w niemieckich zakładach na terenie Piotrkowa, wywieziono do Mathausen, Buchenwaldu i Ravensbrück 5 grudnia 1944 roku. Tylko nielicznym udało się przeżyć dzięki pomocy z zewnątrz, schronieniu przez piotrkowian i szybkiemu wyzwoleniu obozów.

W Piotrkowie przez cały okres okupacji funkcjonowały: Ekspozytura Einsatzkomando 6/II, komenda gestapo i SD, komenda policji porządkowej (Schupo) oraz żandarmeria. Siedziba gestapo mieściła się w budynku u zbiegu ulic Żeromskiego i Krakowskiego

Przedmieścia, komenda policji i żandarmerii przy ulicy Sienkiewicza 10.

Praktycznie od pierwszych miesięcy okupacji Piotrków stał się ośrodkiem życia konspiracyjnego. Już w październiku i listopadzie 1939 roku zostały zorganizowane pod kierunkiem płka Leopolda Okulickiego pierwsze grupy Służby Zwycięstwu Polski, przekształconej w końcu roku na mocy rozkazu gen. Władysława Sikorskiego w Związek Walki Zbrojnej, na czele którego jako komendant w Kraju stanął piotrkowianin płk/gen. Stefan Rowecki-Grot. W Piotrkowie znalazły konspiracyjne siedziby Komenda Inspektoratu ZWZ-AK, którą kierował kpt. Aleksander Mikuła – „Miłosz” i Komenda Obwodu, której pierwszym komendantem został ppor. rez. Antoni Węgrzyn – „Ostroga”. W trudnych warunkach konspiracji komendanci Inspektoratu i Obwodu zmieniali się kilkakrotnie. Niektórym jak rotmistrzowi Feliksowi Karpińskiemu – Hubalczykowi nie udało się uniknąć aresztowania i męczeńskiej śmierci. Działający w Obwodzie Piotrkowskim od wiosny 1940 roku Związek Odwetu, przekształcony w końcu 1942 roku w Kedyw – Kierownictwo Dywersji AK, tworzył grupy sabotażowe, ale także kadry oddziałów partyzanckich, z których pierwsze w Piotrkowskim rozpoczęły działalność latem 1943 roku. Komen-

dantem Kedywu w Obwodzie był kpt. Artur Hilary Moraczewski, a w Inspektoracie i Okręgu Łódź – „Barka” por./mjr Adam Trybus. Oddziały partyzanckie Witolda Kucharskiego „Wichra”, Stanisława Karlińskiego „Burzy”, Aleksandra Arkuszyńskiego „Maja” i inne dokonywały w ciągu 1943 i 1944 roku brawurowych akcji. W końcu lipca 1944 r. zebrane na koncentracji w Barkowicach w ramach akcji „Burza” utworzyły najpierw I batalion, a potem 25 pułk piechoty AK, największy, bo liczący w końcu sierpnia prawie 1200 ludzi, oddział na terenie Okręgu „Barka”. Pułk dowodzony przez mjr/ppłk Rudolfa Majewskiego „Leśniaka” walczył jako zwarta jednostka bojowa do 9 listopada 1944 roku, kiedy z uwagi na warunki musiał ulec demobilizacji. Jego szlak bojowy to jedna z piękniejszych kart Armii Polskiego Państwa Podziemnego. Piotrków był także ośrodkiem działalności różnych ugrupowań politycznych, które tworzyły własne oddziały bojowe. Prowadziły tutaj działalność PPS-WRN, Stronnictwo Ludowe „ROCH”, Stronnictwo Narodowe, a od lutego 1942 roku PPR. W terenie te organizacje utrzymywały oddziały partyzanckie takie jak: Oddziały Wojskowe PPS, Bataliony Chłopskie, NOW/NSZ oraz GL i AL. Wszystkie te organizacje ponosiły straty na skutek rozpracowywania ich przez kontrwywiad SD i gestapo. Aresz-

towania spowodowały rozbitcie organizacji PPS i PPR w 1942 roku, chociaż nie zahamowało to ich działalności w terenie. Na skutek represji ze strony władz okupacyjnych setki piotrkowian zostało aresztowanych, rozstrzelanych w egzekucjach na terenie miasta: na Budkach, w Lesie Rakowskim, Wolborskim, na Wierzejach, a także w okolicach Piotrkowa. Wielu aresztowanych i więzionych w starym więzieniu przy ulicy Wojska Polskiego zostało wysłanych do obozów koncentracyjnych na roboty przymusowe. W wyniku eksterminacji ludność miasta zmniejszyła się o ponad 25% w stosunku do 1939 roku.

Piotrków został uwolniony od okupacji niemieckiej w wyniku styczniowej ofensywy wojsk radzieckich, które prowadząc działania bojowe od strony Sulejowa i Rozpry zajęły miasto 18 stycznia 1945 roku w godzinach dopołudniowych. W tej operacji brały udział: 6 Korpus zmechanizowany z 4 Armii Pancerniej i Grupa Pancerna z 3 Armii Pancerniej Gwardii. Dzięki szybkiemu i zaskakującemu działaniu miasto nie poniosło większych strat i zniszczeń; przeciwnie, były one mniejsze niż we wrześniu 1939 roku.

Już w następnych dniach zorganizowane zostały władze miejskie i powiatowe, obsadzone przez przedstawicieli lewicowych organizacji politycznych. Prezyden-

tem miasta został Alojzy Grodzki, a po jego przejściu na stanowisko starosty piotrkowskiego, Ignacy Kujawski wcześniej wiceprezydent. Jak w całym kraju, władza rozpoczęła walkę z przeciwnikami politycznymi. Aresztowania szczególnie wśród żołnierzy AK spowodowały utworzenie na wiosnę 1945 roku Ruchu Obrony Armii Krajowej. W Piotrkowskim podjął działania partyzanckie znakomity dowódca Oddziału Partyzanckiego „Burza” por./gen. brygady Stanisław Karliński. Drugi znakomity oficer por./gen. Aleksander Arkuszyński prowadził organizację ROAK w Łaskiem. Do rezydującego w rejonie Ręczna S. Karlińskiego „Burzy” docierali zagrożeni aresztowaniem akowcy, głównie z 25 pp AK, ale nie tylko. Do lipca 1945 roku S. Karliński zebrał i zaopatrzył duży liczący ponad 200 żołnierzy



Defilada IX Dywizji Piechoty II LWP przed wymarszem na front 22 lutego 1945 r., fot. H. Derczyński, zbiory Muzeum

oddział, który 8 lipca stoczył krwawą bitwę z pułkiem NKWD pod Majkowicami. Pomimo tego, że straty sięgały ponad 20 partyzantów, Oddział „Burzy” pod osłoną nocy wydostał się z okrężenia. Nie widząc możliwości dalszej walki, S. Karliński podjął decyzję o demobilizacji oddziału. W tym okresie na terenie Radomszczańskiego wznowił działalność kpt. Stanisław Sojczyński „Warszyc”, były dowódca I Batalionu 27 pp AK. Kpt. „Warszyc” w II połowie 1945 roku i początkach 1946 zorganizował oddziały Konspiracyjnego Wojska Polskiego, którego działalność objęła tereny województw: łódzkiego, kieleckiego, katowickiego i częściowo poznańskiego. W I półroczu 1946 roku w organizacji było około 3,5 tysiąca ludzi. Najsilniejszymi oddziałami KWP były: batalion radomszczański „Motor” i batalion piotrkowski „Żniwiarka”, zorganizowane w oparciu o partyzantów z 25 i 27 pp AK. Dowódcą baonu „Żniwiarka” był ppor. Jan Rogółka z Piotrkowa, a jego żołnierzami wielu piotrkowian. Po słynnym w kraju rozbiciu więzienia w Radomsku i uwolnieniu więźniów politycznych, działalność organów UB i oddziałów KBW doprowadziła do rozbicia latem 1946 roku większości oddziałów KWP i aresztowania 27 czerwca kpt. S. Sojczyńskiego, przejęcia archiwum organizacji, a następnie aresztowania człon-

ków sztabu KWP. „Warszyc” wraz z innymi oficerami swojego sztabu został skazany przez Sąd Wojсковy w Łodzi na karę śmierci i zginął rozstrzelany prawdopodobnie 19 lutego 1947 roku, tuż przed ogłoszeniem amnestii po wyborach styczeniowych. Wielu członków jego podziemnej organizacji odsiadywało długoletnie wyroki, niektórzy próbowali kontynuować działalność konspiracyjną do 1949 roku.

W latach powojennych Piotrków jako miasto powiatowe rozwijał się powoli, ale już w latach siedemdziesiątych stał się znaczącym ośrodkiem przemysłowym w kraju. Obok już istniejących zakładów przemysłowych, powstały w tym okresie nowe: Fabryka Maszyn Górniczych „Pioma”, Fabryka Maszyn Szklarskich „Vitroma”, Zakłady Sprzętu Mechanicznego PZL WZM, Fabryka Domów, rozbudowane zostały Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Sigmatex”, Huta „Kara” i Piotrkowska Fabryka Me-

bli. Według danych statystycznych w końcu lat siedemdziesiątych tylko w piotrkowskim przemyśle pracowało ponad 17 tysięcy zatrudnionych, a w innych gałęziach gospodarki jeszcze kilkanaście tysięcy, z czego znaczny procent to mieszkańcy okolicznych miejscowości. Rozwinęła się także piotrkowska oświata i kultura. W 1971 roku miasto zajmowało obszar o powierzchni 40 km² i liczyło około 59 tysięcy mieszkańców. Reforma administracyjna kraju w 1975 roku przyniosła powstanie województwa piotrkowskiego, które funkcjonowało do końca XX wieku. Jako stolica województwa Piotrków zwiększył swoją powierzchnię do 69 km², a także liczbę ludności, która osiągnęła 82 tysiące mieszkańców. Zwiększyła się także ilość zabudowy mieszkalnej, powstały bowiem wielotysięczne osiedla mieszkaniowe w zachodniej części miasta.

Przemiany polityczne i gospodarcze, jakie zaszły w kraju po 1989 roku spowodowały także wiele zmian w Piotrkowie. W tym okresie przestało funkcjonować i uległo likwidacji szereg dawnych i tradycyjnie z Piotrkowem związanych zakładów przemysłowych jak na przykład: obie najstarsze



Tablica pamiątkowa w 500-lecie ukształtowania Sejmu Polskiego na zjeździe walnym w Piotrkowie – 1493 r.

Huty Szkła: „Hortensja” i „Kara”, inne uległy przekształceniom w spółki akcyjne i prywatyzacji jak Zakłady Przemysłu Włókienniczego „Sigma-tex”, czy nowsze: Fabryka Maszyn Szklarskich „Vitroma”, Fabryka Budowy Maszyn Górniczych „Pioma”, w dużym stopniu zmniejszając stan zatrudnienia. Wraz z końcem 1998 roku, zakończyło swój żywot województwo piotrkowskie i Piotrków, stając się jak przed laty stolicą powiatu ziemskiego, otrzymał zarazem status miasta na prawach powiatu grodzkiego. Ogólna liczba mieszkańców Piotrkowa spadła z 82.524 w 2001 roku do 79.961 wg stanu na 31 grudnia 2006. Zmniejszeniu uległa też powierzchnia miasta, która obecnie wynosi 67,27 km². Jednak w mieście widać korzystne zmiany: rozwój jego zabudowy, inwestycje komunalne jak budowa wewnętrznej obwodnicy, remonty nawierzchni ulic na Starym Mieście, rozwój inwestycji logistycznych, czemu sprzyja centralne położenie Piotrkowa i węzeł komunikacyjny ważnych dróg krajowych i międzynarodowych. Miasto stało się atrakcyjnym terenem inwestycyjnym, a także ważnym w regionie ośrodkiem akademickim, bowiem obok kilkudziesięciu szkół podstawowych i ponadpodstawowych wszystkich typów, w tym 22 niepublicznych, funkcjonują tutaj cztery filie wyższych uczelni z najstarszą, bo powstałą w 1980 r. Filią Uniwersytetu

Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Kochanowskiego w Kielcach i macierzystą, piotrkowską uczelnią: Wyższą Szkołą Handlową im. Stefana Batorego. Na różnych kierunkach studiów dziennych i zaocznych studiuje około 9 tysięcy studentów. Przy wsparciu samorządu odrestaurowane zostały zabytkowe świątynie piotrkowskie: kościoły klasztorne bernardynów, jezuitów i poddominikański, a także cerkiew prawosławna. Jako atrakcja turystyczna powstaje wiodący przez centrum i Stare Miasto „Trakt Wielu Kultur” ukazujący zabytki kilku narodowości i wyznań żyjących tutaj od stuleci. Piotrków to miasto nie tylko z bogatą przeszłością, ale i mające przed sobą przyszłość.



Moneta – awers i rewers





1. Zabytki Piotrkowa

Zwiedzanie zabytków zaczynamy od Rynku i odchodzących od niego uliczek tworzących szachownicowy układ przestrzenny ukształtowany po poł. XIII w., zachowany do dzisiaj bez większych zmian. Rynek o powierzchni 2 wężysk, czyli ok. 50 x 63 m. jest do dzisiaj centrum handlowym miasta. Funkcję centrum administracyjnego utracił w II poł. XIX w. gdy rozebrano ratusz. Obecnie na fundamentach ratusza powstaje wielofunkcyjny element małej architektury z funkcją dydaktyczną pokazania lokalizacji i zasięgu dawnego ratusza. Przyrynkowe domy były własnością wójta i najbogatszych kupców. Z każdego narożnika placu odchodzą po dwie uliczki, przy których lokowano rzemieślników. Od ich zawodów lub traktów do innych miast otrzymały nazwy: Sieradzka, Rwańska, Szewska, Łazienna Mokra, Zaścienna Sucha (obecnie Konarskiego), Grodzka. Plac Czarnieckiego powstał po pożarze miasta w 1819 r. w miejsce ul. Krótkiej i Żydowskiej. Od kościoła farnego na północ ul. Farna, na południe Krakowskie Przedmieście. Przy b. klasztorze Dominikanów, ul. Dominikańska (obecnie Wojska Polskiego) i prostopadle do niej ul. Rycerska. Całość opasana została w 1362 r. murami obronnymi, których reliktów możemy dzisiaj oglądać przy ul. Garncarskiej, Placu

Niepodległości, Placu T. Kościuszki. Kamienice przy Rynku i w obrębie starego miasta w wyniku licznych pożarów, zniszczeń wojennych i przebudów posiadają elewacje w większości klasycystyczne, należy je datować na II poł. XIX w., choć w niejednej z nich można odnaleźć starsze detale architektoniczne.

Kamienica Nr 1 przy zachodniej pierzei Rynku stoi na miejscu dwóch starszych, z których w naróżnej od 1673 r. do końca XVIII w. mieściła się poczta.

W kamienicy Nr 2 można zobaczyć ślady podcieni, sklepioną sień i klatkę schodową, którą oświetla nadbudowana na dachu latarnia.

Kamienica Nr 3 na rogu północnej pierzei Rynku i ul. Rwańskiej z apteką należącą niegdyś do Jana Karola Hildebrandta i Michała Rawity Witanowskiego posiada obszerne piwnice. Do końca XVIII w. przechowywano w nich wino i miody. We wnętrzu zachowany belkowany strop z datą 1786.

We wschodniej pierzei, bokiem do Rynku **kamienica, Plac Czarnieckiego 10**, z bogato zdobioną elewacją z przełomu XVIII/XIX wieku, siedziba Oddziału PTTK.

Kamienica, Rynek Nr 7, stoi w miejscu dwóch wcześniejszych domów, które były własnością ostatniego starosty piotrkowskiego Jana Przyłuskiego. W okresie powstania styczniowego przetrzymywano w niej i sądzono pojmanych powstańców.

Kamienica Nr 8, zwana Wójtowską, posiada wąskie, sklepione sienie, klatkę schodową oświetloną latarnią, drewniane ganki na dziedzińcu wewnętrznym.

Wchodząc na chwilę w ul. Grodzką, prowadzącą niegdyś do Bramy Wolborskiej i na trakt do Warszawy, **kamienica Nr 4** z ciekawą, neorenesansową elewacją. W niej medaliony, być może podobizny dawnych właścicieli?

Na rogu południowej pierzei Rynku i malowniczej uliczki Konar-



Kamienica Grabowskich przy Placu Czarnieckiego – siedziba PTTK



Rynek

skiego kamienica, Rynek Nr 9. Na parterze zachowane XVIII w. sklepienia.

Kamienica Nr 10, stoi w miejscu dwóch starszych kamieniczek.

W pomieszczeniach na parterze zachowane XVIII w. sklepienia, sklepiona, wąska sień prowadzi do Kawiarni „Pod Ormianinem” lub na malowniczy, wewnętrzny dziedzińiec z kolumnadą i galeryjkami.

Kamienica Nr 12, z zachowanymi na parterze sklepieniami pomieszczeniami była dawniej gospodą. Od strony ul. Łaziennej Mokrej

zachowały się wejścia do piwnic zwane szyjami, którymi spuszczało beczki.

W narożniku ulic **Łaziennej Mokrej i Szewskiej kamienica** gdzie według legendy królowa Bona ukrywała swoje skarby i gdzie napadli ją zbójcy. Na parterze sklepienia kolebkowe z lunetami i bogatą dekoracją.

Ulicą Łazienną Mokrą dochodzimy do zachowanych we fragmentach **murów miejskich**. Wzniesione na przełomie XIV/XV wieku otaczały miasto wzdłuż dzisiejszych ulic Stronczyńskiego, Placów Kościuszki i Niepodległości, wzdłuż kościoła i nowego kolegium Jezuitów, dalej ulicy Garncarskiej i Zamurowej, przekraczały ul. Wojska Polskiego obejmując łukiem d. klasztor i kościół Dominikanów. W murach były trzy bramy: Krakowska w ul. Krakowskie Przedmieście, Wolborska w ul. Starowarszawskiej, Sieradz-



Mury miejskie

ka w ul. Sieradzkiej. Obwarowania rozbierano sukcesywnie w latach 1817-1910, kamień i cegła posłużyły do utwardzenia piotrkowskich ulic. Przylegające do zrekonstruowanego w 1948 r. fragmentu muru od strony zach. domy a od strony wsch. zabudowania klasztoru, kościoła, nowego kolegium Jezuitów i dalej plebanii kościoła farnego wzniesione zostały na murze obronnym miasta. Idąc śladem murów na wschód, dalej ulicami Krakowskie Przedmieście i Pijarską zwiędzamy Nowe i Stare Kolegium Jezuitów oraz kościół p.w. św. Franciszka Ksawerego.

Pierwsi Jezuiti przybyli do Piotrkowa już w 1558 r., na stałe osiedlili się ponad sto lat później.

Stare Kolegium (przy ul. Pijarskiej) powstało z połączenia i rozbudowy dwóch kamienic zakupionych przez Jezuitów prawdopodobnie w 1692 r. W 1706 r. otworzono w nim szkołę. Jednopiętrowy budynek posiada częściowo zachowane sklepienia kolebkowe. Budynek zniszczony przez pożar w 1731 r. został odbudowany i rozbudowany w 1736r. Po ka-

sacie Jezuitów w 1773 r. Komisja Edukacji Narodowej przekazała szkołę Pijarom, którzy wydzierżawili budynek marszałkowi trybunału koronnego, zaś w 1786 r., po pożarze własnej szkoły, przenieśli ją do budynku starego kolegium. W latach 1813-1816 pełnił funkcję składu medykamentów przy szpitalu wojskowym. Wyremontowany w 1828 r. ponownie pełnił funkcję szkoły. Od 1864 r., po supresji Pijarów, był plebanią kościoła p.w. św. Franciszka Ksawerego. Po roku 1892 i ponownym remoncie pełni do dzisiaj funkcję szkoły.

Nowe Kolegium, budowę rozpoczęto w 1754 r. dzięki dotacjom Marianny Dzieduszyckiej, koniuszyny koronnej i Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego. Niewykończony gmach w 1769 r. zajęły wojska rosyjskie walczące z konfederatami barskimi. Kolejna przerwa przy wznoszeniu budowli to rok 1773, kasata zakonu Jezuitów. Obiekt przejęli Pijarzy, którzy w 1803 r. zakończyli prace budowlane wieńcząc gmach ozdobnym, dzisiaj nieistniejącym, barokowym, szczytem. W latach 1813-1816 budynek pełnił funkcję szpitala wojsk rosyjskich. W 1817 r. po rozbiorce bramy Krakowskiej, przylegającej od wschodu do budynku, dobudowano bursę i zamknięto dziedziniec szkolny, zaś gmach wzmocniono narożnymi skarpami. W 1833 r. szkołę odebrano



Nowe Kolegium

zakonnikom i przemianowano na gimnazjum rządowe.

We wnętrzu na uwagę zasługuje aula szkolna z galerią i bogatą sztukaterią, w XIX w. pełniła funkcję cerkwi prawosławnej.

Kościół Jezuitów p.w. św. Franciszka Ksawerego jest najcenniejszym elementem zespołu. Zaprojektowany przez J.I. Delamars'a, barokowy, budowany w latach 1701-1727. Położony na południe od rynku kompozycyjnie zamyka ul. Konarskiego. Skierowany fasadą na północ, południową ścianą wsparty na relikwach dawnych murów miejskich. Od zachodu dobudowany doń w latach 2005-2007 dom zakonny, od wschodu przylega do zespołu kolegiów. Zbudowany z cegły o różnorodnych wymiarach, jednonawowy. Znisz-



Polichromia w kościele oo. Jezuitów p.w. św. Franciszka Ksawerego – I poł. XVIII w.

czony przez pożar w 1731 r., odbudowany i wzbogacony o dwie wieże w 1733 r. Po kasacie zakonu, w latach 1788-1864 gospodarowali w nim Pijarzy, później diecezjalny. W 1945 r. powrócili doń Jezuitci.

Sklepienia nawy kolebkowe na gurtach z lunetami, oparte na podłużnych filarach, w kaplicach krzyżowe, ozdobione w latach 1735-1741 polichromiami przez Andrzeja Ahorna. Wyposażenie wnętrza barokowe, wykonane przez snycerzy i rzeźbiarzy zakonników jezuitów: Ignacego Bartsch'a ze Śląska, Ferdynanda Kiltz'a, Wolfganga Wimmera, Mateusza Makowskiego. Na uwagę zasługuje: **ołtarz główny**, drewniany, złożony, a w nim obraz Matka Boża z Dzieciątkiem, tzw. Trybunalska, koronowana w 2006 r., patronka Parlamentu Polski. Obraz od 1580 r. znajdował się w kościele farnym. W czasie posiedzeń trybunału przenoszony był do kaplicy sądowej. Po 1792 r. znajdował się w archiwum trybunału (w ratuszu). Staraniem Pijarów, w 1829 r., przeniesiony został do kościoła. **Ołtarze boczne** p.w. św. Iwona, p.w. św. Ignacego Loyoli, p.w. św. Stanisława Kostki, p.w. Matki Bożej Łaskawej, p.w. Serca Jezusowego, p.w. św. Barbary i św. Józefa. **Barokowa ambona**, przeniesiona w 1796 r. z kościoła Pijarów, oddanego wówczas ewangelikom, rokokowe **ławki i konfesjonały**.

Więcej o historii zakonu i budowlach w broszurze: F. Paluszkievicz SJ, *Jezuici w Piotrkowie*, Piotrków, 1995 r. (do kupienia w kościele).

Idąc ul. Pijarską na wschód dojdziemy do **kościółka farnego p.w. św. Jakuba**. Gotycki z barokowymi kaplicami i hełmem wieży oraz neogotyckimi przekształceniami, wzniesiony został przed 1400 rokiem. W latach 1456-1628 miejsce synodów kościelnych.

W 1467 r. przy południowej ścianie nawy dobudowano kaplicę p.w. św. Krzyża ufundowaną przez Stanisława Ostoję. Na pocz. XVI w. wydłużono prezbiterium, które wraz z nawą otrzymało sklepienia kolebkowe z lunetami. W 1674 r. od strony północnej dobudowano kaplicę p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, fundacji Elżbiety i Krzysztofa Amendów. Przed 1657 r. na wyso-

kiej, 55 m. wieży umieszczono barokowy hełm. W 1686 r. otrzymała barokowy wystrój kaplica p.w. św. Krzyża. W latach 1872-1878 kościół przebudowano w stylu neogotyckim wg projektu Ignacego Markiewicza. Do południowej ściany prezbiterium dobudowano zakrystię, do wieży wieżyczkę komunikacyjną, we wnętrzu kościoła murowany chór muzyczny, przekształcono okna, portale. Działkę kościelną ogrodzono istniejącym do dzisiaj murem. Plac przy kościele, pierwotnie większy, był pierwszym piotrkowskim cmentarzem. Zamknięty ostatecznie w latach 1875-78 z związku z regulacją miasta i poszerzeniem okolicznych uliczek.

We wnętrzu kościoła na uwagę zasługuje **ołtarz główny** p.w. Zaśnięcia NMP i św. Jakuba, ufundowany w 1808-1819 r., przekształcony w 1873 r. wg. projektu Ignacego Markiewicza. W nim obraz *Zaśnięcie NMP*, sprowadzony z Krakowa przez królową Bonę ok. 1520 r. Obraz w 1659 r. uznany za cudowny, stanowi fragment nie zachowanego, późnogotyckiego tryptyku. Na zasuwie obraz *Męczeństwo św. Jakuba*, w zwieńczeniu obraz *Ecce Homo*, obydwa malowane w 1875 r. przez Rafała Hadziewicza. Po bokach rzeźby św. Piotra i Pawła oraz św. biskupów Wojciecha i Stanisława. Dwa **ołtarze boczne**, bliźniacze ufundowane w 1776 r. przez mieszczan piotr-



Kościół farny p.w. św. Jakuba

kowskich Antoniego i Kunegundę Maruszewskich, jeden p.w. św. Antoniego z obrazami malowanymi przez R. Haziewicza, św. Antoni Padewski z Dzieciątkiem, na zasuwie obraz Wskrzeszenie Piotrawiana. Po bokach na cokołach rzeźby św. Łukasza i św. Jana. W zwieńczeniu, w rokokowej ramie obraz św. Franciszek przy krzyżu. Drugi ołtarz p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy z współczesnym obrazem Matki Bożej, na zasuwie obraz malowany w 1912 r. przez Władysława Bończa-Rutkowskiego św. Kryspin i św. Kryspianin. Po bokach na cokołach rzeźby św. Marka i św. Mateusza. W zwieńczeniu, w rokokowej ramie obraz św. Cesarzowej Kunegundy, patronki fundatorki ołtarza. Następne dwa bliźniacze **ołtarze**, jeden p.w. Ukrzyżowania, wystawiony w 1758 r. przez proboszcza Antoniego Klichowskiego, ukończony w 1780 r. W nim krucyfiks z k. XVII w. Przy kolumnach rzeźby Matki Bożej i św. Marii Magdaleny. Drugi, p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, ufundowany w 1780 r. przez proboszcza z Będkowa Szymona Żuchowskiego, z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem (malowany przed 1910 r.), na zasuwie obraz Święta Rodzina. Przy kolumnach rzeźby św. Anny i św. Szymona. Godna uwagi jest marmurowa **chrzcielnica** z 1641 r., barokowa **ambona i stalle**. W kruchcie neogotycka kapliczka z Błogosławionym Chry-

stusem, wykonanym w warsztacie A. Sikorskiego przez F. Cenglera. **W kaplicach** barokowe sztukaterie na kopułowych sklepieniach z II poł. XVII w. We wnętrzu i na elewacji zewnętrznej kościoła szereg tablic epitafijnych, począwszy od poświęceniowej z 1549 r. po czasy współczesne. Ciekawym obiektem zespołu jest barokowa, z przekształceniami, **plebania**. Od strony południowej i wschodniej wsparta na odcinku dawnego muru obronnego miasta. Wzniesiona w 1754 r. z fundacji proboszcza Macieja Mostowskiego, stanowiła rezydencję prezydentów Trybunału Koronnego. W latach 1813-1816 mieściła się w niej szkoła prowadzona przez Pijarów, w czasie Powstania Listopadowego zamieniona została na szpital wojsk polskich. Ulicą Farną i Zamkową dochodzimy do zamku, wchodząc na chwilę zobaczyć



Kościół farny p.w. św. Jakuba

wewnętrzny dziedziniec jednej z najstarszych piotrkowskich **kamieniczek przy ul. Farnej 8.**

Zamek Królewski, siedziba Muzeum. W piotrkowskiej tradycji mówi się, że już od średniowiecza istniała tutaj rezydencja książęca, później królewska, gdzie od XIV w. na walnych zjazdach uchwalano prawa i przywileje, więziono Krzyżaków pojmanych po bitwie pod Grunwaldem. Od pocz. XV w. do 1567 r. obradowały tutaj sejmy walne koronne. W 1469 i 1470 r. wielcy mistrzowie zakonu krzyżackiego składali pierwsze hołdy, a posłowie czescy ofiarowali koronę królewiczowi Władysławowi. Pierwsze przekazy źródłowe mówiące o zamku pochodzą z 1487 r. Następnie od 1511 do 1519 r. wiąże się z budową poza murami miasta renesansowej rezydencji króla Zygmunta Starego na „Wielgiej Wsi”. Po jego śmierci i przeniesieniu

sejmów po 1569 r. do Warszawy, królewska rezydencja zaczęła stopniowo tracić na znaczeniu i popadała w zaniechanie. Zniszczona w czasie „potopu szwedzkiego”, została odbudowana ok. 1690 r. przez starostę piotrkowskiego Michała Warszzyckiego. Do rozbiorów Rzeczypospolitej zamek był siedzibą starostów i sądów grodzkich, wykorzystywany sporadycznie przez Trybunał Koronny. Pozbawiony opieki w okresie zaborów popadał w ruinę. Od 1869 r. służył wojskom rosyjskim stacjonującym w Piotrkowie. Rosjanie rozebrali najwyższą, niegdyś reprezentacyjną kondygnację zamku, na pierwszym piętrze urządzili zbrojownię i kancelarię wojskową, na parterze cerkiew prawosławną, w piwnicach garnizonową piekarnię. We wrześniu 1918 r. miejscowi działacze Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przejęli zamek od austriackich władz okupacyjnych i przystąpili do jego remontu i adaptacji na siedzibę Zarządu Oddziału PTK i Muzeum Krajoznawczego. Oficjalne otwarcie Muzeum nastąpiło 15 października 1922 r. Okres II wojny światowej zamek przetrwał bez zniszczeń. Muzeum upaństwowiono w grudniu 1949 r. W latach 1963-1969 zrekonstruowano wg projektu Wacława Balda drugie piętro zamku, w 1984 r. konserwowano kamieniarzkę okien. Zamek typu wieżowego uważany jest za dzieło Benedykta zwanego



Zamek Królewski



Zamek Królewski

Sandomierzaninem, nadwornego budowniczego króla Zygmunta Starego – gotycko-renesansowy, zbudowany na rzucie zbliżonym do kwadratu 18,45 x 20,25 m, z cegły i kamienia, czterokondygnacyjny, z piwnicą, wysokim parterem i dwoma piętrami. Naroża wzmocnione ciosami z piaskowca. W przyziemiu niewielkie okna piwniczne. Poczynając od parteru okna dwudzielne, których rozmiary rosną wraz z wysokością pięter aż do okazałych rozmiarami okien trójdzielnych drugiego piętra. Okna ozdobione kamiennymi, gotycko-renesansowymi, obramieniami i portalami (zachowanymi na parterze i pierwszym piętrze) z widocznym podobieństwem do detali architektonicznych pochodzących z tego okresu na Wawelu w Krakowie. W elewacji południowej umieszczono w okresie międzywojennym kamienną płaskorzeźbę z wyobrażeniem orła jagiellońskiego. W przyziemiu elewacji północnej główne wejście do wieży obwiedzione arkadowym, kamiennym portalem. Obok podobne wejście do piwnic.

Zamek nakryty czterospadowym dachem namiotowym. Na szczycie cokolik z masztem. Piwnice sklepione kolebkowo, od strony zachodniej pomieszczenie z wewnętrznym wejściem, stąd przejście do korytarzyka posiadającego bezpośrednią komunikację z klatką schodową. Od głównego wejścia do zamku do „sieni” parteru prowadzą kamienne schody. Tam, w ościeżu wschodniego okna graffita, być może więzionych w XVI wieku podsądnych? Wśród napisów można odczytać: *Mikołaj Odrzywolski 1581, Roch Sierakowski 1565* oraz wiele innych. Z dawnego wystroju wewnątrz zachowały się na pierwszym piętrze wczesnorennesansowe odrzwia i barokowe nadproże ozdobione kartuszami z herbem Awdaniec i literami: MW MK SP (Michał Warszzycki, Miecznik Koronny, Starosta Piotrkowski), oraz fragmenty bogato zdobionych portali i nadproży w otworach prowadzących z sieni do dawnych komnat królewskich. Ok. 30 m na wschód od zamku, u zbiegu ulic Jerozolimskiej i Wojska Polskiego dawna **synagoga**. Gmina żydowska powstała w Piotrkowie na mocy przywileju króla Jana III Sobieskiego z 1679 r. Synagogę, drewnianą, zbudowano w 1689 r., w 1740 r. uległa zniszczeniu. Obecną, ufundowaną przez Mojżesza Kocyna, zbudowano w latach 1791-1793. W poł. XIX w. została przebudowana

i rozbudowana przez wysunięcie elewacji zachodniej. W czasie II-jej Wojny Światowej spalona i zdevastowana. W latach 1964-1966 wyremontowana i zaadoptowana dla potrzeb Biblioteki Publicznej. Za synagogą teren czynnego w latach 1689-1795 cmentarza żydowskiego, zniszczonego przez Niemców. Jest to miejsce masowych egzekucji ludności żydowskiej zgromadzonej w pierwszym na ziemiach polskich Getcie utworzonym w październiku 1939 r. Obok synagogi budynek dawnej szkoły żydowskiej, ufundowany w 1765 r. przez Herna Piotrkowera. Na parterze mieściły się sale lekcyjne, na piętrze pomieszczenia sądu rabinackiego i zarządu gminy. Tam zachowany fragment polichromii ściennej namalowanej w 1931 r. przez Pereca Wilenberga – lwy podtrzymujące tablice z dziesięcioma przykazaniami



Synagoga piotrkowska – koniec XVIII w. Obecnie siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej.



Kościół ewangelicko-augsburski

Mojżesza. Na mocy porozumienia z Gminą Żydowską Synagoga została w 2000 r. zakupiona przez Gminę Piotrków Trybunalski. Ulicą Zamkową powracamy na Rynek i wchodzimy w ul. Rwańską. W uliczce dominuje **kościół ewangelicko-augsburski** i przylegający do niego czworobok budynków (ul. Rwańska, Wojska Polskiego, Rycerska) aresztu śledczego. Jest to dawny **kościół, klasztor i kolegium Pijarów**. Pijarzy przybyli do Piotrkowa w 1674 r. i osiedlili się w otrzymanej od Stanisława Jaxa Bykowskiego kamieniczce przy ul. Rwańskiej. Urządzili w niej kaplicę i otworzyli szkołę, która w XVIII w. konkurowała z kolegium prowadzonym przez Jezuitów. Drogą kupna sąsiednich działek i budynków trwającą do II poł. XVIII w. wzniesli duży kompleks budynków. Po pożarze kolegium

i klasztoru w 1786 r. pijarzy przenieśli się do budynków otrzymanych po kasacie zakonu jezuitów. W 1793 r. pijarskie zabudowania klasztorne przejęli Prusacy na koszary i więzienie, a w 1796 r. kościół przejęła gmina ewangelicka. Kasata zakonu w 1864 r. przerwała bezpowrotnie działalność duszpasterską i dydaktyczną Pijarów w Piotrkowie, których wychowankami byli m.in. Stanisław Małachowski, Jan Nepomucen Kossakowski (pamiętnikarz), Tomasz Tymowski (poeta) oraz posiadający w Piotrkowie swoje ulice, Stanisław Konarski, Kazimierz Stronczyński.

Budynki klasztoru i kolegium, przez kilkakrotne przebudowy i adaptacje do funkcji więzienia, pozbawione zostały zewnętrznych cech budowli barokowych, przetrwały one we wnętrzach. W zespole najlepiej zachował się jednonawowy kościół zbudowany w l. 1689-1718. Nawa sklepią krzyżowo, poniżej szeroki, profilowany gzyms. Po bokach nawy po dwie kaplice, z których w 1824 r. usunięto ołtarze i zbudowano drewniane empory. Z pierwotnego wyposażenia kościoła zachował się barokowy ołtarz główny z pocz. XVIII w. i barokowy z rokokowymi ornamentami chór muzyczny. Bryła kościoła częściowo zmieniona w 1824 r. i pod koniec XIX w., gdy do elewacji frontowej dobudowano dwie wieżyczki i przekształcono fasadę

wieńcząc ją półkolistym szczytem. Ulicą Rwańską dochodzimy do ul. Wojska Polskiego, przy której **kościół parafialny p.w. św. Jacka i św. Doroty Panny i Męczennicy**, a w głębi pozostałości zabudowań klasztornych **d. Dominikanów**. Gotycki kościół wzniesiony z fundacji Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w l. 1331-1340. W końcu XIV w. z fundacji królowej Jadwigi włączony został z otaczającym go obwodem warownym w obręb odbudowanych po pożarze murów miasta. Spalony w 1531 i 1612 r. Odbudowany i rozbudowany przez przeora Adama Piekarskiego. Nawę i prezbiterium przykryto sklepieniem kolebkowym z lunetami, zmieniono kształt gotyckich okien. Od zachodniej strony nawy dobudowano kruchtę z wczesnobarokowym portalem. Od południowej strony nawy dobudowano pomieszczenie o nieznanym przeznaczeniu (kaplica?) z portalem od strony wschodniej. W 1624 r. z fundacji



Kościół Dominikanów

cji Stanisława Jaxa Bykowskiego wzniesiono, przez adaptację pomieszczeń klasztornych od strony północnej kościoła, kaplicę Matki Bożej Różańcowej. Na pocz. XIX w. kościół poszerzono o nawy boczne przez przyłączenie pomieszczenia od strony południowej i adaptację na ten cel korytarza pomiędzy nawą główną i kaplicą. Po kasacie zakonu w 1864 r. kościół zamieniono na diecezjalny. Przed 1879 r. budynek klasztoru częściowo rozebrano, w zachodniej, zachowanej, części mieści się obecnie szkoła podstawowa. Wtedy też przeprowadzono remont kościoła, poszerzono i podwyższono nawy boczne, przebudowano wieżyczkę na sygnaturę w stylu neorenesansowym, przy kruchcie, w narożniku południowo-zachodnim wzniesiono kostnicę. Obok kościoła dzwonnica, w której dzwon z 1615 r. ufundowany przez przeora dominikanów Stefana Młodzianowskiego.

Kościół posiada wyposażenie rokokowe z II poł. XVIII w.

Ołtarz główny p.w. św. Doroty z nowym obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, na zasuwie obraz św. Doroty z 1793 r. Przy kolumnach figury czterech Ewangelistów, zwieńczenie stanowi rokokowy kartusz z herbem Prawdnic. **Ołtarze boczne**, bliźniacze, jeden p.w. Przemienienia Pańskiego z rzeźbami św. Dominika i św. Tomasza, obrazem Przemienienia

Pańskiego z II poł. XIX w., na zasuwie też eklektyczny obraz św. Marii Magdaleny. W zwieńczeniu, w rokokowej, złożonej ramie obraz Oblicze Chrystusa. Następny ołtarz, p.w. Serca Jezusowego, z rzeźbami św. Jacka i św. Katarzyny ze Sieny, nowym obrazem Serca Jezusowego, na zasuwie obraz św. Jacek. W zwieńczeniu, w rokokowej, złożonej ramie obraz Matka Boska Częstochowska. W nawach bocznych dwa identyczne, XIX wieczne ołtarze p.w. św. Walentego i p.w. św. Antoniego z Dzieciątkiem. Na uwagę zasługuje rokokowa balustrada **chóru muzycznego** z organami zbudowanymi w 1883 r. w pracowni Józefa Szymańskiego, w Warszawie. We wnętrzu liczne tablice epitafijne od 1607 r. po czasy współczesne, część przeniesionych z nieistniejącego kościoła franciszkanów.

W **kaplicy Matki Bożej Różańcowej** na sklepieniu kolebkowym z lunetami sztukaterie z ok. poł. XVII w. o tematyce z części Radosnej Różańca Świętego. Pomiedzy lunetami i na ścianach późniejsze herby i gmerki mieszczańskie. Ołtarz główny, rokokowy, z końca XVIII w., p.w. Matki Bożej. W nim obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z II poł. XVI w. Poniżej 13 plaketek wotywnych z końca XVII w. przedstawiających Drogę Krzyżową. Ołtarze boczne z końca XVIII w., rokokowe, p.w. św. Jacka i św. Mikołaja.

Ulicą Rycerską dochodzimy do kościoła rektorskiego p.w. Matki Bożej Śnieżnej, dawnego kościoła i klasztoru Dominikanek.

Dominikanki sprowadziła z Sochaczewa do Piotrkowa Katarzyna z Rokszyca Warszucka, podkomorzyna sieradzka, w 1608 r. Zajmowały się one nauczaniem dziewcząt. Prowadziły jedyną szkołę żeńską, mieściła się w kamienicy przy kościele, aż do roku 1864, gdy otrzymały nakaz opuszczenia Piotrkowa. Klasztor przeznaczono na rządowe gimnazjum żeńskie. Budowę kościoła i klasztoru rozpoczęto w 1627 r. Oparto go o mur miejski (od strony Placu T. Kościuszki). W 1648 r. wielki pożar zniszczył świeżo wzniesione zabudowania. Następne zniszczenia to okres „potopu szwedzkiego”. Odbudowę kompleksu ukończono w 1673 r., a wyposażenie kościoła (ołtarze) poświęcono w 1685 r. Rozbudowywany w XVIII w. zespół wzbogacono o stajnię, oficynę, otynkowano kościół, wzniesiono wieżę kościoła, podparto skarpami mur



Dawny klasztor sióstr Dominikanek



Dawny klasztor sióstr Dominikanek

miejski, do którego przylegał budynek klasztoru. Po roku 1865 kościół zamknięto. Dzisiejszy wygląd zabudowań, dostosowanie wnętrza do funkcji szkoły zawdzięczamy arch. Feliksowi Nowickiemu. Wg jego projektu, w 1882 r. przebudowano kościół, w którym od 1881 r. odbywały się nabożeństwa dla uczniów gimnazjum męskiego. Od 1891 r. rektorem kościoła był prefekt gimnazjum żeńskiego. Klasztor przebudowano na internat dla dziewcząt.

Kościół jednonawowy, wewnątrz sklepione kolebkowo z lunetami i gurtami. W ścianie południowej dwa przejścia, do zakrystii i prowadzące do krużganków. **Ołtarz główny** z 1755 r., w nim elementy wcześniejszego z 1684 r., z obrazem Matki Bożej Śnieżnej z przełomu XVII/XVIII w. Dwa **ołtarze boczne**, barokowe, pochodzące z okresu odbudowy kościoła po pożarze w 1648 r., jeden p.w. św.

Stanisława Kostki z obrazem Świętego z ok. 1862 r., drugi p.w. św. Rocha z obrazem Świętego z ok. 1862 r. Na uwagę zasługuje rokokowa **ambona** z 1767 r., XVII w. **krucyfiks** umieszczony na belce tęczowej i XVII w. **kartusze herbowe** na sklepieniu nawy głównej, zapewne dobroczyńców klasztoru i kościoła, Abdank, Pobóg, Junosza, Jelita. **W krużgankach klasztoru** XVII w. polichromie. Jest to 17 malowideł powstałych ok. 1676-1689 r. Zamalowane w 1869 r., odsłonięte w 1953 r., konserwowane w 1984 r. przedstawiają: św. Antoniego Padewskiego z Dzieciątkiem, św. Jana Nepomucena, św. Jerzego, św. Annę Samotrzec, św. Kazimierza, św. Stanisława Kostkę z Dzieciątkiem, św. Jana Chryzostoma, portret Papieża Inocencjuszego XI, Ukrzyżowanie i Chór Aniołów, dwie sceny chrystologiczne – Chrystus przed Piłatem i Ostatnia Wieczerza oraz sześć scen z życia Zakonu Dominikanów – Przyjęcie Zakonników przez króla Zygmunta III Wazę(?), Adoracja koronacji Matki Bożej przez Zakon Dominikanów, Ślubowanie Zakonnicy Dominikańskiej, Świętego Dominika, Świętą Katarzynę Sieneńską błogosławioną przez Matkę Bożą, Ucieczka z Egiptu w otoczeniu Zakonnicy Dominikańscy. Na uwagę zasługuje **budynek klasztoru** stanowiący zachodnie skrzydło zespołu z barokowymi szczytami i malowniczą elewacją

od strony zachodniej. Płaszczyznę dawnego muru miasta urozmaica dziesięć bogato opracowanych plastycznie, zwieńczonych gzymsem okien. Głęboka wnęka w ryzalicie tworzy balkon, powyżej półkoliście sklepione okno, ryzalit zwieńczony gzymsem i szczytem nawiązującym do szczytów od strony północnej i południowej. Elewacja, za wyjątkiem ryzalitu, zwieńczona jest gzymsem i pełną attyką z okienkami strychowymi w kształcie strzelnic.

Z Placu T. Kościuszki kierujemy się w stronę ul. J. Słowackiego.

Przy niej **kościół p.w. Matki Bożej Anielskiej i św. Krzyża oraz klasztor oo. Bernardynów**. Położony poza obrębem starego miasta, na wzniesieniu zwanym kiedyś Łysą Górą, bronił dostępu do miasta od strony zachodniej (przez Bramę Sieradzka). Zespół wzniesiony w latach 1640-1643, zniszczony przez Szwedów w latach 1656-1657, odbudowany do 1694 r. Po kasacie zakonu w 1864 r. w klasztorze umieszczono m.in. archiwum gubernialne, drukarnię, mieszkania. Klasztor odzyskał swą pierwotną funkcję po powrocie zakonników do miasta w 1922 r.

Wystrój kościoła jednolity stylowo, barokowy, z ok. po XVIII w. przypisywany Gotfrydowi Sztekel.

Ołtarz główny z 1758 r., trójosiowy, z rzeźbą Chrystusa na Krzyżu z 1646 r., po bokach rzeźby św. Pawła i Mojżesza, drewniane,

złożone tabernakulum. **Ołtarze boczne:** p.w. Matki Bożej z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem ufundowanym w 1625 r. dla kościoła przez prowincjała Bernardynów O. Leona Starczewskiego, uznanym za cudowny, koronowany przez Jana Pawła II w 2002 r. i nazywany jest M.B. Piotrkowskiej, p.w. Serca Jezusowego z obrazem św. Anny Samotrzec z przełomu XVII-XVIII w., p.w. św. Józefa z obrazem św. Józefa z Dzieciątkiem z końca XVIII w., p.w. św. Antoniego z obrazem św. Antoniego z Dzieciątkiem z 1838 r., p.w. św. Franciszka z obrazem Stygmatyzacja św. Franciszka z przełomu XIX/XX w., p.w. Bł. Maksymiliana Marii Kolbego z współczesnym obrazem błogosławionego. Na uwagę zasługuje barokowa **ambona, balustrada chóru muzycznego i prospekt organowy**

z wykonanymi w 1902 r. przez Jana Szymańskiego w Warszawie organami. Wejście do zakrystii obramione **portalem** z 1668 r. zwieńczonym tarczą z herbem Nałęcz, rodziny Starczewskich, fundatorów kościoła i klasztoru. Barokowe **wyposażenie zakrystii** z 1751 r., szafa, komody, klęczniki są dziełem Jakuba, przybysza z Prus, który porzuciwszy luteranizm przyozdobił kościół pracą swoich rąk. Plac przy kościele częściowo ogrodzony, wg. projektu Wenencjusza Pensa, ukończone w 1766r. Od strony ul. Słowackiego kunsztownie kuta krata, od strony Pl. T. Kościuszki barokowa brama prowadzi na cmentarz przykościelny. Na nim ciekawy architektonicznie nagrobek Jana Karola Hildebrandta z 1820 r. Także we wnętrzu i na elewacjach kościoła szereg tablic epitafijnych i pamiątkowych, naj-



Kościół i klasztor oo. Bernardynów – I poł. XVII w.



Gmach Sądu

starsza (w języku polskim) z 1649 r., Marianny Łubieńskiej, z pięknym wierszowanym epitafium: „XIEZYC / IEY MOSCI PANI MARIANNY Z TROIANOWIC ŁUBIENSKIEY STOLNIKOWY SIERADZKIEY KTORY POBOZNOSCIĄ CNOT ZYCIA PRZES

LAT BLISKO/ 32 IASNIE SWECIEŁ, DNIA 22 GRUDNIA CIEMNYMI/ CHMURAMI SMIERCI Z DZIATKAMI SWYMI ZOSTAWA ZACMIONY/ ZAŁOSNY MAŁZONEK IEGO MOSC PAN ZIGMUNT ŁUBIENSKI/ STOLNIK SIERADZKI. ZEBY W ZAPOMNIENIE WIECZNE NIE ZASZEDŁ OSTATNIĄ PAMIĄTKĄ MIEŁOSCI OBIASNIA. DNIA 8. LUTEGO ROKU 1649”.

Na zachód od klasztoru pozostałości dawnego **ogrodu klasztornego**, obecnie skwer miejski. Po przeciwnej stronie ul. Słowackiego okazały **gmach Sądu** obecnie Okręgowego i Rejonowego, wybudowany na planie podkowy w 1909 r. wg projektu Feliksa Nowickiego. Korpus główny z dziedzińcem i fontanną pośrodku. Elewacje opilastrowane. Na osi fasady ryzalit zwieńczony tympanonem i balustradą. Wejście ujęte



Prawosławna Cerkiew Katedralna p.w. Wszystkich Świętych

dwoma kolumnami. W skrzydle wschodnim, wejście od ul. Toruńskiej, ma swoją siedzibę **Archiwum Państwowe**, utworzone w 1919 r. jako jedno z pierwszych w niepodległej Polsce.

Dalej w kierunku zachodnim **cerkiew prawosławna p.w. Wszystkich Świętych**. Zbudowana w latach 1844-1847 jako niewielki obiekt na planie krzyża greckiego „w guście bizantyjskim” wg projektu A. Gołońskiego. Gdy Piotrków Tryb. został stolicą guberni cerkiew rozbudowano, w latach 1868-1870, wg projektu J.W. Sztrema. Dobudowano nawę z wieżą, przedłużono ramiona krzyża. **We wnętrzu** ikonostas z ok. 1848 r., szereg ikon i obrazów z przełomu XIX-XX w.

Charakterystycznym elementem i dominantą w ul. Słowackiego jest **wieża ciśnień**. Zbudowana



Wieża ciśnień

w 1925 r., w stylu neoklasycystycznym przez inż. Władysława Leszka Horodeckiego wolnostojąca wieża otoczona jest drzewami – pozostałość po dawnym ogrodzie kolejowym. Założona na planie koła, wzmocniona z trzech stron przyporami posiada elewację podzieloną na trzy części. W przyziemiu, wysoki, gładki cokół, część środkowa z prostokątnymi, wąskimi oknami ułożonymi wzdłuż biegu wewnętrznej klatki schodowej, część górna posiada wieniec okien oddzielonych od siebie pojedynczymi i podwójnymi pilastrami. Na gzymsie dolnym kartusz z herbem Piotrkowa otoczony liśćmi akantu. Nad gzymsem wieńczącym gładki mur attyki przykryty namiotowym dachem. Wieża nie jest jeszcze uznana za zabytkową, lecz jej sylweta coraz częściej wykorzystywana jest w materiałach reklamujących miasto. Należy sądzić, że już niebawem odzyska pierwotny wygląd, nową funkcję i przetrwa jako zabytek techniki początków XX wieku.

Miejskie trasy wycieczkowe

Odпочyiwając w b. ogrodzie bernardynów wybieramy trasę zwiedzania, do wyboru:

Trasa I → strona 91

Ulicą Toruńską dochodzimy do ul. Cmentarnej, dalej ul Partyzantów i Spacerową, gdzie **kompleks cmentarzy**, rzymskokatolickiego starego i nowego, prawosławnego, ewangelickiego, wojskowego, żydowskiego.

Trasa II → strona 92

Z przystanku komunikacji miejskiej przy ul. Słowackiego (w kierunku zachodnim) dojedziemy w okolice **zamku** z XV-XVII w. w **Bykach**.

Trasa III → strona 93

Aleją 3-go Maja na południe, w stronę **Parku im. księcia J. Poniatowskiego**, po drodze d. dom rzemiosła, obecnie **Miejski Ośrodek Kultury** z 1912-1913 r., **Pałac Rudowskiego**, obecnie Szkoła Muzyczna, eklektyczny budynek z k. XIX w., park założony w 1916 r., dalej ul. Żeromskiego i Krakowskim Przedmieściem wracamy na rynek starego miasta, po drodze **kościółek p.w. Nawiedzenia NMP** z XIV w., przebudowany, dworkowa zabudowa przy Krakowskim Przedmieściu.

Wycieczki rowerowe lub samochodowe

Trasa IV → strona 94

Do Witowa, gdzie **Zespół klasztorny Norbertanów** z XV-XVIII w.

Trasa V → strona 99

Do Sulejowa, na Podklasztorze, gdzie **Zespół klasztorny Opactwa Cystersów** z XII w.

Trasa VI → strona 106

Do Wolborza i Bogusławic, gdzie **kościół p.w. św. Mikołaja**, dawny **Zespół Pałacowy Biskupów Kujawskich** oraz **Stadnina Ogierów**, za-
bytkowy park, kolekcja powozów i tor do jazdy konnej.

Trasa I.

Cmentarz prawosławny i rzymskokatolicki założono w 1830 r., ogrodzono wspólnym murem w 1860 r. a w 1871 r. obsadzono drzewami wraz z prowadzącą do nich od miasta aleją (ul. Cmentarna). Są one rejestracją „Piotrkowa Gubernialnego”. Znajdujemy tu nagrobki carskich urzędników, żołnierzy walczących z powstańcami 1863 r., powstańców styczniowych, znanych rodzin ziemiańskich, obywateli miasta Piotrkowa, zasłużonych nie tylko dla historii regionu. Są tu cenne przykłady rzeźby nagrobnej wykonane w miejscowym warsztacie dwóch pokoleń rodziny Karbowskich i znanych warszawskich warsztatów i pracowni rzeźbiarskich: J. Norblina (kaplica grobowa Juttnerów, kw. 41), J.F. Cenglera (nagrobek Kańskich, kw. 59), A. Pruszyńskie-

go (nagrobki Skibińskich, kw. 10, Strzednickich, kw. 11), H. Żydoka (nagrobki Gampfa, kw. 4, Mianowskich, kw. 9, Kossowskich, kw. 56), P. Pleckiego (nagrobki Soczków, kw. 5, Chyliczkowskich, kw. 5), N. Nowakowskiego (nagrobek Saryusz-Wolskich, kw. 9) i innych. Na wielu nagrobkach odczytać można wierszowane epitafia zaczerpnięte z wierszy Kochanowskiego, Norwida, Konopnickiej a i znaleźć „rym częstochowski” będący dopełnieniem plastycznej formy nagrobka, wszystkie jednak tak samo skłaniają do, chwilowej choćby, zadumy.

Następną działkę zajmuje **cmentarz ewangelicki**. Założony w 1873 r. Można na nim znaleźć nagrobki z końca XVIII w. i pocz. wieku XIX (zostały przeniesione z nieistniejącego dzisiaj „starego” cmentarza ewangelickiego w ob-



Zabytkowe pomniki na starym cmentarzu katolickim



Zabytkowe pomniki na starym cmentarzu ewangelickim

rzebie ul. Reymonta 4 – Aleje 3-go Maja 26) i dużą kwaterę wojenną z I wojny światowej.

Przy ul. Partyzantów **cmentarz wojenny**, gdzie pochowano żołnierzy z I wojny światowej i żołnierzy Wojska Polskiego poległych w obronie Piotrkowa w 1939 roku. Przy nim **cmentarz rzymskokatolicki „nowy”** założony w 1890 r. i powiększany do chwili obecnej. Na nim kwatera powstańców styczniowych, legionistów, pozostałości kwatery wojennej z I wojny światowej, mogiły zbiorowe ofiar terroru hitlerowskiego i pomniki charakterystyczne dla sztuki cmentarnej końca XIX w. i 20-lecia międzywojennego.

Idąc ul. Partyzantów na wschód skręcamy w ul. Spacerową. Przy niej pod numerem 95 **cmentarz żydowski**, założony w 1792 r. (obecna część północna cmentarza), powiększany kilkakrotnie od

1867 do 1930 roku. Jest jednym z lepiej zachowanych cmentarzy żydowskich w Polsce środkowej. Przetrwały na nim macewy, pomniki nagrobne od XVIII w. po czasy współczesne. Są one podzielone dużymi, zbiorowymi mogiłami ofiar terroru hitlerowskiego z lat 1939-1942. Możemy tu obcować z nieznaną dla współczesnych Polaków kulturą żydowską, a kiedyś, w wolnej chwili spróbować odszukać w literaturze co oznaczają wyryte na macewach symbole: ręka wkładająca monetę do puszeki, dwugłowy orzeł, lwy, jelenie.

Trasa II.

Byki, zamek.

Byki, dawniej wieś, obecnie płn. część miasta, wzmiankowana w źródłach od pocz. XV w., siedziba rodu Jaxa Bykowskich. Data budowy zamku nie jest znana a przekazy źródłowe datujące budowę na rok 1604 dotyczą raczej rozbudowy zamku przez Jana Stanisława Bykowskiego, wojewodę sieradzkiego. Zamek



Najstarsze macewy na cmentarzu żydowskim



Zamek Jaxów Bykowskich w Bykach

zbudowany na rzucie wydłużonego prostokąta o kierunku płn.-płd. z niewielkimi ryzalitami w części środkowej. Na narożniku płn.-wsch. flankuje go baszta, stanowiąca obecnie zakończenie budynku, bowiem ostatnie jego pomieszczenia uległy zniszczeniu. Podobnie stało się na płd. krańcu budynku, tak, że obecna ściana szczytowa jest dawną ścianą działową. Od płd. krańca elewacji wschodniej przylega doń kaplica. Budowla jest dwukondygnacyjna, część środkowa i baszta północna trzykondygnacyjna. Na uwagę zasługują renesansowe obramienia okien i portale. Zamek obecnie jest siedzibą Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Trasa III.

Idąc Aleją 3-go Maja mijamy szereg kamienic z przełomu XIX-XX wieku. Do ciekawszych należy **budynek pod numerem 12**, obecnie Miejski Ośrodek Kultu-

ry, dawniej Dom Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Rzemieślników i Handlujących Miasta Piotrkowa. Zbudowany w latach 1912-1913 wg projektu Feliksa Nowickiego w stylu neobarokowym, w kształcie litery **H**. Po przeciwnej stronie, **przy Pasażu Rudowskiego 4**, eklektyczny, o bogatym wystroju architektonicznym **pałac** zbudowany w 1899 r. dla Karola Rudowskiego, obecnie siedziba Państwowej Szkoły Muzycznej. Należy sprawdzić, czy nie trafimy w nich na ciekawą imprezę lub koncert, w najgorszym wypadku możemy wypić kawę w kawiarence Miejskiego Ośrodka Kultury. Przy ul. Żeromskiego **Park im. księcia Józefa Poniatowskiego**. Założony w 1916 r. wg projektu Józefa Skrobanka. Domek ogrodnika i inne nieistniejące dzisiaj budynki projektował Stefan Mazurowski. Sadzonki drzew i krzewów zgromadzono dzięki darom z ogrodów Wiednia i Budapesztu



Pałac Rudowskich



Park im. księcia Józefa Poniatowskiego

oraz od właścicieli okolicznych majątków ziemskich. W roku 1927 powiększony o ogród botaniczny. Zakomponowany jako ogród geometryczny posiada rzadkie okazy drzew korkowego, cierniowego, krzewy magnolii. Uzupełnieniem kompozycji są dwa głazy pamiątkowe poświęcone T. Kościuszce i H. Sienkiewiczowi. Jest też kort tenisowy. W konkursie organizowanym corocznie przez Ministerstwo Kultury park otrzymał w 1996 r. srebrny medal za zasługi w ochronie i pielęgnacji zabytkowych ogrodów i parków.

Ulicą Żeromskiego dochodzimy do ul. Krakowskie Przedmieście. Przy niej **kościół p.w. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny** ufundowany w 1373 r. przez starostę sieradzkiego Jana Kmitę. Położony poza murami obronnymi miasta w trakcie wieków kilkakrotnie palony i przebudowywany, ostatnia przebudowa w 1900 r., zatracił cechy gotyku. Zbudowany na niewielkim wzniesieniu, orientowany, posiada od strony zachodniej przybudówkę z wejściem.



Kościół p.w. NMP – fundowany w 1373 r.

Otacza go teren pełniący niegdyś funkcję cmentarza, na którym, jak głosi podanie chowano skazanych wyrokiem Trybunału Koronnego. Wyposażenie kościołka w większości barokowe. Ołtarz główny p.w. Matki Bożej z Dzieciątkiem, w nim obraz z ok. poł. XVIII w. Godne uwagi są gotyckie rzeźby przyścienne Matki Bożej z Dzieciątkiem, św. Barbary i św. Katarzyny. Pozostałością cmentarza są tablice epitafijne z XVII-XIX w. na elewacji kościoła i murze ogrodzeniowym oraz nagrobek.

Idąc Krakowskim Przedmieściem w kierunku starego miasta możemy jeszcze zobaczyć pod numerami 20, 26, 30a, częściowo przebudowane, drewniane dworki, ostatnie ślady dworów wznoszonych przez szlachtę zjeżdżającą do Piotrkowa na sejmy i do Trybunału. Możemy też zobaczyć jak współczesne realizacje planistów (trasa W-Z) mogą bezpowrotnie zniszczyć dawny układ przestrzenny.

Okolice Piotrkowa

Trasa IV.

Witów, nazwa pochodzi prawdopodobnie od Witusa z Chotla herbu Janina, biskupa płockiego, który miał w 1179 r. ufundować **kościół i klasztor Norbertanów**. Pierwotnie był tu klasztor żeński i męski. Pierwszym znanym opatem był Tomasz, wzmiankowany w dokumencie z 1212 r. Pierwotna,



Kościół p.w. św. Małgorzaty w Witowie i brama wjazdowa – pozostałość obwarowań obronnych klasztoru

romańska świątynia, jak można przypuszczać, wzniesiona była z kamienia. Jej relikty – kamienne ciosy – można dzisiaj oglądać w li-cu ścian barokowego kościoła i je-go wież. W 1240 r. kościół i klasztor zniszczyli Tatarzy, wymordowali zakon-nice i zakonników. Z tym wydarzeniem, pod datą 26 stycz-nia, związany jest kult Świętych Norbertanek Witowskich. Legen-da głosi, że 3 ocalałe z pogromu zakon-nice, wojewoda sandomier-ski Dzierżław przeniósł do Buska



Prezbiterium kościoła w Witowie

i ufundował dla nich klasztor. Od 1241 r. pozostali w Witowie tylko zakonnicy. W 1265 r. zabudowania opactwa zniszczył pożar. Zakon szybko odbudował swą siedzibę. Dzięki wzorowo i nowocześnie zorganizowanej działalności rol-niczej, zabiegom kolejnych opatów, licznym przywilejom królewskim i zapisom osób świeckich zakon ciągle powiększał stan posiadania. W pocz. XVI w. do opactwa należały wsie: Witów, Zalesice, Kałek, Kłodzice, Stobnica, Ręczno, Oprzęzów, Piekary a w nich fol-warki, młyny i karczmy. Zakonnicy pobierali dziesięcinę z pół chłop-skich w 28 innych wsiach. Potę-ga ekonomiczna była podstawą licznych inwestycji budowlanych, wzrostu znaczenia politycznego. W 1442 r. opat Piotr uczestniczył w Soborze w Bazylei, gdzie otrzy-mał godność infulata. Ok. 1470 r. opactwo otoczone zostało mura-mi obronnymi z basztami (roze-brane w XIX w., zachowana brama wjazdowa). W 1477 r. opactwo wy-łączone zostało z pod zależności biskupiej (przywilej egzempcji). Bliskie sąsiedztwo konkurencyj-nego zakonu Cystersów w Sulejowie prowadziło do rywalizacji o wpły-wy, licznych zatargów o prawa do terenów granicznych, prawa po-łowu ryb na rzece Luciąży i Pilicy, polowań, stawiania młynów. Od 1601 r. opactwem zarządzali opa-ci komendatoryjni, często osoby świeckie po niższych święceniach,

mianowani przez króla. Pierwszym z nich był biskup inflancki Otto Szenking, mianowany przez Zygmunta III Wazę opatem w Witowie i Sulejowie w nagrodę za wierność w czasie wojny ze Szwecją. Zniszczone w 1657 r. przez wojska szwedzkie opactwo odnowiono i rozbudowano w 1677 r. za rządów opata Jerzego Denhoffa i przeora Jakuba Rychlewicza. Od 1737 r. w wyniku konkordatu podpisanego z Watykanem przywrócony został dawny zwyczaj obierania opatów spośród zakonników. Wybrany w 1738 r. opatem przeor Aleksander Pieniążek przystąpił do budowy nowego kościoła i pałacu opata. Prace kontynuowane były przez kolejnych opatów do roku 1784. Upadek opactwa rozpoczął się wraz z rozbiorem Polski. W 1797 r. dobra witowskie uległy sekularyzacji, wypuszczone zostały w dzierżawę. Folwark witowski składał się wtedy z 5 domów mieszkalnych, 4 stodół, 4 obór, owczarni, 4 stajni, browaru, gorzelnii, suszarni, karczmy i kuźni. Dzisiaj ślady dawnych zabudowań folwarku możemy



Kościół p.w. św. Małgorzaty w Witowie

oglądać jako budynki szkoły podstawowej. Dawna kuchnia klasztorna i spichlerz są mieszkaniami nauczycieli.

W 1819 r. zgromadzenie Norbertanów w Witowie zostało zlikwidowane przez rząd rosyjski, kościół przemianowano na parafialny a puste zabudowania klasztorne ulegały powolnemu niszczeniu. Rozebrano je w 1858 r. a cegłę użyto do ogrodzenia cmentarza parafialnego. Pozostawiono, jako plebanię, pałac opata powiększony o kilka pomieszczeń skrzydła północnego klasztoru.

Kościół p.w. św. Małgorzaty i św. Augustyna zbudowany w latach 1738-1804, barokowy, orientowany, bazylikowy, trójnawowy, dwuwieżowy. Fasada trójosiowa ujęta dwoma wieżami, w części środkowej wklęsła, w niej główne wejście do kościoła. Nawa główna i prezbiterium przykryte sklepieniem kolebkowym z lunetami. W prezbiterium wejście na piętro do loży opackiej. Nawy boczne utworzone przez dwa rzędy kaplic połączonych arkadowymi przejściami, kaplice sklepione krzyżowo. Dekoracja sztukatorska głównie rokokowa, wykonana przez Franciszka Urbańskiego.

Ołtarz główny p.w. Zwiastowania, rokokowy, z 1747 r., z XVII w. obrazem uznanym w 1735 r. za cudowny, przedstawia Matkę Bożą siedzącą na łożu z baldachimem, obok Archanioła Gabriel trzymający lilię.



Kościół p.w. św. Małgorzaty w Witowie

Na zasuwie barokowy obraz św. Jana Nepomucena adorującego Matkę Bożą z Dzieciątkiem. **Ołtarze boczne**, rokokowe, bliźniacze, p.w. św. Norberta, św. Małgorzaty, św. Augustyna, św. Eustachego. Rokokowa, drewniana, złożona bramka w arkadzie prowadzi do **kaplicy** p.w. **Pana Jezusa**, gdzie ołtarz – spływająca spod baldachimu kotara obejmuje krucyfiks z Jezusem. W kościele barokowa **chrzcielnica** z 1646 r. Na chórze muzycznym barokowy prospekt organowy z ok. poł. XVIII w. przypisywany śląskiemu warsztatowi Schefferów. Na uwagę zasługują elementy stanowiące wyposażenie pierwszego kościoła Norbertanów. Po 1738 r. przeniesiono je (były za małe do nowego kościoła) do drewnianego kościółka p.w. św. Marcina (obecnie cmentarny). W latach 1964-1979, po konserwacji przeniesione do kościoła. **Rene-**

sansowy tryptyk p.w. św. Stanisława wykonany przez Jana z Sabora w latach 1585-86. Główny obraz przedstawia św. Stanisława z Piotrowinem, na skrzydłach sceny z życia św. Małgorzaty. Na prawym (od góry): Spotkanie z Olibriusem, Biczowanie, Uwięzienie, na lewym: Przypalanie i wyrywanie piersi, Zanurzanie w kadzi z wodą, Ścięcie. Na rewersie skrzydeł tryptyku sceny męczeństwa świętych, na prawym: Zabójstwo św. Stanisława, Rozsikanie zwłok św. Stanisława, Strzeżenie zwłok św. Stanisława przez orły, na lewym: Zabójstwo św. Wojciecha, Męczeństwo św. Erazma, Męczeństwo św. Andrzeja. Poniżej na predelli ołtarza obraz: Chrystus z Pannami Mądrymi i Głupimi. **Balustrada chóru muzycznego** z I poł. XVII w. (wyeksponowana na ścianie), złożona z trzech rzędów kwater, przedstawia sceny z życia św. Małgorzaty. **Zapiecki stall** wykonane w 1622 r. przez Wojciecha Maliśkiewicza (zawieszona na ścianie), przedstawiają (górny rząd od prawej): nieznaną świętą biskup norbertański, św. Norbert, Śmierć św. Norberta, Pogrzeb św. Norberta, św. Norbert z zakonnikami w reflektarzu, Adoracja św. Norberta, św. Augustyn przekazujący św. Norbertowi reguły zakonne, św. Norbert, Nawrócenie św. Norberta, św. Rabado norbertanin, św. Arnordus norbertanin, dwie zewnętrzne bez obrazów, wy-

wiezione w poł. XIX w., znajdują się obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu i Krakowie. Trzy XVII w. **obrazy** ze scenami z życia zakonu norbertanów (z napisami łacińskimi u dołu): Adoracja Chrystusa przez świętych zakonników norbertańskich, Adoracja Matki Bożej z Dzieciątkiem przez świętych zakonników norbertańskich, Wizja św. Norberta.

Na północ od kościoła plebania, zachowany fragment klasztoru. Wzniesiony w poł. XVII w. **klasztor** tworzył czworobok przylegający do północnej nawy kościoła. W przedłużeniu ku wschodowi skrzydła północnego usytuowano pałac opata. Klasztor był piętrowy, nakryty dachem dwuspadowym. Wnętrza ozdobione były boazeriami i dekoracją sztukatorską. W końcu lat 50-tych XIX w. będący w ruinie klasztor rozebrano. Pozostawiony fragment, kilkakrotnie

remontowany zatracił cechy budowli barokowej. We wnętrzach zachowane są dekoracje stiukowe i piec kaflowy z II poł. XVIII w.

Na południe od kościoła gotycka, z elementami baroku w zwieńczeniu, **obronna baszta wjazdowa**, najwcześniejszy element obronnego założenia opactwa. W XVII w. straciła swą funkcję i adaptowana została na dzwonnice. W epoce baroku nakryta nowym hełmem blaszanym o podwójnym spływie, nawiązującym formą do wieży i sygnaturki kościoła. Po supresji zakonu w 1819 r. podzieliła los pozostałych zabudowań. Liczne przebudowy, podwyższenie o jedną kondygnację doprowadziły do zatarcia cech gotyckiej budowli obronnej. W latach 1964-65 przeprowadzono prace konserwacyjne baszty w trakcie których m.in. odsłonięto przejazd i lico ceglanych ścian, zrekonstruowano sklepienie, wstawiono stalową kratę, dzięki czemu możemy dzisiaj oglądać gotyckie strzelnice czy machikule o trzech arkadach. Przy drodze do Zalesic barokowa **kapliczka-pomnik** ufundowany przez przeora klasztoru norbertanów Tomasza Senddeckiego w 1651 r. dla upamiętnienia zwycięstwa wojsk polskich nad moskiewskimi pod Beresteczkiem. Na boniowanej podstawie żłobkowana kolumna z głowicą. Nasada kolumny dwukondygnacyjna, zwieńczona gzymsami, w niższej inskrypcje,



Brama wjazdowa – pozostałość obwarowań obronnych klasztoru w Witowie



Wnętrze kościoła p.w. św. Małgorzaty w Witowie

wyżej cztery sceny Męki Pańskiej. Inskrypcje też na bazie kolumny i podstawie, łatwe do odczytania dzięki przeprowadzonej w latach 1991-92 konserwacji pomnika.

Dalej, w kierunku na Zalesice, cmentarz. Na nim drewniany **kościół p.w. św. Marcina**. Legenda głosi, że w tym miejscu stał już kościół przed przybyciem Norbertanów. Spalony przez Szwedów, odbudowany w 1663 r. Obecny stan po przebudowie w 1835 r. Orientowany, konstrukcji zrembowej. Nawa prostokątna o ściganych narożnikach, węższe prezbiterium zamknięte wielobocznie. Dach dwuspadowy, kryty gontem. We wnętrzu kościoła barokowe wy-



Drewniany kościół p.w. św. Marcina w Witowie

posażenie przeniesione z pierwszego kościoła norbertanów po 1738 r. Od 1963 r. do chwili obecnej sukcesywnie konserwowane i przenoszone do kościoła p.w. św. Małgorzaty w Witowie. Na uwagę zasługuje ołtarz główny z 1638 r., p.w. Matki Bożej z Dzieciątkiem i ołtarz boczny p.w. św. Mikołaja skąd skradziono XVII w. obraz świętego.

Trasa V. Sulejów – Podklasztorze, Zespół Klasztorny oo. Cystersów.

Sulejów pojawił się w źródłach w 1145 r. jako osada książęca z komorą celną. W 1176 r. książę Kazimierz Sprawiedliwy w pobliżu ufundował opactwo Cystersów. Mnisi przybyli z Morimond (Francja), szerzyć mieli kulturę rolną. Opactwo należało do najbogatszych zakonów w kraju. Liczne przywileje królewskie, zapisy osób świeckich, wzorowo prowadzona gospodarka rolna w licznych folwarkach, dochody z targów, zwolnienia z podatków ugruntowały silną pozycję gospodarczą i finansową, pozwoliły na zbudowanie okazałego opactwa położonego na prawym brzegu rzeki Pilicy. Zabudowania tworzą nieregularny wielobok powstały w efekcie nakładania się na siebie obiektów powstałych od XIII do XIX wieku. W 1232 r. ukończono budowę kościoła p.w. Wniebowzięcia Naj-

świętszej Marii Panny i św. Tomasa Kantuaryjskiego. Ok. poł. XIII w. wzniesiono wschodnie skrzydło klasztoru. Pierwsze zabudowania spalili Tatarzy w 1259 r. W końcu XIV w. rozpoczęto fortyfikowanie opactwa. Na pocz. XV w. wybudowano zachowany do dzisiaj fragment krużganka. W 1431 r. ponownie Tatarzy spalili klasztor, co zapewne przyspieszyło powstanie obwodu warownego rozbudowywanego do pocz. XVI w. W XVI w. wzniesiono płd. i zach. skrzydło opactwa. Na przełomie XVI-XVII w. powstał budynek arsenału oraz nieistniejący dzisiaj pałac opacki i tzw. mały klasztor. Wiek XVIII przyniósł zmianę funkcji umocnień obronnych klasztoru. W oparciu o nie powstały zabudowania gospodarcze dobudowane do muru obronnego od strony płn. i płn.-wsch., młyn przy wieży rycerskiej. Wtedy też przy prezbiterium kościoła wzniesiono zakrystię, przebudowano szczyt kościoła i obecnej plebani, nadbudowano część wież. W 1790 r. pożar zniszczył kościół i klasztor. Próby odbudowy przerwał rok 1819, kasa-

ta zakonu. Zabudowania klasztorne przeszły na skarb państwa, zostały wypuszczone w dzierżawę i stopniowo podupadały, Kościół stał się parafialnym. W 1847 r. spłonął dach kościoła oraz zabudowania klasztoru i pałacu opackiego. Kilka lat później rozebrano, częściowo, klasztor i pałac opata, następnie część zabudowań gospodarczych w płn. i wsch. części opactwa. W 1923 r. ponownie spłonął dach kościoła i od tego czasu datuje się powolna, trwająca do dzisiaj odbudowa i konserwacja założenia. W latach 1923-28 prowadzono ją przy kościele, arsenale i części umocnień, kontynuowano w latach 1946-49. W latach 1952-59 odbudowano część zabudowań gospodarczych w płn. i płn.-wsch. części opactwa. W 1953 r. spłonęła plebania w zach. narożniku założenia, jej funkcję



Kościół p.w. św. Tomasza Kantuaryjskiego w Sulejowie – Podklasztorzu



Portal kościoła p.w. św. Tomasza Kantuaryjskiego w Sulejowie – Podklasztorzu

przejął budynek w sąsiedztwie ruin klasztoru. W latach 1973-81 przeprowadzono generalny remont połączony z rekonstrukcją i odbudową dawnych zabudowań gospodarczych, które dzisiaj pełnią funkcję hotelu. Do obiektów należących do parafii w 1986 r. powrócili oo. Cystersi i z ich powrotem rozpoczął się kolejny etap prac konserwatorskich w kościele i zabudowaniach klasztornych.

Oznaczenie obiektów jak na planie.

Kościół (1) p.w. św. Tomasza Kantuaryjskiego, zbudowany w latach 1213-1232, przebudowany w XVIII w., późno romański, stanowi główny element założenia. Orientowany, bazylikowy, trójnawowy, oskarpowany, kryty dwuspadowymi dachami, nawy boczne i kaplice niższe dacha-



Kościół p.w. św. Tomasza Kantuaryjskiego w Sulejowie – Podklasztorzu

mi pulpituowymi. W elewacji zachodniej kamienny portal z ok. 1230 r. tworzący wyodrębniony architektonicznie występ, domek portalowy, o trójkątnym zwieńczeniu, czterouskokowy, zamknięty półkoliście, po bokach po trzy kolumny o płasko rzeźbionych głowicach koszykowych z dekoracją akantu, palmety i lili. Archiwolty w formie gładkich wałków. Nad wejściem półkolisty pas wsparty na wysuniętych konsolach, ozdobiony plecionkowym reliefem. Powyżej domku okrągłe okno z częściowo zachowanym maswerkiem. Zwieńczenie fasady stanowi tynkowany szczyt rozczłonkowany półkoliście zamkniętymi blendami. Elewacja północna o rozdzielonych lizenoskarpami otworach okiennych, transept zryzalitowany, zwieńczony trójkątnym, tynkowanym szczytem z blendami. W elewacji wschodniej zamknięcie prezbiterium zwieńczone trójkątnym, tynkowanym szczytem z blendami, w ścianie trzy okna o obramieniach z guzami na archiwolcie,



Ekspozycja muzealna w kapitularnym klasztorze

wyżej okrągłe okno, na północnej lizeno-skarpie, na wysokości ok. 9 m napis: NICOL. Elewacja południowa częściowo przesłonięta przez relikwiarz wschodniego skrzydła klasztoru, w przęśle przytranseptowym nawy portal wiodący do krużganka klasztorowego, dwukolumnowy, zamknięty archiwoltą z kapitelami kolumnienek przykrywającymi zachowane relikwiarze tympanonu zdobione rozetami i dziewięcioramiennymi gwiazdami. Wnętrze sklepienie krzyżowo w prezbiterium, krzyżowo-żebrowe w nawach, transepcie, kaplicach, ostrołukowe, o przęsłach wydzielonych gurtami wspartymi na głowicach półkolumn lub filarach przyściennych. Detal kamienny z piaskowca: głowice koszykowe, wsporniki i zworniki z motywami roślinnymi, rozetami, plecionką. Na ścianach prezbiterium polichromia z I poł. XVII w. przedstawia postacie apostołów, sceny figuralne, ornamentalne i iluzoryczną architekturę. W podłuczcu tarczy i środkowej części ścian prezbiterium zachowana we fragmentach polichromia z 1552 r., popiersia proroków, sceny figuralne i ornamentalne. Na uwagę zasługują liczne płyty nagrobne i sentencjonalno-poświadczeniowe z XVII i XVIII w. Wyposażenie kościoła z XVII-XVIII w., barokowe i rokokowe. **Ołtarz główny** wykonany w 1788 r. przez Joannesa Millmana, p.w.

Wniebowzięcia Matki Bożej i św. Tomasza Kantuaryjskiego z obrazem Wniebowzięcie Matki Bożej z I poł. XVII w. **Ołtarze boczne**, p.w. Ukrzyżowania z gotyckim krucyfiksem z I poł. XV w., p.w. Trójcy Świętej, p.w. św. Tomasza Kantuaryjskiego, p.w. Matki Bożej Łaskawej, p.w. św. Benedykta, p.w. św. Bernarda. W **kaplicy** ołtarz Bł. Wincentego Kadłubka. Na uwagę zasługują rokokowe stalle, ambona, obrazy świętych i dostojników zakonu.

Klasztor oo. Cystersów (2).

Wznoszenie zabudowań klasztornych rozpoczęto ok. 1232 r., po zakończeniu budowy kościoła. Pierwsze powstało **skrzydło wschodnie (2a)**. Wykuto w ścianie południowej transeptu wtórne przejścia: z zakrystii do kościoła, ze znajdującego się na piętrze dormitorium na schody w transepcie. Sklepienie zakrystii wkuto w lico ściany i narożnej skarpy kościoła. Dostawiono do transeptu kapitularz, (obecnie mieści się w nim niewielkie **muzeum**, gdzie eksponowane są



Dawne opactwo cystersów w Sulejowie
– Podklasztorzu

zabytki związane z historią opactwa), klatkę na piętrze z karcerem pod schodami, sień, audytorium i fraternię. Na piętrze mieściło się dormitorium z wydzieloną częścią opata i archiwum. Od południa dostawiono niewielki budynek latryn. Na pocz. XV w. przy skrzydle wzniesiono sklepiony krużganek. Po pożarze w 1847 r. skrzydło zostało częściowo rozebrane. Zachowaną do dzisiaj, północną część skrzydła, w 1858 r. obniżono o piętro i założono nowy dach. Krużganek posiada czteropolowe sklepienie krzyżowo-żebrowe ze zwornikami. Kapitularz przykryty czterema przęsłami sklepienia krzyżowo-żebrowego ze zwornikami na gurtach, które wsparte jest na stojącej pośrodku kolumnie i wspornikach przyściennych. Głowica kolumny koszykowa o dekoracji liściasto-taśmowej.

Skrzydło południowe klasztoru (2b), zachowane w stanie trwałej ruiny z zrekonstruowaną ścianą południową do wysokości dwóch kondygnacji, zbudowane zostało ok. 1530 r. i mieściło reflektarz, calefactorium i kuchnię. **Skrzydło zachodnie (2c)**, zachowane w stanie ruiny, z murami widocznymi do poziomu przyziemia, zbudowane było na przełomie XVI-XVII w.

Obwód warowny opactwa (3) powstał zapewne w dwóch fazach. W końcu XIV w. wzniesiono wieżę mauretańską (3b) wraz z dochodzącymi do niej odcinkami

muru (3a), tworzącymi zachodni narożnik obwodu. Zamknięcie jego stanowił zapewne mur, odkryty w trakcie badań archeologicznych, istniejący w odległości 45 m na północ od kościoła. W skład pierwszego obwodu mogła wchodzić też wieża opacka (3c). Nie ma pewności, czy został on ukończony w całości. Najazd klasztoru w 1431 r. przez Tatarów wpłynął na intensyfikację prac fortyfikacyjnych, kontynuowanych do XVI w. Ich wynikiem był nowy, większy obwód warowny rozbudowany ku północy i północnemu-wschodowi. Wzniesiono wieżę muzyczną (3e), i attykową (3d), wieże bramne, krakowską (3f) i rycerską (3g). XVI w. rozbudowa klasztoru wprowadziła zakłócenia w przebiegu muru wzdłuż rzeki Pilicy. W końcu XVI w. zlikwidowano przejazd bramny w wieży rycerskiej, zalecenie wizytatora fortalicji w 1580 r. Obwarowania musiały być solidne, skoro w 1584 r. zamierzano tu umieścić skarb koronny. Ukończony w XVI w. obwód warowny w XVII w. był modernizowany, m.in. przez nadbudowę



Relikty zachodniego skrzydła opactwa

wież. W wieku XVIII, w związku z rozwojem sztuki wojennej, mury straciły funkcję obronną, część z nich rozebrano, w oparciu o pozostałe wzniesiono zabudowania gospodarcze. Wieżę krakowską

nadbudowano i przekształcono w dzwonnice, w 1751 r. nakryto hełmem. Po kasacie zakonu obwód warowny, częściowo wydzierżawiony osobom prywatnym, stopniowo niszczał, sukcesywnie



Dawne Opactwo Cystersów w Sulejowie

1. Kościół
 2. Klasztor
 - a. skrzydło wschodnie
 - b. skrzydło południowe
 - c. skrzydło zachodnie
 3. Pozostałości obwodu obronnego
 - a. mur obronny
 - b. wieża tzw. mauretańska
 - c. wieża tzw. opocka
 - d. wieża tzw. attykowa
 - e. wieża tzw. muzyczna
 - f. wieża bramna tzw. krakowska
 - g. wieża bramna tzw. rycerska
 4. Arsenal
 5. Zabudowa gospodarcza
 - a. obecna plebania
 - b. owczarnia / stodoła
 - c. składzik
 - d. składzik
 6. Dawna zabudowa gospodarcza – obecnie hotel
 - a. część adaptowalna
 - b. część adaptowalna
 - c. część rekonstruowana
 7. Dawna plebania – ruiny
 8. Relikty młyna
 9. Relikty pałacu opackiego
- Współczesne budynki gospodarcze i mury

był rozbierany. W 1827 r. z wieży krakowskiej zdjęto i wywieziono do Radomia zegar, rozebrano machikułową kondygnację wieży rycerskiej. Prace konserwatorskie przy obwodzie warownym rozpoczęto w 1925 r. i kontynuowane są do chwili obecnej. Zachowane dzisiaj wieże i mury kurtynowe obwodu w czterech odcinkach: między wieżami rycerską a attykową, między wieżami attykową a krakowską, między wieżami krakowską a muzyczną i na południowy-wschód od wieży mauretańskiej, obecny wygląd (trzy pierwsze odcinki) zawdzięczają pracom konserwatorskim prowadzonym w latach 1973-1981.

Arsenał (4) dostawiony został do wieży opackiej na przełomie XVI-XVII w. Po kasacie zakonu użytkowany był na mieszkania i szkołę. Obecnie prowadzone są prace remontowo-adaptacyjne, które przywrócą budowli pierwotny wygląd, zatarty po przebudowach w XIX w. m.in. dla celów muzealnych. **Zabudowania gospodarcze (5)** zachodniego narożnika opactwa wznoszone były od pocz. XV w. W oparciu o odcinek muru obronnego biegnący wzdłuż krawędzi terasy rzeki Pilicy wzniesiono budynek używany jako owczarnia i stodoła (**5b**). Budynek powstał na zewnątrz obwodu warownego. Następnie zabudowano przestrzeń pomiędzy nim a wieżą mauretańską,

gdzie powstał składzik (**5c**). W XVI w. do owczarni dobudowano obecną plebanię (**5a**), przy czym przynajmniej od r. 1742, gdy powstał istniejący do dzisiaj szczyt od płd.-wsch., budynek pełnił funkcje mieszkalne. W II poł. XVIII w. zbudowano drugi składzik (**5d**) przy wieży mauretańskiej od płn.-zach.. Budynek obecnej plebani był w latach 1947-48 gruntownie odnowiony z przeznaczeniem na muzeum. W 1953 r., po pożarze starej plebani, przekazano go parafii i po pracach adaptacyjnych pełnił tę funkcję do dzisiaj. **Zabudowania gospodarcze (6)** w północnej i wschodniej części zespołu klasztornego, obecnie hotel, wzniesione zostały w XVIII w. w kilku fazach budowlanych. Pierwsze powstały budynki między wieżą krakowską a wieżami attykową i muzyczną (**6a**), wzniesione w oparciu o mur obronny łączący te wieże. Następnie powstała przybudówka na południe od wieży attykowej (**6a**) i budynek między wieżą muzyczną a opacką (**6b** i **6c**). Rozbudowy te wchłonęły w obręb zabudowy wieżę attykową i muzyczną, spowodowały likwidację muru obronnego na odcinku do wieży muzycznej do opackiej. W budynkach znajdowały się browar, gorzelnia, spichrze, magazyny i mieszkania. Po kasacie zakonu dzierżawione były osobom prywatnym. W końcu XIX w. rozebrano budynki przy wieży opackiej i arsenale. Kilka-

krotnie remontowane i pełniące różne funkcje budynki doczekały się na pełny remont, odbudowę w latach 1973-1981. Zaadaptowano dla potrzeb szkoleniowo-wypoczynkowych budynki między wieżami attykową a muzyczną, odbudowano ruinę budynku na południe od wieży muzycznej (6b), zrekonstruowano jego dalszą część (6c), rozebraną w końcu XIX w. Obecnie budynki pełnią funkcję hotelu. W zachodniej części opactwa ruiny **dawnej plebani (7)**. Wraz z położoną na płd.-wsch. wieżą rycerską oraz odchodzącym od niej murem obronnym wyznaczają zasięg założenia od strony płd.-zach. Budynek wzniesiony w XVIII w., po kasacie zakonu pełnił funkcję plebani. Opuszczony po pożarze 22 kwietnia 1953 r. czeka na odbudowę bądź zabezpieczenie jako trwała ruina. W płd.-wsch. części opactwa, ciągnące się wzdłuż krawędzi terasy Pilicy ruiny **pałacu opackiego (9)**. Pałac wzniesiony na przełomie XVI-XVII w., rozebrany po pożarze w 1847 r. Zachowana ściana zewnętrzna i zagruzowane piwnice. Na murze od wnętrza widoczne strzępia rozebranych ścian działowych. Korona muru na całej długości po 1986 r. wyrównana, nadmurowana i przykryta dachówką. Przy płn.-zach. skraju muru pałacowego pozostałości murów latryny i wschodniego skrzydła klasztoru. W płn.-zach.

części opactwa, dostawione do muru obronnego przy wieży rycerskiej, ruiny **młyna konnego (8)**. Młyn powstał zapewne w XVIII w., rozebrany w 2 poł. XIX w. Zachowany w postaci fundamentu swej ściany płn.-wsch. o długości ok. 11 m, trwale zabezpieczony, przemurowany, w latach 1973-1981. Z zespołem związana jest też **kaplica przydrożna św. Jana Nepomucena**, położona naprzeciw wieży bramnej krakowskiej, po drugiej stronie ul. Władysława Jagiełły. Wzniesiona w XVIII w., orientowana, murowana z cegły, na rzucie kwadratu zamkniętego łukiem. Elewacje tynkowane, opilastrowane, zwieńczone gzymsem. W fasadzie, nad gzymsem barokowy szczyt.

W **Sulejowie** na lewym, wysokim brzegu Pilicy góruje nad miastem kościół p.w. św. Floriana z początków XX w., poniżej kaplica Ligęzków z 1644 r. Sulejów i okolice to znany ośrodek wypoczynkowo-turystyczny.

Trasa VI.

Wolbórz należy do najstarszych grodów znanych ze źródeł historycznych. Wchodził w skład uposażenia utworzonej ok. 1125 r. diecezji wrocławskiej. Był siedzibą kasztelanii. Położony przy szlaku handlowym z Gdańska do Krakowa i z Litwy i Mazowsza do Małopolski i Wielkopolski już przed 1136 r. był dużą osadą targową.

W 1273 r. książę sieradzki Leszek nadał osadzie prawa miejskie, zezwolił biskupowi na sprowadzenie osadników jakiegokolwiek narodowości oraz na otoczenie miasta murem lub ogrodzeniem drewnianym. W 1357 r. nastąpiła druga lokacja miasta na prawie magdeburskim. Miasto obdarowane licznymi przywilejami królewskimi i biskupimi szybko się rozwijało, nabrało znaczenia politycznego i strategicznego. Okres największego rozkwitu to wiek XVI i znaczna część wieku XVII. Było rezydencją biskupów kujawskich, na stałe przenieśli się tu z Włocławka Jakub z Sienna, Piotr Moszyński. W 1409 r. miał się w Wolborzu zebrać sejm. W 1409 – 1410 r., 1414 r., 1419 r., 1422 r. Wolbórz wyznaczony został jako miejsce koncentracji wojsk przed wyprawami wojennymi. W 1464 r. obradował w mieście synod prowincjonalny. Na zamku wolborskim poza biskupami często przebywali dygnitarze i królowie – w 1530 r. Zygmunt August, w 1632 r. Władysław IV, w 1655 r. Jan Kazimierz. W Wolborzu urodził się w 1503 r. Andrzej Frycz Modrzewski, a w 1555 r. objął po ojcu wolborskie wójtostwo. W XVI w. przy rynku wzniesiono ratusz, a przebudowany i powiększony gotycki kościół podniesiony został w 1544 r. do roli kolegiaty. Nie ogrodzone murami miasto posiadało kilka gęsto zaludnionych przedmieść. W jednym z nich dzia-

łało ok. 100 warsztatów sukienniczych. Miasto liczyło ponad 4000 mieszkańców, posiadało 3 kościoły, 2 kaplice, szpital, kilka młynów, browarów, karczm i zajazdów. Było największym miastem w posiadłościach biskupstwa włocławskiego. Ogólnokrajowe zjawisko zahamowania rozwoju miast w XVII w. spowodowane przyczynami gospodarczymi i politycznymi w przypadku Wolborza przyspieszone zostało wielkim pożarem w 1671 r. Zniknęły bezpowrotnie przedmieścia. Miasto już nigdy nie powróciło do dawnej świetności pomimo wysiłków odbudowy podjętych w XVII w. przez biskupów Konstantego Szaniawskiego i Antoniego Ostrowskiego. Zamek spłonął ponownie w 1776 r. i nie został już odbudowany, biskup Antoni Ostrowski rozpoczął bowiem na odebranych miastu terenie budowę nowej rezydencji, dużego zespołu pałacowego z ogrodem i zwierzyńcem. Jest on, wspólnie ze stojącym przy rynku kościołem, ostatnim śladem dawnej świetności miasta.

Kościół p.w. św. Mikołaja, trójnawowy, bazylikowy, orientowany, wzniesiony w zachodniej części rynku na miejscu wcześniejszych, pierwszego, który miał powstać jeszcze przed 1148 r. i następnego wzniesionego najprawdopodobniej w XV w. Pozostałości tej gotyckiej, jednonawowej świątyni znajdują się we wnętrzu obec-

nej. Kościół po pożarze w 1549 r. odrestaurowano i powiększono. W latach 1549-1579 dobudowano wieżę.

W 1580 r. dobudowano kaplicę św. Anny. Po kolejnym pożarze przebudowany i odnowiony przez biskupa Antoniego Ostrowskiego prawdopodobnie wg projektu Franciszka Placidiego w 1766 r. W 1818 r. kościół utracił godność kolegiaty, ze względu na zniszczenia został zamknięty. Po remontach w 1820 i 1828 r. otwarty. Ok. 1854 r. dobudowano doń nawy boczne. **Wyposażenie wnętrza** w większości ufundowane po przebudowie z II poł. XVIII w. barokowe i rokokowe. Ołtarz główny p.w. Ukrzyżowania oraz boczne p.w. św. Trójcy, św. Rocha, św. Józefa rokokowe z obrazami Franciszka Smuglewicza, ołtarz p.w. Serca

Jezusowego eklektyczny z końca XIX w. Ambona, stalle, ławki, konfesjonał, chrzcielnica barokowe. Dziełem Franciszka Smuglewicza są także obrazy: św. Maria z Małą Marią, św. Antoni z Dzieciątkiem, Wniebowzięcie Matki Boskiej, św. Piotr w Okowach.

Ok. 1 km na południe od rynku, barokowy **Zespół Pałacowy Biskupów Kujawskich**. Budowę ukończono ok. 1773 r. Projekt przypisywany jest Franciszkowi Placidiemu, prawdopodobnie współpracowali z nim architekci Jan Jabłoński i Krzysztof Kluk. Pierwotnie pałac składał się z korpusu głównego połączonego ćwierćkolistymi kolumnami z oficynami. Pawilony były wyższe o jedną kondygnację, być może nakryte dachami mansardowymi. Większość otworów pałacu stanowiły porte-



Pałac biskupów kujawskich w Wolborzu

fenetry. Wnętrze o odmiennym niż dzisiaj podziało posiadało bogaty wystrój z boazeriami, tkaninami obiciowymi, lustrami, marmurowymi posadzkami i sztukaterią. Oficyny mieściły pomieszczenia mieszkalne dla osób związanych z dworem biskupim i pokoje gościnne, dodatkowo w oficynie południowej była kuchnia i wielka jadalnia. Elewacje wszystkich budynków pokryte były dwukolorowymi tynkami – barwy żółtawej i różowoczerwonej, która stanowiła tło jasnych dekoracji narzutowych. Po sekularyzacji dóbr biskupich, w 1818 r. pałac przekazano Komisji Rządowej Wojny i przeznaczono na koszary. Dokonano szereg przeróbek, m.in. obniżono dachy i przykryto je blachą, zlikwidowano górne kondygnacje pawilonów z okra-

głymi oknami i tarczami zegarowymi, porte-fenetry zamieniono na mniejsze okna, zlikwidowano wyjście z budynku głównego do ogrodu. W 1831 r. dobra klucza wolborskiego nadane zostały rosyjskiemu generałowi Reihnitzowi, pałac przeznaczono zaś w 1834 r. dla inwalidów wojennych. Postępujące niszczenie zespołu przyspieszyła I Wojna Światowa. Spłonęły dachy pałacu i południowej oficyny, wyposażenie rozgrabiono. Zespół odbudowany został w okresie międzywojennym wg projektu Rudolfa Świerczyńskiego. Przebudowano wnętrze pałacu, poddasze, elewacje, wprowadzono jednobarwne, szare tynki. Po 1945 r. mieścił się tutaj Dom Dziecka, Liceum Pedagogiczne, obecnie Zespół Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego.



Pomnik upamiętniający rocznicę wymarszu wojsk polskich pod Grunwald

Kompozycyjnym dopełnieniem zespołu jest 18 ha, geometryczny park. Zakomponowany przez Franciszka Placidiego na planie wydłużonego prostokąta o stosunku boków 1:7, posiada układ jednoosiowy, symetryczny. Jest jedną z lepiej zachowanych w kraju barokową kompozycją ogrodową. Oś kompozycji biegnie z zachodu na wschód, od dawnego traktu na Piotrków, obsadzonego czterema rzędami lip, przez bramę wjazdową, dziedziniec zwany paradnym, dalej po wschodniej stronie pałacu przecina tarasowe zejścia ogrodu. Wielkość tarasów rośnie w miarę oddalania się od pałacu w proporcji 1:2:3:4, tak by objąć wzrokiem wszystkie płaszczyzny. Przedłużeniem osi jest ok. 370 m. kanał z basenami na krańcach. Po obu stronach osi kompozycji nasadzenia lip drobnolistnych wyznaczają ślady dawnych alej, szpalerów, gabinetów. W parku rośnie ok. 480 sztuk lip w wieku 150-200 lat, 14 innych gatunków drzew i 26 gatunków krzewów. Nie zachowały się w terenie ślady kompozycji dawnego zwierzyńca, istniejącego wzdłuż południowej granicy parku. Był to niegdyś znaczny, zalesiony obszar o kompozycji złożonej z dwu kolistych, połączonych drogą polan, do których zbiegały się promieniście dukty leśne. Całość kompozycji założenia dopełniona była ogrodem warzywnym z sadem i bażanciar-

nią. Obszar ten obecnie, w części zabudowany, zajmują łąki, grunty orne i las. Poprzez środek dawnego zwierzyńca biegnie trasa Warszawa – Katowice.

Kilometr od Wolborza, na północ, przy drodze do Ujazdu XIX w. **park i dwór** dawnego majątku **Bogusławice**. Wieś wchodziła w skład wolborskiego klucza dóbr biskupów kujawskich. W okresie rozbiorów była własnością rosyjskich dygnitarzy – generała Reihnitz, następnie rodziny Witte. W 1919 r. majątek został upaństwowiony, zaadaptowany i rozbudowany do potrzeb hodowli ogierów. Warto tutaj zobaczyć dobrze zachowany, zabytkowy, XIX w. park, powozownię z kolekcją zabytkowych powozów i sań. Przy obiekcie funkcjonuje hotelik, można nauczyć się jeździć konno, obejrzeć zawody hippiczne.

Piotrków Trybunalski, jego bogata przeszłość historyczna, liczne zabytki, przedstawione wcześniej na stronach przewodnika, położenie geograficzne w samym centrum Polski na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych, atrakcyjna okolica, decydują o walorach krajoznawczo-turystycznych tego regionu. Dolina rzeki Pilicy z Zalewem Sulejowskim jest miejscem wypoczynku i rekreacji mieszkańców naszego województwa oraz tysiocy przyjeżdżających z Warszawy, Łodzi, Katowic i innych miast.

Parki Krajobrazowe z utworzonym w 1994 r. Sulejowskim Parkiem Krajobrazowym znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie Piotrkowa Trybunalskiego obejmują liczne rezerваты przyrody.

Tuż za granicami miasta możemy odwiedzić „Rezerwat Meszcze” położony blisko wsi Prosenie. Chroniony jest tu las lipowy, jedyny w Puszczy Pilickiej płat grądu z naturalnym drzewostanem lipy drobnolistnej rosnący wśród monokultur sosnowych oraz rezerwat „Dęby w Meszczach” im. Jeremiego Kozłowskiego-leśnika, który z narażeniem życia w czasie okupacji niemieckiej obronił starodrzew dębowy przed wycięciem. Rezerwat położony jest na północ od Piotrkowa Trybunalskiego koło

Leśniczówki Meszcze. W lesie grądowym rośnie ponad 100 dębów szypułkowych w wieku 160-270 lat, których obwód wynosi 2,5-3,8 m, a wysokość 25-35 m.

W skład drzewostanu wchodzi sosna (130-160 lat), grab, jodły, świerki, osiki, brzozy oraz wiele innych gatunków drzew, krzewów i innych roślin zielonych.

Zabytki przeszłości, środowisko przyrodnicze, liczne ośrodki wypoczynkowe i rekreacyjne, rozwijająca się agroturystyka sprzyjają rozwojowi turystyki w różnych jej formach. Uprawianie turystyki kwalifikowanej ułatwiają znakowane szlaki turystyczne łączące najbardziej interesujące i atrakcyjne miejscowości tego regionu.

Przez Piotrków Trybunalski i jego okolicę przebiegają następujące znakowane szlaki turystyczne:

ŁD-22 – znakowany kolorem czerwonym – zwany „partyzanckim”. Długość 201 km.

Wyznakowały został w latach 60-tych XX wieku i początkowo miał prowadzić do miejsc związanych z walkami w czasie II wojny światowej. Obecnie, poza tymi miejscami, ukazuje piękną przyrodę utworzonych w latach 90-tych trzech Nadpilickich Parków Krajobrazowych: Przedborskiego, Sulejowskiego i Spalskiego, a także szereg historycznych zabytków architektury.

Przebieg: **Radomsko** (miasto powiatowe ok. 50 tys. mieszkańców założone w XIII w. z zabytkowymi kościołami i ratuszem) - **Ewina** (miejsce walk partyzanckich w 1944 r.) - **Chełmo** (rezerwat archeologiczno-przyrodniczy z resztkami średniowiecznego grodziska) - **Przedbórz** (miasteczko ok. 4 tys. mieszkańców powstałe w XIII w. znane z bogatej historii z interesującym Muzeum Regionalnym) - **Bąkowa Góra** (ruiny zamku rycerskiego, dwór Małachowskich, rezerwat leśny „Jawora”) - **Majkowice** (ruiny zamku rycerskiego) - **Stobnica** - **Trzymorgi** (stacja harcerska) - **Biała** - **Sulejów** (miasto ok. 8 tys. mieszkańców, kopalnie wapienia, duży zespół ośrodków wczasowych nad Pilicą) - **Przyglów** - **Włodzimierzów** (miejscowości letniskowe) - **Witów** (barokowy kościół i pozostałości zabudowań klasztornych oo. Norbertanów) - **Meszcze** (rezerwat lipy drobnolistnej) - **Polichno** (miejsce bitwy partyzanckiej w 1942 r. Pomnik Partyzancki) - **Swolszewice** - **Nagórzycze** - **Tomaszów Mazowiecki** (miasto powiatowe ok. 70 tys. mieszkańców, założone w XIX w. jako osada fabryczna przez Hrabiów Ostrowskich) - **Spała** (dawna rezydencja carów Rosji i Prezydentów Polski, Centralny Ośrodek Sportu, rezerwat leśny) - **Inowłódz** (wieś gminna, dawniej miasto, zabytki: kościoły

św. Idziego i św. Michała, ruiny zamku króla Kazimierza Wielkiego, XIX-wieczna synagoga) - **Anielin** („szaniec Hubala”) - **Poświętne** (wieś gminna, Sanktuarium Matki Bożej Świątobodzkiej, barokowy kompleks Oratorium oo. Filipinów, kościół Św. Józefa i kaplica Św. Anny) - **Brudzewice** - granica województwa łódzkiego, dalej szlak prowadzi w kierunku Radomia przez teren województwa mazowieckiego.

ŁD-150 – znakowany kolorem niebieskim – rekreacyjny. Długość 121 km. Szlak powstał w początkach lat siedemdziesiątych i prowadzi z Piotrkowa Trybunalskiego wzdłuż brzegów Zalewu Sulejowskiego przez tereny Sulejowskiego Parku Krajobrazowego do granic Parku Przedborskiego, przez malowniczą dolinę rzeki Pilicy.

Przebieg: **Piotrków Trybunalski** - **Barkowice** (kąpielisko nad Zalewem Sulejowskim) - **Bronisławów** (kąpielisko i przystań) - **Swolszewice-Borki** (camping, kąpielisko, przystań, ośrodek sportowo- rekreacyjny) - **zapora Zbiornika Sulejowskiego** - **Smarzewice** (kąpielisko, przystań) - **Tresta** (gospodarstwa agroturystyczne) - **Zarzęcin** (przystań) - **Sulejów Podklasztorze** (zespół klasztorny oo. Cystersów XIII-XVIII w. kościół z zabudowaniami gospodarczymi, hotel, zabytek klasy międzynarodowej) - **Taraska** - **Dia-**

bla Góra (miejsce walk powstań-
czych 1863 r. oraz trzech bitew
partyzanckich w latach 1943-44,
dwa pomniki, rezerwat przyrody)
- **Skotniki** - **Taras** - **Przedbórz** -
Biały Brzeg - **Krzętowny**.

ŁD-1570 – znakowany kolorem
zielonym, spacerowy leśny.

Długość 22 km.

Przebieg: Piotrków Trybunalski
- Uszczyn – Koło- Polichno- Pro-
szenie - Michałów - Jarosty (PKP).

ŁD-1572 – znakowany kolorem
żółtym- długość 15 km.

Przebiega ulicami miasta Piotrkó-
wa Trybunalskiego łącząc zabytki
i miejsca pamięci narodowej.

W okolicy miasta występują krót-
kie szlaki znakowane kolorem
czarnym jako łącznikowe umożli-
wiający zmianę trasy wędrówki:

ŁD 1571 – Moszczenia - Gazomia

ŁD 1573 – Polichno - Meszcze

ŁD 1574 – połączenie żółtego
z zielonym.

Wszystkie szlaki mogą być wy-
korzystywane do wycieczek pie-
szych i rowerowych.

Zwolennicy turystyki kwalifiko-
wanej mogą wziąć udział w impre-
zach turystycznych o wieloletnich
tradycjach organizowanych przez
Piotrkowski Oddział Polskiego
Towarzystwa Turystyczno Krajo-

znawczego im. Michała Rawity
Witanowskiego, z których wymie-
nić należy:

– **rajd** „Puchowy Śniegu Tren”; or-
ganizowany w miesiącu styczniu
od połowy lat 90. i ma na celu
dokarmianie zwierzyny w okresie
zimowym.

– **rajd** „Gorącego Czaju Łyk”; od-
był się po raz pierwszy w 1972 r.
i kontynuowany jest jako impreza
ukazująca piękno polskiej zimy.

– **rajd** „Topienie Marzanny”; impre-
za mająca prawie 40 lat jest kul-
tywowaniem tradycji ludowych
i obrzędów związanych z powita-
niem wiosny, ostatnio nazywana
„Rajdem Wagarowiczów” – odby-
wa się zawsze pierwszego dnia
wiosny.

– **rajd** „Wiosna Żaków”; impreza
organizowana w końcu kwietnia,
ma między innymi na celu sprzą-
tanie podpiotrkowskich lasów
przed sezonem turystycznym.

Rajd Jesienny – „Sprzątanie Świa-
ta”, obchody Światowego Dnia
Turystyki (wrzesień)

– **rajd** „Prażonego Ziemniaka”; po-
wstał w październiku 1970 r. jako
impreza przeniesiona ze Śląska,
w trakcie której uczestnicy biorą
udział w degustacji prażonych
w specjalny sposób i według ory-
ginalnej receptury ziemniaków.

– „**Rajd** Parasolowy”; organizowa-
ny od czterdziestu lat na zakoń-
czenie sezonu, połączony z kon-
kursem na najciekawszy parasol
(listopad).

- **spływy** kajakowe rzeką Pilicą
- **marsze** na orientację (kilka w roku), wycieczki rowerowe pod hasłem „Rodzina i przyjaciele na rowerze”, oraz imprezy okolicznościowe organizowane zgodnie z zapotrzebowaniem społecznym

Wykaz ścieżek rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych (istniejących)

ul. Sikorskiego (trasa N-S - Armii Krajowej)	1475 m
ul. Piłsudskiego (Armii Krajowej - Sienkiewicza)	833 m
ul. Kostromska (Dmowskiego - Łódzka)	1766 m
ul. Polna (Kościelna - Wyspiańskiego)	96 m
ul. Dmowskiego (Kostromska - Poprzeczna)	396 m
Trasa N-S (od Dmowskiego do Słowackiego)	901 m
Obwodnica (Rondo Bugaj - Rakowska)	2471 m
ul. Migdałowa (Pawłowska - Wojska Polskiego)	407 m
ul. Sulejowska (Rondo Bugaj - Kleszcz)	639 m
ul. Modrzewskiego (Zamenhofska - Kostromska)	236 m
ul. Kopernika (Sienkiewicza - Rondo Sulejowskie)	1067 m
ul. Sulejowska (Rondo Sulejowskie - Rondo Bugaj)	1735 m
ul. Krakowskie Przedmieście (Kopernika - Wiślana)	244 m

BIURA PODRÓŻY

- ▶ **Centrum Informacji Turystycznej i Oddział PTTK im. Michała Rawity Witanowskiego**
pl. Czarnieckiego 10; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 477 052, 0 - 447 323 663
biuro@pttkpiotrkow.nonprofit.pl
- ▶ **Juventur**
ul. Słowackiego 103; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 468 714, 0 - 446 468 713
biuro@juventurpiotrkow.pl
- ▶ **Agrotur**
ul. Słowackiego 103; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 468 726, 0 - 446 468 881
- ▶ **Katania**
ul. Konarskiego 2; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 496 931, 0 - 446 499 353
katania@pro.onet.pl
- ▶ **Koner**
ul. Wojska Polskiego 47; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 601 810 053, 0 - 446 499 284
- ▶ **Orbis**
ul. P.O.W. 10; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 478 781, 0 - 446 478 781
orbis.piotrkow@pbp.com.pl
- ▶ **Tourist**
ul. Słowackiego 24; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 497 690, 0 - 446 497 690
tourist@wp.pl
- ▶ **Travel**
pl. Kościuszki 6; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 496 275, 0 - 446 496 275
travelbt@pro.onet.pl
- ▶ **Trybunalskie**
ul. gen. Grota Roweckiego 5; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 495 155, 0 - 446 476 546
hotel@trybunalskie.pl

BAZA NOCLEGOWA I REKREACYJNA

- ▶ **Hotel Trybunalski**
ul. gen. Grota Roweckiego 5; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 478 712, 0 - 446 494 350
hotel@trybunalskie.pl

- ▶ **PTSM Międzynarodowe Schronisko Młodzieżowe**
ul. gen. Grota Roweckiego 5; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 478 712
- ▶ **Centrum Rekreacyjno- Bankietowe AGAT**
ul. Wojska Polskiego 118; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 462 849, 0 - 446 462 846
biuro@hotelagat.pl
- ▶ **Karczma- hotel Pod Dobrym Aniołem**
ul. Kleszcz 4; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 161 204, 0 - 446 463 014
- ▶ **Hotel Piocel**
ul. Dworska 6a; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 497 499, 0 - 446 468 032
- ▶ **Hotel IKAR**
ul. Przemysłowa 48; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 477 473, 0 - 446 477 473
- ▶ **TIP-TOP noclegi**
ul. Przemysłowa 2; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 498 439
mini.market.marek@neostrada.pl
- ▶ **Dom wycieczkowy PEGAZ**
ul. Kręta 2; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 322 426, 0 - 447 322 426
- ▶ **Hotel VIKING**
ul. Przedszkolna 19 Poniałów; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 463 614, 0 - 446 463 823
compure@compure.com.pl
- ▶ **Motel EKOTRANS**
ul. Sikorskiego 52; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 484 898
biuro@ekotrans.com.pl
- ▶ **Domy studenckie**
ul. Słowackiego 114/118; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 327 450
ul. Wysoka 13; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 327 014
ul. Belzacka 164; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 327 025
- ▶ **Bogdan Smuga – kwatery prywatne**
ul. Jarzębinowa 4; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 462 420
ul. Wąska 16a; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 605 097 219

▶ **Zofia Rutowicz – kwatery prywatna**

ul. Źródłana 32; Piotrków Trybunalski
0 - 446 461 540

SPORT I REKREACJA

▶ **OSiR- HALA RELAKS**

Al. 3-go Maja 6b; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 326 569, 0 - 447 325 733

▶ **Kryta Pływalnia**

ul. Belzacka 106; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 326 817, 0 - 447 326 817

▶ **Kryta Pływalnia**

ul. Próchnika 8/12; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 323 734

▶ **Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne**

ul. Belzacka 108/110; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 327 086, 0 - 447 327 086

▶ **Korty Tenisowe OSiR**

ul. Parkowa; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 667 598 734

ul. Belzacka 108/110; 97-300 Piotrków Trybunalski
0-447 327 086

▶ **Kąpielisko SŁONECZKO (sezonowe)**

ul. Miast Partnerskich; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 326 569

▶ **Stadion Miejski**

ul. Źwirki 6; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 323 706

▶ **Sztuczne lodowisko (w sezonie jesiennie-zimowym)**

ul. Parkowa

▶ **Aeroklub Ziemi Piotrkowskiej**

ul. Przemysłowa 48; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 477 473, 0 - 446 477 473
azp@maxfly.pl

PLACÓWKI KULTURY

▶ **Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim**

pl. Zamkowy 4; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 465 272

▶ **Biuro Wystaw Artystycznych – Galeria Sztuki**

ul. Sieradzka 8; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 495 264, 0 - 446 495 264
bwa@post.pl

- ▶ **Miejski Ośrodek Kultury**
Al. 3-go Maja 12; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 477 194
ul. Słowackiego 13; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 339 130
a.kardas@mok.piotrkow.pl
- ▶ **Klub Kultury „JASKÓŁCZYN”**
ul. Belzacka 66; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 475 492
- ▶ **Stowarzyszenie Działań Artystycznych „Galeria OFF”**
ul. Dąbrowskiego 5; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 339 388
gayda@piotrkow.pl
- ▶ **Galeria „U PANIEN”**
ul. Rycerska 3; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 323 727
xirek@mnc.pl
- ▶ **Kino Hawana**
ul. Słowackiego 8/10; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 476 410
- ▶ **Miejska Biblioteka Publiczna**
ul. Jerozolimska 29; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 471 335
biblioteka@post.pl
- ▶ **Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia**
Pasaż Rudowskiego 4; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 471 905
muzpt@wp.pl

STACJE PALIW

- ul. Górna 7; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 452 090
- al. Armii Krajowej 22; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 499 510
- ul. Żelazna 10; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 497 355
- ul. Roosevelta 39; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 460 045
- ul. Krakowskie Przedmieście 73; 97-300 Piotrków Trybunalski
- ul. Rakowska 32; 97-300 Piotrków Trybunalski

al. gen. Sikorskiego 52; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 484 898

ul. Sulejowska 134

al. gen. Sikorskiego 43; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 466 081

al. gen. Sikorskiego 8; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 493 517

ul. Łódzka 49; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 473 208

ul. Wolborska 174; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 464 787

ul. Wojska Polskiego 100; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 452 372, 0 - 446 452 371

Kargał Las 2a
0 - 446 468 530

Poniatów 97-331
0 - 446 463 698

Gomulin 97-371
0 - 446 153 409

SAMOCHODY – STACJE OBSŁUGI, MECHANICY

▶ Peugeot- Porczyński

ul. Wojska Polskiego 189; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 462 838

▶ ACS Szlowski Centrum

ul. Kasztelańska 2a; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 461 809, 0 - 446 462 010

▶ TRAX Sp. z o.o.

ul. Wojska Polskiego 237; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 461 214, 0 - 446 461 214

▶ Auto- Partner- Serwis, oleje, amortyzatory

ul. Polna 24; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 497 080

▶ Spółdzielnia Pracy Usług Motoryzacyjnych i Transportowych im. Komuny Paryskiej

ul. Wolborska 83; 97-300 Piotrków Trybunalskich
0 - 446 465 212

▶ Serwis Samochodowy

ul. Żelazna 7; 97-300 Piotrków Trybunalski

POSTOJE TAXI

ul. Armii Krajowej

ul. Sulejowska (przy Starostwie)

ul. Słowackiego (przy WSP)

ul. Słowackiego 186

pl. Kościuszki 8, 0 - 446 472 285

dworzec PKP, 0 - 446 471 285

▶ Radio Taxi Pilica

ul. Słowackiego 150/152; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 44 96 25

▶ Radio Taxi Plus

ul. Łódzka 44; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 44 96 23

INFORMACJA TELEFONICZNA

▶ PKP

0 - 446 495 283

▶ PKS

0 - 446 495 570

URZĘDY I SŁUŻBY MIEJSKIE

▶ Łódzki Urząd Wojewódzki – delegatura w Piotrkowie Trybunalskim

ul. Sienkiewicza 16a; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 446 473 570

▶ Urząd Miasta

ul. Pasaż Rudowskiego 10; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 447 327 701

piotrkow@piotrkow.pl

ul. Szkolna 28; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 447 321 875

piotrkow@piotrkow.pl

▶ Starostwo Powiatowe

al. 3-go Maja 33; 97-300 Piotrków Trybunalski

0 - 447 323 100, 0 - 447 323 103

starosta@powiat-piotrkowski.pl

- ▶ **Komenda Miejska Policji (997)**
ul. Szkolna 30/38; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 479 462, 0 - 446 476 903
- ▶ **Straż Miejska (986)**
ul. Słowackiego 29; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 447 323 760
strazmiejska@piotrkow.pl
- ▶ **Straż Pożarna**
ul. Jagiellońska 11; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 473 919
kmpsp.piotrkow@straz.toya.net.pl
- ▶ **Urząd Pocztowy**
ul. Słowackiego 17; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 451 916
- ▶ **Telekomunikacja Polska S.A.**
ul. Sienkiewicza 9; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 497 444
- ▶ **Miejski Zakład Komunikacyjny**
ul. Krakowskie Przedmieście 73/75; Piotrków Trybunalski
0 - 447 321 141
- ▶ **Urząd Celny**
ul. Dworska 6a; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 493 240
uc363000@lod.mofnet.gov.pl

SZPITALE

- ▶ **Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika**
ul. Rakowska 15; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 480 300, 0 - 446 480 302
ssw-piotrkow@lodzkie.pl
- ▶ **Szpital Rejonowy**
ul. Roosevelta 3; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 451 115, 0 - 446 478 925
szrejpt@poczta.fm
- ▶ **Pogotowie Ratunkowe**
ul. Wolborska 76/78; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 496 563

BANKI

- ▶ **Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.**
ul. gen. Grota Roweckiego 5; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 474 780
ul. Słowackiego 148; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 468 803
ul. Łódzka 43/45; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 499 529
ul. Armii Krajowej 9; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 468 508
ul. Sulejowska 45; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 485 021
- ▶ **Bank Spółdzielczy Ziemi Piotrkowskiej**
ul. Mickiewicza 1; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 490 910
- ▶ **Bank Śląski S.A.**
ul. Kostromska 51; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 469 041
- ▶ **Citibank**
ul. Słowackiego 23; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 490 084
- ▶ **GE Capital Bank S.A.**
al. 3-go Maja 2; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 44647-22-08
- ▶ **Invest Bank S.A.**
al. 3-go Maja 4; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 496 985
- ▶ **Kredyt Bank PBI S.A.**
ul. Słowackiego 67; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 471 340
- ▶ **Lukas Bank S.A.**
ul. Słowackiego 7; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 800 660 022
- ▶ **Mazowiecki Bank**
ul. Słowackiego 81; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 488 320
- ▶ **Millenium BIG Bank Gdański S.A.**
ul. Słowackiego 20; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 801 121 000
- ▶ **PeKao Leasing Sp. z.o.o.**
ul. Armii Krajowej 24; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 496 525

- ▶ **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A.**
ul. Słowackiego 9; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 495 350
- ▶ **Powszechny Bank Kredytowy S.A.**
ul. Słowackiego 148; 97-300 Piotrków Trybunalski
- ▶ **PKO BP**
ul. Narutowicza 35; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 494 570
- ▶ **BZ WBK LEASING S.A.**
ul. Armii Krajowej 22b; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 450 018
agata.szponar@bzwbk.pl
- ▶ **PKO BP**
ul. Belzacka 66; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 495 557
- ▶ **Bank BPH**
ul. Młynarska 2; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 472 692
- ▶ **Dominet Bank S.A.**
ul. Sieradzka 6; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 452 254
- ▶ **Raiffeisen Bank Polska S.A.**
ul. Słowackiego 77; 97-300 Piotrków Trybunalski
0 - 446 494 040, 0 - 446 494 049

BANKOMATY

- ▶ **INVEST**
al. 3-go Maja 4
- ▶ **PKO BP**
al. gen. Sikorskiego 13-17 – centrum handlowe Echo
– supermarket Carrefour
- ▶ **BGŻ**
ul. Armii Krajowej 9
- ▶ **BZWBK**
ul. Armii Krajowej 22b
- ▶ **PEKAO S.A.**
ul. Armii Krajowej 24
- ▶ **PKO BP**
ul. Belzacka 66
- ▶ **CASH4YOU**
ul. Belzacka 93 – supermarket Globi

- ▶ **BGŻ**
ul. gen. Grota Roweckiego 5
- ▶ **ING**
ul. Kostromska 51
- ▶ **CASH4YOU**
ul. Kostromska 51a – supermarket PLUS
- ▶ **PKO BP**
ul. Leonarda 13-17
- ▶ **BPH**
ul. Młynarska 2
- ▶ **MILLENIUM**
pl. Kościuszki 7
- ▶ **PEKAO S.A.**
ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 5 – dworzec kolejowy
- ▶ **NORDEA**
ul. Próchnika 2
- ▶ **SGB**
ul. Próchnika 36
- ▶ **EURONET**
ul. Sienkiewicza 13a – MultiBank
- ▶ **PEKAO S.A.**
ul. Sienkiewicza 16 – dom nauczyciela
- ▶ **DOMINET**
ul. Sieradzka 6
- ▶ **EURONET**
ul. Słowackiego 7 – LukasBank
- ▶ **PKO BP**
ul. Słowackiego 9
- ▶ **MILLENIUM**
ul. Słowackiego 20
- ▶ **POLBANK**
ul. Słowackiego 20
- ▶ **POLBANK**
ul. Słowackiego 38
- ▶ **KB**
ul. Słowackiego 67
- ▶ **EURONET**
ul. Słowackiego 77 – RaiffeisenBank
- ▶ **MRBANK**
ul. Słowackiego 81

- ▶ **PKO BP**
ul. Słowackiego 114-118
- ▶ **BGŻ**
ul. Słowackiego 148
- ▶ **PEKAO S.A.**
ul. Słowackiego 148 – dom handlowy Merkury
- ▶ **PEKAO S.A.**
ul. Wojska Polskiego 121 – supermarket Kaufland
- ▶ **EURONET**
ul. Wojska Polskiego 121 – supermarket Kaufland
- ▶ **BZWBK**
ul. Wojska Polskiego 121 – supermarket Kaufland
- ▶ **BZWBK**
ul. Wojska Polskiego 185 – sklep Nowalijka

Piotrków Trybunalski: A History of the City In Brief

Piotrków Trybunalski is situated in the middle-west part of the Łódź Uplands which is called Piotrków Plains, on the border of historical provinces of Poland. The population of the city is 82,000, and its area is nearly 69 km². The scenery of the Piotrków region and its geological structure were formed during the glaciation of 180,000-128,000 years ago. There are hardly any forests across Piotrków Plains. Two rivers cross the region, the Wolbórka and the Luciąża, which with their tributaries flow into the Pilica river and belong to the catchment area of the Vistula. The watershed border of Poland's two main rivers, the Vistula and the Odra, runs along the meridional line 3 km west of Piotrków. Two small rivers, the Strawa and the Strawka flow through the city, and it is between their valleys that the first settlement of Piotrków was founded in the early Middle Ages. Recently two more rivers were included within the boundary of the city area – the Wierzejka, which in the west part of the city forms a reservoir, and the Śrutowy Dółek to the south of Piotrków. The city is at 200 m above sea level. The average temperature during a year is about 8°C, the coldest month is January: from -20°C to -2.5°C, the warmest is July with 18°C on

average. A yearly rainfall is from 550 mm to 600 mm. The sandy soil of the region is not fertile.

In the early Middle Ages the Piotrków region was included in the province of Łęczyca owned by the House of Piasts. Circa 1264 it became a part of a separate principality. The foundation of the city and its development was connected with its geographical position and an advantageous arrangement of the roads linking the provinces of Poland in the Piast times. At first a market town and a place of prince's tribunals (in 13th and 15th centuries), Piotrków turned to an administrative centre (the capital of the district since 1418), and in the later centuries it also became an important political centre in Poland. According to a tradition – not confirmed by historical sources, however – Piotrków was founded by Piotr Włostowic, a powerful 12th century magnate from Silesia. The name of the city comes from the name "Peter" translated into Polish, in a diminutive form: Piotr-Piotrek (= Pete). The first historical record of Piotrków is included in a document issued in 1217 by the Prince of Cracow, Leszek Biały, where there is a mention of a prince's tribunal held "in Petrecoue".

During the 13th century, apart from the tribunals, Polish provincial princes made Piotrków a seat of a few assemblies of the

Sieradz knights, which according to historical sources were held in 1233, in 1241, and in 1291. It might have been during the 1291 assembly that the Prince of Sieradz, Władysław Łokietek, granted Piotrków civic rights, because in documents from the beginning of the 14th century he mentions "civitate nostra Petricouienisi". ("our city of Piotrków").

The first foundation certificate and other civic documents were burnt in a great fire which destroyed the city circa 1400. The privileges and rights were re-granted by King Władysław Jagiełło in 1404. The city walls had been built during the reign of King Kazimierz Wielki, and after the great fire they were rebuilt at the beginning of the 15th century.

Between 1354 and 1567 in the city were held general assemblies of Polish Knights, and general or elective meetings of the Polish Sejm (during the latter Polish knights of the Jagiellon House were elected there). It was in the city of Piotrków that in 1493 the Polish Parliament was given its final structure with the division into Upper House and Lower Chamber. When the seat of the Parliament had been moved to Warsaw, Piotrków became the seat of the highest court of Poland – the Royal Tribunal, and trials were held there in the years 1578-1793, until the second parti-

tion of Poland when the city got under the Prussian reign.

The importance of Piotrków in the political life of the country contributed to its development in the 16th century. Then the city experienced a fall due to fires, epidemics, wars against Sweden in 17th and 18th centuries and finally partitions of Poland.

When in 1846 the Warsaw-Vienna railway was built, there was a slight economic and industrial development of Piotrków (in late 19th century).

In 1867 Russian authorities (since the end of Napoleonic wars the city had been under the Russian reign) formed the Province of Piotrków including within its boundary the cities of Łódź, Częstochowa and the coastal fields of Dąbrowa and Sosnowiec. The Piotrków Province had the best developed industry of all the Polish Kingdom until 1914.

During the World War I Piotrków was under Austro-Hungarian occupation. In the years 1915-1916 it was a centre of Polish patriotic life. The city was a seat of Military Department of National Committee, and Polish Legions Headquarters (Polish Legions were voluntary troops organized by Józef Piłsudski, Władysław Sikorski and others to fight against Russia). Between the two World Wars the city was the capital of the Piotrków District, in the Province of Łódź, and it lost its

previous importance. During the World War II, being in the area of the Warsaw operation – the most important for the attacking Germans – Piotrków got under German occupation for 6 years. It was the hardest time in the history of the city. As early as October 1939 Germans built there the first ghetto for Jews. Nearly 20,000 people from Piotrków and the nearby towns and villages were imprisoned there. Almost all of them were killed in the Treblinka camp.

Since the first months of the war Piotrków was a centre of underground movement. Since the spring of 1940 it was the seat of the District Headquarters of Home Army, which was the first organized from of Polish underground resistance movement. In the summer of 1944 the 25th infantry regiment of Home Army was formed in the district; it was the biggest military unit of the Łódź Province, and it fought against Germans until November 1944. In the city and in the district there were also other partisan groups: Military Troops (connected with Polish Socialist Party), People's Guard and People's Army (Polish Workers Party), Peasants Battalions (People's Party), National Military Organization and National Armed Forces (National Party).

On 18th July, 1945, the Soviet Army entered the city, dislodging the German troops.

Piotrków was the capital of the district, within the Łódź Province, until 1975. Then, following the changes in the administrative division of the country, the city became the capital of the new Piotrków Province, thus regaining the status of an important administrative, educational and cultural centre of Poland.

Translation: Jerzy Perucki

Piotrków Trybunalski – ein historischer Umriß (Auszug)

Piotrków Trybunalski ist im zentral-westlichen Teil der Łódzka Hochebene gelegen, der Piotrkowska-Ebene genannt wird. Die Stadt an der Grenze von historischen Provinzen des polnischen Staates zählt neulich 82 Tausend Einwohner, und ihre Fläche beträgt fast 69 km². Die Landschaft der Gegenden bei Piotrków und geologischer Oberflächenbau dieses Gebiets sind in der Zeit der zentralpolnischen Vergletscherung (vor 180.000-128.000 Jahren) gestaltet worden. Die Piotrkowska-Ebene ist fast waldlos; die über dieses Gebiet fließenden Flüsse – Wolbórka und Luciąża – münden, zusammen mit ihren Nebenflüssen, in die Pilica, mit der sie zum Flußgebiet der Weichsel gehören. Die Wasserscheide von zwei polnischen Hauptflüssen – der Weichsel und der Oder – verläuft meridional, 3 km westlich von Piotrków. Die Stadt ist von zwei größeren Flüssen durchströmt, nämlich von Strawa und Strawka, deren Täler eine Landzunge bilden, auf der die frühmittelalterliche Siedlung – Piotrków – entstanden ist. Seit kurzem befinden sich in den Grenzen der Stadt auch zwei andere Flüsse: Wierzejka, die im östlichen Teil der Stadt ein Wasserreservoir bildet

und Śrutowy Dolek im Süden. Die Stadt ist in 200 m Höhe über dem Meer gelegen. Durchschnittliche Jahrestemperatur beträgt hier ca. 8°C, der kälteste Monat ist der Januar mit den Temperaturen -20°C bis -2,5°C, und der wärmste ist der Juli, durchschnittlich 18°C. Die Summe der Jahresniederschläge beträgt 550-600 mm. Der Boden in der Gegend von Piotrków ist wenig fruchtbar, vor allem sind es Sandboden und Bleicherde.

Im frühen Mittelalter war es das Gebiet der Provinz Łęczyca von der Monarchie der ersten Piasten. Gegen 1264 befand sich das Gebiet von Piotrków in einem von Łęczyca ausgeschiedenen Fürstentum, und in den späteren Jahrhunderten in der Wojewodschaft Sieradz. Die Entstehung und Entwicklung verdankt die Stadt ihrer geographischen Lage und einem vorteilhaften Verlauf von Wegen, die die Provinzen Piastenspolens verbanden. Aus einer Handelssiedlung und einem Sitz von Fürstengerichten im 13. und im 14. Jahrhundert wurde Piotrków zum Verwaltungszentrum (der Kreis seit 1418), und in den späteren Jahrhunderten auch zum politischen Zentrum von großer Bedeutung im Freistaat Polen (Rzeczpospolita). Nach der Tradition, die jedoch von keinen historischen Quellen bestätigt wurde, wurde die Anlage der Stadt Piotr Włostowic zugeschrieben

– einem mächtigen schlesischen Machthaber aus der ersten Hälfte des 12. Jahrhunderts. Der Name der Stadt entstammt der polonisierten Form des Namens Piotr – Piotrek. Die erste historische Erwähnung des Bestehens von Piotrków ist in der Urkunde des Krakauer Prinzen – Leszek Biały (Leszek der Weiße) enthalten, erschienen 1217, die ähnlich der Urkunde aus dem Jahre 1223 vom Gerichtshof „in Petrecoue“ spricht. Im Laufe des 13. Jahrhunderts beriefen hier die polnischen Provinzfürsten, neben zahlreichen Gerichtshöfen, Zusammenkünfte des Rittertums von Sieradz, die – nach historischen Quellen – 1233, 1241, 1291 stattgefunden haben. Wahrscheinlich während der Zusammenkunft in 1291 hat der Sieradzer Prinz – Władysław Łokietek (Ladislaus der Ellbogen) Piotrków die Stadtrechte verliehen, weil dieser Prinz schon Anfang des 14. Jahrhunderts in den Urkunden von „civitate nostra Petricouiensis“ – „unserer Stadt Piotrków“ geschrieben hat. Das erste Anlagevorrecht ist während des riesigen Stadtbrandes verbrannt worden, der die Stadt gegen 1400 vernichtet hat. Der König Władysław Jagiełło hat der Stadt die Stadtrechte und Privilegien im Jahre 1404 während der Generalzusammenkunft in Inowłódz verliehen. Die Stadtmauern, die bis zur Gegenwart nur in Bruchstücken

aufbewahrt werden, sind in der Zeit der Herrschaft von Kazimierz Wielki errichtet, und Anfang des 15. Jahrhunderts nach dem Brand wiedergebaut. In der Zeitspanne von 1354 bis zum 1567 haben in Piotrków Generalzusammenkünfte des polnischen Rittertums und Hauptlandtagungen stattgefunden, sowie Wahllandtage, während deren die Könige vom Jagiellonen-Fürstenhaus gewählt wurden. Hier auch wurde während der Generalzusammenkunft in 1493 die Gestalt des polnischen Parlaments mit der Gliederung in Abgeordneten- und Oberhaus endgültig bestimmt. Nachdem man den Sitz des Parlaments nach Warschau verlegen hatte, wurde Piotrków zum Sitz des Obersten Gerichtshofes der damaligen Republik (Rzeczypospolita) – des Krontribunals, das in dieser Stadt seit 1578 bis zum 1793 tätig war, das heißt bis zur zweiten Teilung Polens, als die Stadt in preußische Herrschaft geraten ist. Piotrkower Bedeutung im politischen Leben hat zu seinem Aufschwung, besonders im 16. Jahrhundert beigetragen. Der Niedergang war die Folge von Bränden, Seuchen, von Kriegszerstörungen nach den Kämpfen mit Schweden im 17. und im 18. Jahrhundert, und endlich von den Teilungen Polens. Erst im Jahre 1846, nach dem Bau der Warschau-Wien-Bahn traten wirtschaftliche Belebung und eine

langsame Industrieentwicklung ein. Nach den napoleonischen Kriegen geriet Piotrków in die russische Herrschaft. Die russische Behörde bildete 1867 das Gouvernement Piotrków, in dessen Grenzen sich Łódź, Częstochowa und Zagłębie Dąbrowsko-Sosnowieckie befanden. Das Gouvernement Piotrków, das industrialisierteste Gebiet in Kongreßpolen, bestand bis zum Jahre 1914. In der Zeit des Ersten Weltkrieges fiel Piotrków in österreichisch-ungarische Besetzung. In den Jahren 1915-1916 war es ein Zentrum patriotischen Lebens, hier hatten ihren Sitz: das Militärdepartement des Nationalhauptkomitees, die Kommandantur der Polnischen Legionen, das heißt den von Józef Piłsudski, Władysław Sikorski und anderen organisierten freiwilligen Truppen polnischer Armee, die neben Österreichisch-Ungarischen Monarchie gegen das zaristische Rußland kämpften. In der Zwischenkriegszeit (1919-1939) war Piotrków eine Kreisstadt auf dem Gebiet der Wojewodschaft Łódź und verlor seine bisherige Bedeutung eines wichtigen Verwaltungszentrums. In den Jahren des Zweiten Weltkrieges, nach den blutigen Kämpfen, die die Stadt und die Operationsrichtung auf Warschau hatten verteidigen sollen, fiel Piotrków in sechsjährige deutsche Okkupation. Es war die schwerste Periode in der

Geschichte der Stadt. Schon im Oktober 1939 bildeten hier die Deutschen ein Getto für jüdische Bevölkerung. Im Getto wurden ungefähr 22 Tausend Menschen geschlossen – der Bewohner von Piotrków und von den in der Umgebung liegenden Ortschaften. Fast alle kamen im Konzentrationslager Treblinka ums Leben. Von den ersten Okkupationsmonaten an war Piotrków ein Mittelpunkt von geheimen Organisationen. Die am frühesten organisierte geheime Grundorganisation war ZWZ-AK (Nationale Landesarmee). Seit dem Frühling 1940 war Piotrków Sitz der Distriktkommandantur und des Inspektorats Piotrkower ZWZ-AK, und seit dem Herbst 1944 auch der Unterkreis-kommandantur AK – Territorial- und Militärteilung geheimen polnischen Staates. In der Organisationsstruktur der Nationalen Landesarmee war das Inspektorat Piotrków der Bezirkskommandantur AK-Łódź untergeordnet. Im Sommer 1944 wurde im Bezirk Piotrków die größte Truppe dieses Kreises, das 25. Infanterieregiment der Nationalen Landesarmee, das als eine geschlossene Einheit gegen die Deutschen bis zum November 1944 kämpfte. Außer der Konspiration der Nationalen Landesarmee führen in der Stadt und Bezirk Piotrków andere Partisanentruppen illegale, geheime Tätigkeit und Kampftätigkeit, die

mit politischen Parteien verbunden waren: Oddziały Wojskowe (PPS – Polnische Sozialistenpartei), GL und AL (PPR – Polnische Arbeiterpartei), BCh (Stronnictwo Ludowe – Volkspartei), NOW und NSZ (Stronnictwo Narodowe – Nationalpartei). Am 18. Januar 1945 wurde die Stadt durch Sowjetische Armee besetzt, die die deutschen zerschlagenen Truppen verdrängt hatten. Als Sitz der Kreisverwaltung blieb Piotrków in der Wojewodschaft Łódź bis zum Jahre 1975. Damals, nachdem die Verwaltungsteilung des Landes geändert worden war, wurde Piotrków zu einer Wojewodschaftstadt und gewann wieder die Bedeutung eines wichtigen Verwaltungs-, Bildungs- und Kulturzentrums.

*Übersetzung
Magdalena Kitowska*

Piotrków Trybunalski – trait historique (résumé)

Piotrków Trybunalski, situé dans la partie centrale-ouest du Plateau de Łódź, appelée La Plaine de Piotrków, sur la zone des régions historiques de l'état polonais, actuellement compte 82 milles d'habitants dans le terrain de presque 69 km carrés. Le paysage des environs de Piotrków et la construction géologique de surface de ce terrain étaient formes pendant la période de la glaciation de la Pologne centrale (il y a 180.000-128.000 ans). La Plaine de Piotrków est privée de forêts. Les deux rivières, qui coulent: Wolbórka et Luciąża, tombent dans la Pilica. Toutes les trois rivières appartiennent au bassin de la Vistule. La ligne partageant les bassins de la Vistule et de l'Odra passe méridiennement dans la distance de 3 kilomètres à l'ouest de Piotrków. La ville est coupée par deux petites rivières: Strawa et Strawka, dont les vallées forment un cap, dans lequel s'établit la colonie de Piotrków au début du moyen âge.

Récemment, au territoire de la ville se trouvent encore deux rivières: Wierzejka, qui forme le réservoir de l'eau à l'est de Piotrków et Śrutowy Dołek – au sud.

La ville est située à l'altitude de 200 mètres au-dessus du niveau de

la mer. La température moyenne au cours de l'année -8°C; le mois le plus froid – janvier (de -20°C à -2,5°C); le plus chaud: juillet -18°C. La somme annuelle des précipitations atmosphériques: 550-600 mm. Dans la région les sols sont peu fertiles. Les sables y dominent.

Au début du moyen âge Piotrków et ses environs faisaient partie de la province de Łęczyca. Cette province appartenait aux premiers princes de la dynastie de Piast. Vers 1264 la région de Piotrków se trouva dans la principauté de Sieradz (plus tard la voïvodie de Sieradz). L'établissement et le développement de la ville de Piotrków sont liés avec sa position géographique favorable et le système de voies unissant des régions de la Pologne de Piast. La colonie de marche et le siège de tribunaux de prince – Piotrków devint le centre administratif (le district depuis 1418) et plus tard – le centre politique d'une grande importance pour la République. La tradition (non confirmée dans les sources historiques) attribue la fondation de la ville à Piotr Włostowic – le puissant souverain silésien de la 1^{ère} moitié du XII^e siècle. Le nom „Piotrków” tire son origine d'une forme polonisée du prénom Piotr (Pierre) – Piotrek. La première mention de Piotrków se trouve dans le document du prince Leszek Biały, publié en 1217.

Ce document, de même qu'un autre (publié en 1223) présente le tribunal de prince „in Petrecoue”. Au cours du XIII siècle, outre les tribunaux, les princes polonais convoquaient à Piotrków les congrès de la chevalerie de Sieradz. D'après les sources historiques ces congrès avaient lieu en 1233, 1241 et 1291 an. Peut-être pendant le congrès en 1291 le prince de Sieradz, Władysław Łokietek, accorda les droits municipaux à Piotrków. Dans les documents du prince (début du XIV-è siècle) on écrit: „civitate nostra Petricouiensis” – „notre ville de Piotrków”. Le premier privilège locatif brûla (avec d'autres documents municipaux) pendant un grand incendie, qui détruisit la ville vers 1400. Pour la deuxième fois Piotrków reçut le privilège et les droits municipaux en 1404 pendant le congrès général de la chevalerie à Inowódz. Les documents étaient signés par le roi Władysław Jagiełło. Les murs de la ville (leurs fragments endurent jusqu'aujourd'hui) étaient bâtis à l'époque du roi Kazimierz Wielki (Casimir le Grand) au XIV-è siècle. Dès 1354 jusqu'à 1567 à Piotrków avaient lieu les congrès généraux de la noblesse et les diètes générales et électives. Pendant ces dernières on élisait les souverains de la dynastie jaguellonienne (des Jaguillons).

C'est aussi au congrès général en 1493 qu'on établit la forme du

parlement polonais: Chambre des Deputés et le Senat.

Quand on déplaça des diètes générales à Varsovie - la II^e moitié du XVI-è siècle - Piotrków devint le siège du Tribunal Suprême de l'ancienne République (Trybunał Koronny). Il fonctionnait dans cette ville dès 1578 jusqu'à 1793 (le II^e partage de la Pologne). A cette époque Piotrków était occupé par la Prusse.

L'importance de Piotrków provoquait son développement – surtout au XVI-è siècle. La chute de la ville était provoquée par des incendies, les épidémies et les résultats néfastes des guerres contre la Suède au XVII-è et XVIII-è siècles. Les partages de la Pologne y jouèrent son rôle. Ce n'est qu'en 1846, après la construction de la voie ferrée Varsovie – Vienne, que se produisit l'activation de l'économie. Le développement progressif de l'industrie piotrcovienne durait les dernières décades du XIX-è siècle. En 1867 le pouvoir russe (après les guerres napoléoniennes Piotrków se trouvait en domination russe) établit le Gouvernement de Piotrków ou se trouvaient telles villes que Łódź, Częstochowa et même Zagłębie Dąbrowsko-Sosnowieckie.

Le Gouvernement de Piotrków était occupé d'abord par l'armée autrichienne.

Pendant les années 1915-1916 la ville était le centre de la vie pa-

triotique. C'est ici que se trouva le Département Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego, Komenda Legionów Polskich. Cette dernière organisation était la section volontaire de l'armée polonaise, organisée par Józef Piłsudski, Władysław Sikorski et les autres patriotes sous les auspices des Hongrois et des Autrichiens – pour la lutte contre la Russie.

Pendant la période d'entre-deux guerres 1919-1939, Piotrków était une ville de district dans le terrain de la voïvodie de Łódź. Il perdit son ancienne importance d'un centre administratif.

Dans les années de la II^e guerre mondiale, après les luttes en septembre 1939 (défense de la ville située dans la direction de Varsovie) Piotrków était occupé durant 6 ans par les Allemands. Cette époque reste la plus néfaste dans l'histoire de la ville.

Déjà en octobre 1939 les Allemands fondèrent ici le premier ghetto en Pologne où on rassembla 22 mille Juifs, habitants de Piotrków et d'autres villes et villages de la Région.

Presque tous furent tués dans un camp de concentration à Treblinka.

Piotrków, dès premiers mois de l'occupation était le centre de la conspiration. L'organisation de base était ZWZ-AK, avant fonctionné du commencement de l'occupation hitlérienne.

Au printemps de 1944 à Piotrków fonctionnait Komenda Podokręgu AK – d'après le partage territorial et militaire de Polskie Państwo Podziemne.

Dans la structure d'organisation de Armia Krajowa, Inspektorat Piotrkowski (Inspectorat de Piotrków) était subordonné à Okręg Armia Krajowa Łódź (du point de vue du territoire c'était l'ancienne voïvodie de Łódź). Dans la région de Piotrków, en été 1944, on organisa la plus grande section de combat: le 25^e régiment de l'infanterie de Armia Krajowa, qui luttait contre les Allemands jusqu' à novembre 1944.

Outre la section de AK, les autres formations militaires menaient les actions contre les hitlériens sous les auspices d'autres organisations politiques.

Les formations: PPS-WRN, GL at AL (PPR), BCh (Stronnictwo Ludowe), NOW et NSZ (Stronnictwo Narodowe). Le 18 janvier 1945 la ville fut prise par les formations de l'Armée Rouge, qui poussèrent les Allemands hors de la ville. Piotrków devint le siège du pouvoir du district jusqu'à 1975.

Après la réforme administrative du pays, Piotrków est la ville de voïvodie et le centre administratif, éducatif et culturel de la Région.

Traduction: Grzegorz Bartosik

- Adamczewski M. – *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000
- Akt ponowienia prawa miejskiego Piotrkowa 8 czerwca 1404 roku przez króla Władysława Jagiełłę wydany na zjeździe w Inowłodzu*, oprac. M. Gąsior, reprint oryginału Piotrków 2004
- Arnold St. – *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim w w. XIII,(w:) Z dziejów Średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968
- Balzer O. – *Geneza Trybunału Koronnego*, Lwów 1884
- Baranowski B. – *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975
- Bielski M. – *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991
- A. Chmielowska, P. Marosik – *Wczesnośredniowieczne budownictwo obronne między Prosną a Pilicą*, Łódź 1989
- Chodyński St. – *Klasztor Panien Dominikanek w Piotrkowie*, Włocławek 1914
- Czuba A., Gąsior M., Kotewicz R. – *Przywileje miasta Piotrkowa przez królów polskich w wiekach XV, XVI, XVII i XVIII wystawione*, Piotrków 1993
- Dylikowa A. – *Geografia Polski, Krainy Geograficzne*, Warszawa 1973
- Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, praca zbiorowa, red. B. Baranowski, Łódź 1989
- Dobrzańska E. – *Piotrków (w:) Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, T. VIII, Warszawa 1887
- Gąsior M. – *Piotrkowskie legendy i opowieści*, Piotrków 1999
- *Suplement do Przewodnika po Piotrkowie Trybunalskim M.R. Witanowkiego*, Piotrków 1999
- *Zmiany wizerunku herbu Piotrkowa w XX wieku w ostatnich dwu stuleciach*, (w:) *Z tradycji historii kultury i oświaty*. Studia ofiarowane prof. J.Kukulskiemu, praca zbiorowa red. M.Pindera s. 171-186, Piotrków 2007
- Głowacki K. – *Urbanistyka Piotrkowa Trybunalskiego*, Piotrków – Kielce, 1984
- *Kościół farny św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1980
- *Kościół św. Ksawerego i Kolegium Jezuickie w Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1982
- *Kościół św. Małgorzaty i dawny klasztor norbertanów w Witowie*, Piotrków 1984
- *Zabudowa Rynku w Piotrkowie Trybunalskim w świetle źródeł archiwalnych* (w:) *Kwartalnik Historii Architektury i Urbanistyki*, T. XXIII, z. 4, Warszawa 1978
- Góral J. – *Piotrkowianie pod okupacją hitlerowską*, Piotrków 2003
- Gumowski M. – *Herby miast polskich*, Warszawa 1960
- *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1960
- Feinkind M. – *Dzieje Żydów w Piotrkowie i okolicy*, Piotrków 1930
- Flatt O. – *Opis Piotrkowa Trybunalskiego pod względem historycznym i statystycznym*, Warszawa 1850
- *Piotrków dziś i przed dwudziestu laty*, (w:) *Kalendarz astronomiczno-gospodarski J.Jaworskiego na rok zwyczajny 1854*, Warszawa 1854
- Hałackiewicz B., Rzędowska A. – *Historia Żydów piotrkowskich do 1939 roku*, Piotrków 2008
- Historia sejmu polskiego*, t. I, *Do schyłku Szlacheckiej Rzeczypospolitej*, praca zbiorowa, red. J. Michalski, Warszawa 1984

- Jakimowicz T. – *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI*, Warszawa 1979
- Kitowicz J. – *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Wrocław 1970
- Kotewicz R. – *Piotrków – Radomsko u progu niepodległości*, Radomsko 1998
- Kopa M., Arkuszyński A., Kępińska-Bazylewicz H. – *Dzieje 25 pp Armii Krajowej*, Łódź 2001
- Łoziński J. – *Katalog zabytków sztuki w Polsce* T.II z. 7, Powiat piotrkowski, Warszawa 1953
- Materiały sesji naukowej: 750 lat Piotrkowa Trybunalskiego*, praca zbiorowa red. R. Rosin, Piotrków 1967
- Mitkowski J. – *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie*, Poznań 1949
- Nazarewicz R. – *Nad górną Wartą i Pilicą*, Warszawa 1964
- Nowakowski T. – *Piotrków Trybunalski i okolice*, Warszawa 1972
- *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, Piotrków 2006
- Olasik A. – *Wspomnienia komendanta Obwodu Piotrkowskiego AK*, Piotrków 1991
- Piasta A. – *Piotrków Trybunalski w latach I wojny światowej*, Piotrków 2007
- Piotrków Sejmowy, Materiały sesji naukowej*, praca zbiorowa red. M.Gąsior, Piotrków 1995
- Plenkiewicz R. – *Opis miasta Petrokowa zwanego niegdyś Piotrkowem Trybunalskim* (w:) „Rocznik na rok 1871”, Piotrków 1871
- Stronczyński K. – *Opisy zabytków starożytności w guberni warszawskiej w latach 1844-1846 zebrane*, Warszawa 1855
- Szukała M. Gąsior M. – *Pradzieje w Piotrkowskim*, Piotrków 1996
- Tennenbaum Z. – *Gawędy o dawnym Piotrkowie*, Piotrków 1991
- Wawrzyniak E. – *Na rubieży okręgu AK Łódź, Inspektorat Piotrkowski*, Warszawa 1988
- *25 pułk piechoty AK im. Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej*, Warszawa 1999
- Witanowski M. R. – *Przewodnik po Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1923, Reprint 1999
- *Wspomnienia o starym Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków 1919
- *Ilustrowane okolice Piotrkowa*, Piotrków 1933
- *Przewodnik po dawnym opactwie cystersów w Sulejowie*, Piotrków 1910
- *Materiały do monografii m. Piotrkowa Trybunalskiego*, rkps w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Tryb.,sygn.183
- Widawski J. – *Miejskie mury obronne*, Warszawa 1973
- Województwo piotrkowskie, Monografia regionalna*, red. Z. Stankiewicz, Łódź 1979
- Zabytki w Polsce. Inwentarz topograficzny*, t.IV powiat piotrkowski, red. J. Łoziński, B. Kopydłowski, Warszawa 1950
- Zawilski A. – *Bitwy polskiego września*, Warszawa 1972



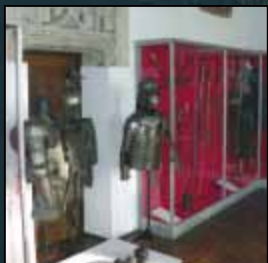
MUZEUM W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM



Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim mieści się w zabytkowym zamku króla Zygmunta I Starego zbudowanym latach 1511-19.

W jego zbiorach znajduje się około 17.000 eksponatów z następujących działów: archeologii, etnografii, historii i numizmatyki oraz sztuki.

Muzeum posiada specjalistyczną bibliotekę, której księgozbiór obejmuje dziś 7500 tytułów.



Wystawy czynne:

wtorki	godz. 10 – 17
środa	godz. 10 – 15
czwartek	godz. 10 – 15
piątek	godz. 10 – 15
sobota	godz. 10 – 16
niedziela	godz. 10 – 15

W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.

**MUZEUM
W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM**
Plac Zamkowy 4
97-300 Piotrków Trybunalski
tel. 0 - 446 465 272
e-mail: muzeum@post.pl

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE

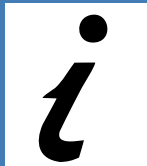


Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze – oddział w Piotrkowie Trybunalskim sięga swym rodowodem 1908 r. i jest najstarszą organizacją turystyczną miasta i regionu piotrkowskiego. Oddział PTTK w Piotrkowie Trybunalskim jest organizatorem:

- wycieczek krajowych i zagranicznych
- „zielonych szkół” z bogatym programem edukacyjnym i turystycznym
- wczasów i pobytów wypoczynkowych
- obozów Młodzieżowej Szkoły Turystyki
- rajdów pieszych, rowerowych i spływów kajakowych
- innych imprez turystyki kwalifikowanej

Piotrkowski oddział PTTK prowadzi sprzedaż biletów autokarowych (Europa) oraz materiałów krajoznawczych, książeczek i odznak. Oferuje profesjonalne usługi przewodnickie na terenie: Piotrkowa Trybunalskiego, regionu piotrkowskiego i województwa łódzkiego.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ



Centrum Informacji Turystycznej przy piotrkowskim oddziale PTTK udziela informacji o atrakcjach i bazie turystycznej Piotrkowa Trybunalskiego oraz regionu piotrkowskiego. Prowadzi poradnictwo turystyczne. Posiada aktualne dane dotyczące bazy turystycznej na terenie całego kraju. Promuje walory krajoznawczo-turystyczne Piotrkowa, regionu piotrkowskiego i województwa łódzkiego.

Centrum współpracuje z lokalnymi i ogólnopolskimi mediami, autorami przewodników, folderów i wydawnictw turystycznych. Uczestniczy w targach, giełdach, imprezach turystycznych. Oferuje sprzedaż wydawnictw turystycznych, przewodników, map, planów. Działalność CIT realizowana jest w ścisłej współpracy z Urzędem Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

**POLSKIE TOWARZYSTWO
TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE**
Oddział im. M. Rawity Witanowskiego
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ
Plac Czarnieckiego 10
97-300 PIOTRKÓW TRYBUNALSKI
tel./fax 0 - 44 / 647 70 52
e-mail: biuro@pttkpiotrkow.nonprofit.pl



